Dzisiaj 16 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu,

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 525 Wydanie P Poznań, piątek dnia 15 listopada 1935 Rok 30

Poznań, 14 listopada.

Niespodzianka egipska

Przywrócenie monarchji w Grecji z królem Jerzym II na tronie, znanym z przychylności dla Anglji, umacnia wpływy wielkobrytyjskie w tej części Morza Śródziemnego. Wydarzeniu temu przypisuje się duże znaczenie dla imperjalnej polityki angielskiej, gdyż na końcu półwyspu bałkańskiego zyskują Anglicy dalszy punkt oparcia dla działalności na morzu, stanowiącem najkrótszy i najdogodniejszy szlak komunikacyjny metropolji z Indjami i krajami Bliskiego i Dalekiego Wschodu. Związanie się z Grecją stanowi ponadto zneutralizowanie znaczenia strategicznego włoskiego Dodekanezu, szachującego angielską swobodę ruchów na wschodnim Lewancie i — mówiąc obrazowo — w przedpokoju kanału Sueskiego.

Zadowolenie angielskie z ostatniego powodzenia Foreign Office'u przyćmiewa teraz fala niepokojów, wstrząsających Egiptem. Krwawe demonstracje w Kairze i miastach prowincjonalnych dowodzą wzrastania antagonizmu anglo-egipskiego w punkcie bardzo czułym dla brytyjskiego organizmu kolonjalnego. Z punktu formalno-prawnego Egipt nie jest kolonją brytyjską. W. Brytanja z początkiem marca 1922 r. zrzekła się protektoratu nad krajem wzdłuż Nilu, zgadzając się na utworzenie narodowo-egipskich urządzeń państwowych.

W rzeczywistości są one mocno ograniczone; Anglicy nie dopuścili nawet dotąd Egiptu do Ligi Narodów, kwestjonując tem pośrednio suwerenność państwa w zrozumieniu prawa międzynarodowego. O obronie kraju, o bezpieczeństwie dróg morskich i powietrznych (kanał Sueski i linja Kair—Kapsztad), o ochronie interesów osiadłych cudzoziemców decydują faktycznie Anglicy, których interesy reprezentuje wysoki komisarz.

Ten stan rzeczy światlejsze żywioły egipskie odczuwają jako ograniczenie suwerenności i niepodległości państwowej. Zdają one sobie sprawę z tego, że Egipt w rzeczywistości jest całkowicie wydany na łaskę poczynań Anglji, której siły zbrojne stacjonują zarówno na obszarze Egiptu, jak i na terenie Sudanu. Narodowcy egipscy nie mogą się wreszcie pogodzić z utrzymywanemi dotąd współrządami anglo-egipskiemi w Sudanie, który Egipcjanie uważają za swój obszar państwowy.

Do zagmatwania sytuacji przyczynia się położenie wewnątrz Egiptu. Król Fuad zniósł w zeszłym roku demokratyczną konstytucję z r. 1923, oktrojując nowe formy ustrojowe, które przekazywały do rąk króla pełnię władzy państwowej. Wyszło jednak na to, że rządy krajem wymknęły się z rąk królewskich i przeszły na klikę dworską, nie cieszącą się sympatjami kraju.

Egipt przeciw Wielkiej Brytanji

Dalsze rozruchy i krwawe starcia — Upadek wpływów angielskich na morzu Śródziemnem? — Dążenia Egiptu

Londyn (Tel. wł.) Prócz groźnych rozruchów w Tantah (120 km. od Aleksandrji), gdzie jedna osoba została zabita, a trzy ciężko ranne, doszło do starć również w Beni Suef, ważnem mieście nad Nilem, 125 km. od Kairu. Policja musiała również użyć broni palnej.

Wszędzie demonstranci domagali się ustąpienia premjera Nessim Paszy, oraz wprowadzenia konstytucji przyrzeczonej w roku 1934 przy rozwiązaniu parlamentu.

Paryż, (PAT). Specjalny wysłannik Ag. Havasa donosi z Kairu, że w czasie wczorajszych rozruchów 6 policjantów, patrolujących przed gmachem min. spraw wewnętrznych, zrzucono z wysokości 8 metrów na podwórze.

W dzielnicy Khalifa agent angielski Scott został dotkliwie poturbowany. W jednej z szkół w Tussum, gdy uczniowie zgromadzili się dla omówienia planu manifestacji, schody zawaliły się pod ciężarem, przyczem 9 uczniów odniosło poważniejsze rany.

Najgroźniejszy charakter miały rozruchy w Tantah.

Paryż (Tel. wł). Prasa paryska poświęca dużo uwagi wydarzeniom w Egipcie.

„Petit Parisien" jest zdania, że dla Anglji i Egiptu powstaje trudne do rozwiązania zagadnienie, jeżeli Wielka Brytanja nie zmieni stanowiska, zajętego przez min. spraw zagranicznych sir Samuela Hoare, który jest przeciwnikiem jakichkolwiek ustępstw.

„Echo de Paris" po historycznem omówieniu ruchu wafdistów stwierdza, że naród angielski zostanie zbudzony ze snu. Płaci on teraz na bliskim Wschodzie za swe rozbrojenie na morzu, lądzie i w powietrzu. Mussolini wyświadczył właściwie Anglji dużą przysługę, wypowiadając w rozmowie z Edenem pod koniec czerwca pamiętne słowa o upadku angielskich wpływów na morzu Śródziemnem.

„L'Ordre" podkreśla, że narodowa partja w Egipcie dąży nietylko do zniesienia przywilejów angielskich, ale również do przyjęcia kraju w poczet członków Ligi Narodów. Zamieszanie spowodowane członkowstwem Abisynji w Lidze odbierze niewątpliwie Genewie chęć, przyjmowania dalszych państw afrykańskich. Nawet gdyby Anglja poparła taki wniosek, chwila obecna byłaby źle wybrana. Wyrazić należy przekonanie, że W. Brytanji uda się wkrótce opanować sytucję, aby państwom muzułmańskim stojącym pod opieką się nie wydawało, że w czasie wojny mogą wielkiemocarstwo zachodnie zmusić do ustępstw.

W jutrzejszem wydaniu głównem:

ANGLJA I WŁOCHY, czyli: PIENIĄDZ TO NIE WSZYSTKO

przez dr. Lecha Niemojewskiego prof. Politechniki Warszawskiej.

W przeciwieństwie do nielubianego ugrupowania rządowego sympatjami mas cieszy się Wafd — partja nacjonalistów egipskich, którą kieruje Nahas-pasza. Wafd zwalczał obecny rząd Nesin-paszy, który z wiosną tego roku począł przeciwstawiać się poczynaniom kamaryli dworskiej pod przewodem Ibrashi-paszy, królewskiego intendenta. Zdaje się, że Wafd przechodzi teraz do zdecydowanej opozycji w stosunku do rządu. Fakt ten stanowi niemiłą niespodziankę dla Anglji, gdyż w skutkach swoich może doprowadzić do upadku rządu, którego programem była współpraca z Anglją.

Położenie plącze się przez to, że decyzja nacjonalistów egipskich przejścia do ofensywy opozycyjnej przypada na okres gromadzenia angielskich sił zbrojnych na obszarze Egiptu dla ewentualnego przeciwdziałania zbyt daleko sięgającym postępom armji włoskiej w Abisynji, gdyby miało okazać się, że aparat sankcyj nie jest dostatecznie skuteczny. Z doniesień prasowych wiadomo, że władze angielskie skonsygnowały w Egipcie przeszło 2 tys. samolotów wojskowych oraz wielkie ilości sprzętu wojennego.

Przeciwrządowa ofensywa Wafdu godzi więc pośrednio w pozycję angielską w Egipcie, węzłowym punkcie strategicznym w dobie konfliktu włosko-abisyńskiego.

Trudno powiedzieć, w jakim stopniu wydarzenia egipskie wiążą się z propagandą włoską. W Egipcie bowiem, zwłaszcza zaś w większych miastach, żyją liczne kolonje włoskie, zorganizowane karnie w odrębne formacje faszystowskie. Nie zasypiają z pewnością troski o interesy włoskie w Afryce. Niezależnie od tego zresztą sympatje wszystkich Egipcjan są po stronie Abisynji.

Wydarzenia egipskie są jednak przedewszystkiem próbą wyzwolenia się z pod skrzydeł angielskich. Próbę podjął Wafd w chwili, poczytywanej za najodpowiedniejszą dla uzyskania daleko idących ustępstw.

Będzie ciekawe śledzić rozwój wypadków i zakres ustępliwości angielskiej na terenie, tak ważnym dla polityki imperjum brytyjskiego, jak również postępy rozgrywki wewnątrz kraju, prowadzonej przez nacjonalistów, którzy w razie spełnienia ich głównego żądania, mianowicie przywrócenia dawnej demokratycznej konstytucji z r. 1923, mają widoki zdobycia większości w parlamencie.

Gdański sąd najwyższy o wyborach

Gdańsk (PAT) Gdański sąd najwyższy wydał wyrok w sprawie skarg opozycji, żądając unieważnienia rezultatów ostatnich wyborów: do Sejmu gdańskiego.

Sąd uznał m. in. za niesłuszne: rozwiązanie zebrań wyborczych socjalistów przez policję, kwestjonowanie szeregu plakatów socjalistów i centrowców w okresie wyborczym, oddanie do dyspozycji stronnictwu narodowo-socjalistycznemu urządzeń senackich dla celów agitacji wyborczej, zatrudnienie robotników senackich i miejskich przy dekoracji ulic na rzecz stronnictwa narodowo-socjalistycznego.

Sąd potępił poza tem urządzanie wyborczych zebrań narodowo-socjalistycznych w okresie wyborczym w budynkach senackich, oraz przemówienie przywódcy stronnictwa narodowo-socjalistycznego Forstera na zebraniu wyborczem urzędników i pracowników senatu.

Wszystkie te zajścia zdaniem sądu najwyższego, nie mają tak poważnego znaczenia, aby zachodziła konieczność unieważnienia całości rezultatów wyborczych, wobec tego unieważnił tylko głosy narodowych-socjalistów w 18 okręgach wiejskich, gdzie stwierdzono szereg nadużyć.

Dalej sąd zmniejszył ogólną liczbę głosów narodowo-socjalistycznych we wszystkich okręgach wiejskich o 10 procent, a w okręgach miejskich o 3 procent, tak, że ostateczny rezultat wyborów z 7 kwietnia ustalony został obecnie, jak następuje: lista nr. 1 — nar. socjaliści — 128.619 głosów, nr. 2 — socjaliści — 37.804 gł., nr. 3 — komuniści — 7.935 głosów, nr. 4 — centrowcy — 31.576 głosów, nr. 5 — niemiecko-narodowi — 9.822 gł., nr. 6 — b. kombatanci — 375 głosów, nr. 7 — Polacy — 8.311 głosów.

Poprzednio rezultaty ustalone przez senat przedstawiały się jak następuje: lista nr. 1 — 139.423 gł. (43 mandaty), nr. 2 — 37.729 (12), nr. 3 — 7.916 (2), nr. 4 — 31.522 (10), nr. 5 — 9.805 (3), nr. 6 — 373 (0), nr. 7 — 8.294 gł. (2 mandaty).

Nowy podział mandatów nastąpi przed oficjalnego kierownika wyborczego. Według nieoficjalnych obliczeń narodowi socjaliści stracili obecnie 2 mandaty, które wobec zblokowania się list opozycyjnych przypadną po jednym dla centrowców i socjalistów. — Bez zblokowania się tych list zwiększyłaby się lista mandatów polskich o jeden mandat. Nowych wyborów nie będzie z powodu upływu terminu, który wyznaczony jest na 3 miesiące od odbycia się wyborów, t. zn. 7 lipca rb.

Głosowanie w Anglji

Londyn, (PAT). W odbywających się dziś wyborach do izby gmin uprawnionych do głosowania jest 31,352,869 osób, w tem 16,550,270 kobiet. Z ogólnej liczby 615 mandatów, 40 posłów jest już wybranych wobec braku sprzeciwu przez niewysunięcie przeciwko nim kontrkandydatów.

Lokale wyborcze otwarte są od 8 rano do 20, względnie 21. Ogłaszanie pierwszych rezultatów rozpocznie się około 22 i trwać będzie do 4 nad ranem. Do tego czasu obliczonych ma być 232 mandatów.

W grę wchodzą mandaty Londynu i jego okolic oraz szeregu większych miast. Mandaty prowincjonalne, hrabstw angielskich, mandaty walijski i szkockie znane będą dopiero jutro.

O panowanie nad morzami

Przed naradami pięciu mocarstw w Londynie — Ogromna rozbieżność wysuwanych projektów i zagadnień

Londyn (PAT) Zagadnienia, jakie poszczególne państwa wysuną prawdopodobnie na zbierającej się z początkiem grudnia w Londynie konferencji morskiej pięciu mocarstw, ujęte są przez „Daily Telegraph" w następujący sposób:

W. Brytanja zamierza wystąpić z propozycją ograniczenia pojemności statków, albo według działów, albo według ogólnej pojemności. W razie przyjęcia ostatniej zasady zaproponuje się zastrzeżenie ochronne przeciwko nadmiernej budowie w jednym poszczególnym dziale. Zamierzone jest również ograniczenie jakościowe dla wszystkich typów jednostek bojowych, jakie będą budowane w przyszłości, przez zmniejszenie ich wyporności i kalibru dział. Możliwe jest, że dla pancerników W. Brytanja zaproponuje wyporność 25 000 ton jako najwyższy, a dla krążowników — 7 000 ton. Każde z mocarstw miałoby zgłaszać swój program budowy na okres conajmniej pięcioletni. Wreszcie W. Brytanja postawi wniosek o całkowite zniesienie łodzi podwodnych, albo conajmniej zmniejszenie pojemności do poziomu, któryby je przeznaczał jedynie do służby przybrzeżnej.

2) Stany Zjednoczone mają zaproponować utrzymanie istniejącego systemu sił morskich, który zapewnia im przewagę 2/5 nad Japonją. Ameryka oświadczyły półoficjalnie, że nie zgodzi się na zmniejszenie norm waszyngtońskich, wynoszących 35 tys. ton dla pancerników a 10 000 ton dla krążowników. Stany Zjedn. godzą się na brytyjski plan zniesienia łodzi podwodnych, ale nie popierają wprowadzenia typu małych lub przybrzeżnych łodzi.

3) Japonja ma zażądać przekreślenia obecnego stosunku sił morskich i przyznania jej całkowitej równości z W. Brytanją oraz St. Zjednoczonemi w ramach ogólnej pojemności. Japonja nalegać będzie na utrzymanie znacznej liczby łodzi podwodnych, jako czynnika obronnego, ale popierać będzie zniesienia wielkich pancerników lotniskowców. Japonja wysunąć ma też zagadnienie ufortyfikowanych baz morskich na Pacyfiku.

4) Francja wystąpi na rzecz ogólnego ograniczenia. Poprze ona brytyjski punkt widzenia co do zmniejszenia pojemności jednostek bojowych, ale zażąda wolnej reki w zakresie budowy lżejszych jednostek i łodzi podwodnych. Francja obstaje przy swem żądaniu 90 000 ton w dziedzinie łodzi podwodnych, jako najniższej granicy.

5) Włochy poruszą zapewne sprawę równości z Francją. Mimo, że obecnie budują dwa największe pancerniki na świecie, są one podobno gotowe do przyjęcia najniższej granicy dla przyszłej budowy. Możliwe jest, że Włochy poruszą kwestję neutralizacji pewnych punktów strategicznych na morzu śródziemnem.

Wahania radykałów we Francji

Paryż. (PAT). W polityce wewnętrznej nastąpiło po obradach komisji finansowej izby pewne odprężenie. Pomimo to w kołach parlamentarnych nie ukrywają trudności, na jakie natrafić może osiągnięcie kompromisu pomiędzy rządem a większością komisji.

Zwracają przedewszystkiem uwagę na to, iż komisja zajmie w tej sprawie ostatecznie stanowisko dopiero w najbliższy wtorek. Przez ten okres czasu wrażenie oświadczenia premjera Lavala może ulec znacznemu zmniejszeniu. Jest to tembardziej prawdopodobne, że w łonie partji radykalnej w dalszym ciągu istnieją pewne dążenia do opornego ustosunkowania się do projektów rządowych.

Tego rodzaju wniosek można wysnuć z obrad posłów radykalnych, wchodzących do komisji finansowej, którzy zebrali się pod przewodnictwem pos. Malvy dla przeprowadzenia wymiany poglądów na temat sytuacji, jaka wytworzyła się po oświadczeniu premjera i po uchwałach komitetu wykonawczego partji radykalnej. Pos. Malvy nalegał, aby zastosowano się do decyzji komitetu wykonawczego, zalecającej doprowadzenie do zbliżenia poglądów komisji i rządu.

Pomimo tego apelu parlamentarzyści radykalni byli zdania, iż należy zwołać ponownie zebranie parlamentarnej grupy radykalnej na piątek przed południem. W tym samym dniu zbierze się również delegacja ugrupowań lewicowych, która niewątpliwie przeprowadzi dyskusję nad uchwałami grupy radykalnej i nad porządkiem dziennym najbliższego posiedzenia izby.

Sprawozdawca parlamentarny „Paris Soir" sądzi, iż konferencję przedstawicieli komisji finansowej z wyższymi urzędnikami min. finansów, oraz obrady różnych ugrupowań należy intepretować jako interesującą próbę doprowadzenia do kompromisu, którego zasadnicze wytyczne możnaby określić w następujący sposób:

1) z końcem roku zostanie zwrócona drobnym rentjerom, posiadającym poniżej 10.000 franków rocznie, suma, pobrana z tytułu wykonania ustaw dekretowych, wydanych przez rząd w lipcu;

2) zostanie zniesiona trzyprocentowa obniżka pensyj inwalidzkich, uchwalona przez rząd Doumergue'a;

3) jeżeli chodzi o płace niższych urzędników, będzie wyłączone od działania ustaw dekretowych pewne zasadnicze minimum, niezbędne do życia.

niezbędne jest uzyskanie conajmniej większości dwóch trzecich, rezultat referendum ogłoszony zostanie mniejwięcej w tydzień po jego ukończeniu, a więc około 20 listopada na zwołanem specjalnie w tym celu posiedzeniu egzekutywy.

Proces biskupa Legge

Berlin (Tel. wł.) Przed czwartą izbą karną sądu okręgowego rozpoczął się dziś proces przeciw biskupowi z Miśni ks. Piotrowi Legge, oskarżonemu o przestępstwa dewizowe. Proces wzbudził, ze względu na wysokie stanowisko oskarżonego olbrzymie zainteresowanie.

Już na kilka godzin przed rozpoczęciem procesu na ulicy stały tłumy, które chciały się dostać do sali obrad, lecz tylko niewielka część uzyskała wstęp. Dla licznie przybyłych dziennikarzy z zagranicy, ustawiono specjalne stoły.

Prócz 53-letniego biskupa na ławie oskarżonych zasiadł brat jego 46-letni dr. Teodor Legge, generalny sekretarz bractwa św. Bonifacego, z Paderborn, 47-letni wikarjusz generalny, kanonik prof. dr. Wilhelm Soppa z Bautzen.

Dalsze projekty dekretów podatkowych

Warszawa. (PAT.) Jak wiadomo, na ostatniem posiedzeniu rady ministrów przyjęty został projekt dekretu o specjalnym podatku od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszów publicznych.

Wynagrodzenia te dzielą się na dwie grupy: do pierwszej należą wynagrodzenia, wolne od państwowego podatku dochodowego, oraz od opłat emerytalnych, lub składek na rzecz ubezpieczeń społecznych; do drugiej grupy należą wynagrodzenia, które ponoszą wyżej wymienione obciążenia.

Zważywszy właśnie na tę okoliczność — wymiar specjalnego podatku dokonywany będzie według dwóch skali, przyczem skala wyższa dotyczyć będzie uposażeń pierwszej grupy, skala niższa zaś stosowana będzie do wynagrodzeń drugiej grupy, a więc opłacających państwowy podatek dochodowy, opłaty emerytalne, lub składki na rzecz ubezpieczeń społecznych, albo też niektóre z tych obciążeń.

Wyższa skala ustalona została w sposób następujący:

wynagrodzenie miesięczne	stopa specj. podatku
do zł 100	—
zł 101— 150	7%
zł 150— 200	9%
zł 200— 250	10%
zł 250— 500	11%
zł 500—1000	14%
zł 1000—2000	17%
ponad zł 2000	25%

Skala niższa ustalona została, jak następuje:

wynagrodzenie miesięczne	stopa specj. podatku
do zł 110	—
zł 110— 165	5,5%
zł 165— 220	7%
zł 220— 560	8%
zł 560—2350	10%
ponad zł 2350	15%

Dwa zgony

Warszawa (Tel. wł.) Wczoraj wieczorem, przechodząc al. Ujazdowskiemi, zasłabł dyrektor oddziału kieleckiego Banku Polskiego, Aleksander Wasung, który kazał się odwieźć taksówką do domu przy ul. Filtrowej. Gdy taksówka stanęła przed domem, Wasung już nie żył wskutek udaru serca.

Zmarł Władysław Macura, jeden z młodych zapowiadających się muzyków polskich, który pisał wiele utworów opartych na ludowych tematach, a przedewszystkiem — na motywach śląskich. (w)

Wiadomości

B. minister spraw wewnętrznych pos. Frot spoliczkowany został kilkakrotnie przez pewnego lekarza, członka organizacji prawicowej.

*

Przy udziale kardynała Verdier i ministra oświaty Roustan'a poświęcono odbudowaną nanowo, a zniszczoną przez pociski niemieckie podczas wojny, historyczną katedrę w Verdun, która datuje się z XII wieku.

*

Prowadzone we Francji od szeregu tygodni rokowania między związkami zawodowemi socjalistycznemi i komunistycznemi uległy zerwaniu. Socjaliści nie chcą się zgodzić na żądania komunistów, aby mandaty polityczne i związkowe były złączone w jednem ręku.

*

Policja czeska wykryła i aresztowała w Karlsbadzie tajną organizację młodzieży niemieckiej, która miała na celu szerzenie propagandy narodowo - socjalistycznej i werbowanie zwolenników hasła przyłączenia kraju sudeckiego do Rzeszy.

*

Z Kłajpedy donoszą, że wobec powierzenia pos. Borchertasowi z bloku litewskiego misji utworzenia dyrektorjatu, frakcja niemiecka sejmiku wystosowała do gubernatora pismo, w którem odrzuca wszelkie rokowania z Borchertasem.

Okradzenie Solskiego

Lwów (Tel. wł.) Ludwik Solski, bawiący od trzech tygodni we Lwowie, po koncercie symfonicznym w kinie Apollo został okradziony. Zrabowano mu portfel i zegarek.

Gwałtowna burza

Odesa (PAT). Na morzu Azowskiem (u południowych wybrzeży Rosji, łączy się z m. Czarnem przez cieśninią keraeńską — red.) i Czarnem trwa silna burza.

W Noworosyjsku (nad m. Czarnem) wstrzymano wyładunek statków i wszelkie prace w porcie.

O zdradę stanu

Berlin (PAT). W Hamm zapadł wyrok w procesie o zdradę stanu. Główny oskarżony został skazany na dożywotnie więzienie, 4 osoby na więzienie od 2 do 8 lat.

Strajk górników w Anglji

Londyn. (PAT). Wczoraj na wszystkich kopalniach brytyjskich rozpoczęło się głosowanie w sprawie ogłoszenia powszechnego strajku węglowego celem zmuszenia właścicieli kopalń do podwyżki płac.

Referendum to trwać będzie w ciągu trzech dni. Dla ogłoszenia strajku

Kurs dolara. Dziś rano Bank Polski notował kurs dolara 5,29 zł, w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5,31—5,31½ zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 14. 11. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. 64½ oraz za 3% poż. budowl. 40,—; pozatem obracano 4% premj. dolarowemi po 51—51½.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. poszukiwano 4½% złotowe listy zast. po 37,— natomiast 4% listy zast. konwert. obracano po 36¾; w końcu poszukiwano 4½% dol. listy zast. po 36¾ — bez oddawców.

Z akcyj bankowych płacono za Bank Polski 94,—.

Cedula Urzedowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. 64,50 P.
4% poż. premj. dol., serja III 51,—51,50 +
3% poż. budowl., serja I 40,— P.
4½% złotowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 37,— P.
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 36,75 +

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 94,— P.
Tendencja spokojna.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 14. 11. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy paryte! Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

STANDARTY:

1) żyto 715 g/l.,
2) pszenica 756 g/l.,
3) owies 420 g/l.

Ceny transakcyjne:

Żyto 45 tonn par. Poznań . . .	12,40

Ceny orjentacyjne:

Żyto (Usposob. spokojne) . .	12,25— 12,50
Pszenica (Uspos spokojne) .	17,50— 17,75
Jęczmień browarowy . . .	15,25— 16,25
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 700—725 g/l. . . .	14,00— 14,50
Jęczmień 670—680 g/l. . . .	13,50— 13,75
Usposobienie spokojne.	
Owies (Usposob. spokojne) .	15,25— 16,25
Mąka	
żytnia wyciąg. 0-30% wł. w.	20,25— 21,00
żytnia gat. I 0-45% wł w. .	19,50— 20,25
żytnia gat. I 0-55% wł w.	18,50— 19,50
żytnia gat. II 45-55% wł w.	15,25— 16,25
Usposobienie spokojne.	
pszenna gat. IA 0-20% wł. w.	30,75— 32,50
pszenna kat. IB 0-45% wł w.	30,00— 30,50
pszenna gat. IC 0-55% wł. w.	29,00— 29,50
pszenna gat. ID 0-60% wł. w.	28,00— 28,50
pszenna gat. IE 0-65% wł w.	27,00— 27,50
pszen. gat. IIA 20-55% wł w.	26,75— 27,25
pszen. gat. IIB 20-65% wł. w.	26,25— 26,75
pszen. gat. IID 45-65% wł. w.	24,00— 24,50
pszen. gat. IIF 55-65% wł. w.	22,00— 22,50
pszen. gat. IIG 60-65% wł. w.	20,50— 21,00
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand	9,25— 9,75
Otręby pszen. grube stand.	10,00— 10,50
Otręby pszenne średnie st. .	9,00— 9,75
Otręby jęczmienne	9,75— 11,00
Rzepak zimowy	42.50— 43,50
Rzepik zimowy	40,50— 41,50
Siemię lniane	37,00— 39,00
Gorczyca	34,00— 36,00
Groch Viktorja	25,00— 30,00
Groch Folgera	21,00— 23,00
Łubin niebieski	9,00— 9,50
Łubin żółty	10.50— 11,00
Mak niebieski	60,00— 62,00
Koniczyna czerw. surowa . .	90.00—100.00
Konicz. czerw. 95-97% czyst.	110,00—120.00
Koniczyna biała	75,00— 95,00
Koniczyna szwedzka . . .	160,00—175,00
Ziemniaki jadalne	3,75— 4,50
Ziemniaki fabr. za kilo % .	20
Makuch lnian. w taflach . .	16,75— 17,00
Makuch rzepakowy w tafl. .	13,50— 13,75
Makuch słon. w tafl. 42/43%	19,50— 20,00
Śrut Soja	20,00— 21,00
Słoma pszenna luzem . . .	1,75— 1,95
„ pszenna prasowana .	2,35— 2,55
„ żytnia luzem . . .	2,00— 2.25
„ żytnia prasowana . .	2,50— 2,75
„ owsiana luzem . .	2,75— 3.00
„ owsiana prasowana .	3,25— 3,50
„ jęczmienna luzem . .	1,25— 1,75
„ jęczmienna prasow. .	2,15— 2,35
Siano zwykłe luzem . . .	6,00— 6,50
„ zwykłe prasowane . .	6,50— 7,00
„ nadnoteckie luzem . .	7,00— 7,50
„ nadnoteckie pras. . .	7,50— 8,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Ogólny obrót: 4845 tonn, w tem żyta 2055,5 tonn, pszenicy 437 tonn, jęczmienia 571 tonn, owsa 186 tonn.

Kobiety w całych Niemczech rozumieją doniosłość obrony przeciwlotniczogazowej. Kobiety w całych Niemczech są zorganizowane do obrony. Czy i ty jesteś przygotowana?

Niedomagania kolejowe Gdyni

Dziwactwa taryfowe obniżają zdolność konkurencyjną portu i powodują nieszczęśliwe wypadki

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Gdynia, 13 listopada

W portach w Gdyni i w Gdańsku panuje w tej chwili bardzo duże ożywienie ruchu. „Danziger Neueste Nachrichten" (nr. 292) opisują ruch portowy i zwracają uwagę na niedomagania ruchu kolejowego w porcie gdyńskim.

„Zdarza się (oczywiście w Gdyni) — piszą „Danziger Neueste Nachrichten" — że koleje podstawiają wagony z dużem opóźnieniem do odpowiednich nadbrzeży. Szczególnie daje się to we znaki, jeśli chodzi o wagony z towarami eksportowemi, przeznaczonemi na okręty, które po kilkugodzinnym postoju idą w morze, z którego to powodu wagony powinny stać o ściśle oznaczonym czasie na właściwem miejscu.

„Miał miejsce wypadek, że podstawiono wagony na odpowiednich nadbrzeżach dopiero wtedy, kiedy dany statek poszedł już w morze..."

Oczywiście nie z życzliwości dla Gdyni pisze o tem wszystkiem dziennik gdański. Chodzi mu o zwrócenie właścicielom towarów uwagi na rzekome ryzyko, na jakie narażają się przy korzystaniu z usług Gdyni. Takie zresztą robienie „reklamy" portowi gdyńskiemu zdarza się w gdańskich sprawozdaniach prasowych bardzo często i „opinje" te skwapliwie przejmuje niemiecka prasa fachowa.

Gdański dziennik porusza jednak bardzo istotną dla Gdyni sprawę. Niedomagania ruchu kolejowego w Gdyni są silnie odczuwane. Koleje i port muszą ściśle współpracować. Polityka taryfowa kolei jest częścią składową programu polityki morskiej. Zwracaliśmy już kilkakrotnie uwagę na ciągle jeszcze aktualną sprawę podnoszenia konkurencyjności portów niemieckich przez specjalne zarządzenia kolejowe i to skierowane wyraźnie przeciwko portom polskim.

W Polsce uznano już dawno konieczność uprzywilejowania niektórych transportów morskich na drodze taniego przewozu kolejowego. Ale i w tym względzie na samym obszarze portu gdyńskiego spotykamy się z dziwolągami, które wraz z zupełnie niedostateczną rozbudową gdyńskiego węzła kolejowego stanowią bardzo dotkliwą bolączkę.

Są przepisy, które zupełnie przekreślają działanie niższych stawek przewozowych. W Gdyni, w porcie, torami „normalnego przeładunku" są trzy małoznaczące tory kolejowe, z których bardzo rzadko odbywa się załadunek na statki. Reszta torów uchodzi za „specjalne" i za podstawienie wagonów na te tory pobiera się opłaty specjalne. Nadto port gdyński podzielono na trzy strefy kolejowe i przesunięcie wagonu z jednej strefy do drugiej kosztuje aż 15 zł (przy węglu), czyli prawie 40 procent kosztów przewozu ze Śląska do Gdyni. Przesuwanie wagonów z jednej strefy do drugiej jest bardzo częste. Różne są głębokości w basenach portu gdyńskiego. Statek po przyjęciu pewnej ilości towarów musi być podstawiany do innego nadbrzeża, gdzie jest większa głębokość. Za statkiem muszą być przesunięte wagony, któremi przytransportowano dla nich towary. Konieczność przesuwania wagonów niezawsze może być przewidziana przez ekspedytora, a wobec wysokich kosztów, jakie manipulacje wagonami za sobą pociągają, może ekspedytor ponosić duże straty, jeśli w kalkulacji swojej przewidział tylko minimalny zysk. Kalkulacja zaś, przewidująca możliwości ponoszenia wysokich kosztów za przesuwanie wagonów, osłabia zdolność konkurencyjną ekspedycji, a więc i portu.

Wysokie koszty za przesuwanie wagonów kolejowych powodują też to, że lokomotywy zastępuje się robotnikami. Kronika nieszczęśliwych wypadków w porcie ma w tym względzie swoją bardzo wyraźną wymowę.

Do niedomagań taryfowych w obrębie portu gdyńskiego dochodzą jeszcze trudności techniczne. Tych niedociągnięć nagromadziło się tyle, że gdyńskie sfery gospodarcze ujęły je w formę kilkudziesięciu postulatów, które przedłożono czynnikom miarodajnym. Jeśli porty konkurencyjne nie mają wykorzystywać niedomagań kolejowych Gdyni, czego przykład podaliśmy na wstępie, to trzeba je czem prędzej usunąć.

E. P.

NIECH ŻYJE KRÓL

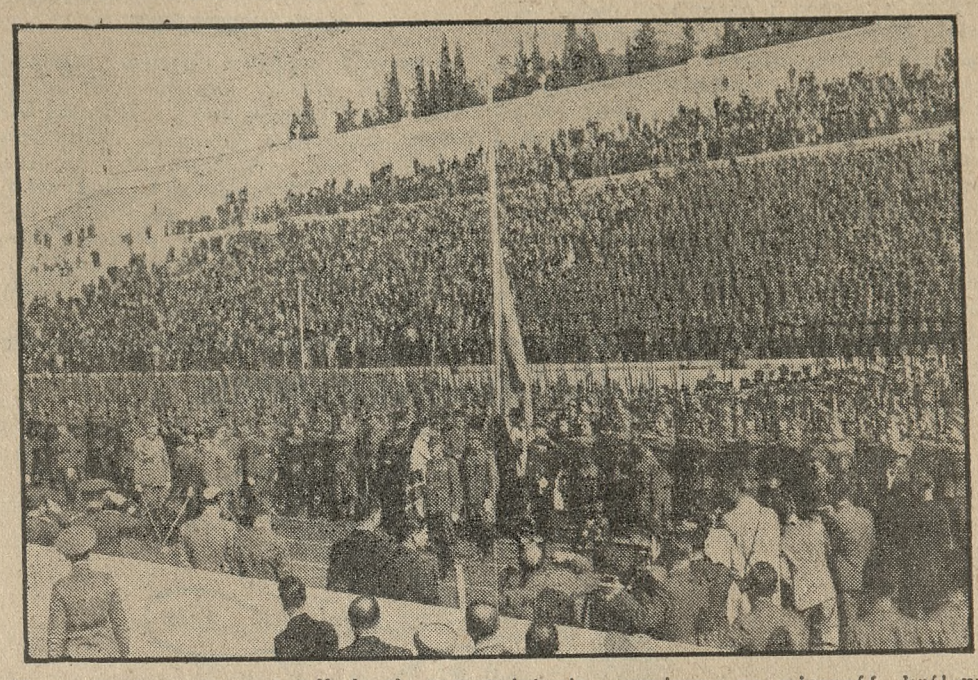

Na stadjonie w Atenach odbyło się zaprzysiężenie garnizonu na wierność królowi Jerzemu II.

Krakowskie skandale i skandaliki

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego").

Kraków, w listopadzie.

W Krakowie nastała w ostatnim czasie „moda" procesowa. Kraków od czasu do czasu przechodzi różne mody. Był czas, kiedy o niczem innem nie mówiono tylko o „wikarówce". Później znów przedmiotem zainteresowań stał się zacięty spór między artystami-plastykami a dyrekcją Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych. Teraz znów dla odmiany uwaga Krakowian skierowana jest na „pałac sprawiedliwości", w którym toczą się niezwykle ciekawe procesy.

Na pierwsze miejsce wysuwa się sprawa nadużyć w spółce „Caro", będąca obecnie przedmiotem rozprawy apelacyjnej. Sprawa ta znana już jest naszym Czytelnikom, ograniczę się przeto do przytoczenia kilku sensacyjnych szczegółów, które wyszły na jaw w toku rozprawy apelacyjnej. Sąd ze względu na ważność sprawy przesłuchał ponowi e głównych świadków oskarżenia. Zeznawał b prezydent miasta inż. Karol Rolle, b. wiceprezydenci dr. Piotr Wielgus i Witold Ostrowski, obecni wiceprezydenci dr. Stanisław Klimecki i dr. Rudolf Radzyński, oraz szereg innych świadków z pośród dygnitarzy miejskich.

Z zeznań świadków wynika, że „Caro" było „dojną krową" dla wielu dygnitarzy, pobierających t. zw. „marki prezencyjne" w wysokości 100 zł za jedno posiedzenie, oraz korzystających z różnych remuneracyj i tantjem. Celem umożliwienia wypłaty tantjem, wykazywano fikcyjne zyski. Przewodniczący trybunału dr. Podobiński, zadając co do tej kwestji świadkom „niedyskretne" pytania, często uśmiecha się ironicznie, widząc ich zakłopotanie i zasłanianie się „niepamięcią"... Jednakże protokóły mówią swoje.

Kiedy zeznawał wiceprezydent dr. Klimecki, przewodniczący zapytał go między innemi o to, czy pamięta, że pewnego roku rada nadzorcza uchwaliła zabrać zysk w kwocie 4.900 zł „do kieszeni", a na walnem zgromadzeniu uchwalono zysk przeznaczyć pozornie na budowę domu. Dr. Klimecki zaprzeczył temu, wówczas przewodniczący odczytał odnośne protokóły, z których wynika, że rzeczywiście prezes rady nadzorczej otrzymał 1.000 zł, a członkowie po 500 zł.

Kilku świadków zeznało, że w roku 1930/1 wstawiono do bilansu kwotę 21.360 zł jako czynsz, który dopiero „miał" wpłynąć, a uczyniono to w tym celu, aby móc wypłacić dywidendy i tantjemy członkom rady nadzorczej. Kiedy wyszło na jaw, że tantjemy wypłacono na podstawie fikcyjnego bilansu, niektórzy członkowie rady nadzorczej zwrócili otrzymane pieniądze, inni jednak zwrócić nie chcieli. Stwierdził to wiceprezydent Radzyński.

Mówiono także w toku rozprawy o remuneracjach, wypłaconych osobom „zajętym przy budowie domu" (przy ul. Batorego 17). I tak b. prezydent Rolle otrzymał 2.000 zł, b. wiceprezydent Wielgus 4.000 zł. Nic więc dziwnego, że gdy „zajęci przy budowie domu" pobierali tak wysokie wynagrodzenia (za co?), koszt domu wyniósł około miljona złotych (sprzedano go później za 400 tysięcy złotych!).

To, co wyszło na jaw w toku rozpraw w pierwszej i drugiej instancji, to tylko drobna cząstka tego, co kryje się w tej aferze. Dużo w tej kwestji miałaby do powiedzenia komisja, wybrana przez radę miejską do zbadania sprawy nadużyć w spółce „Caro", ale komisja milczy, jak zaklęta, mimo że termin, do którego miała złożyć radzie miejskiej swoje sprawozdanie, minął przed siedmiu miesiącami.

*

Głośna jest w Krakowie sprawa dochodzeń prokuratorskich przeciw byłemu dyrektorowi „Banku Spółdzielczego dla Rękodzieła, Przemysłu, Handlu i Rolnictwa" Janowi Wolnemu. Dochodzenia toczą się na podstawie doniesienia udziałowców i wierzycieli banku, którzy wskutek bankructwa banku ponieśli ogromne straty. Bank zwany popularnie „Bankiem Wolnego", był dawniej silną instytucją i spełniał w Krakowie bardzo pożyteczną rolę, lecz dostał się w ręce grupy „sanatorów", którzy go doprowadzili do ruiny. Sprawa „Banku Wolnego" narówni ze sprawą „Cara" rzuca ponure światło na krakowską „sanację".

*

Jest jeszcze kilka procesów cywilnych i karnych, o których dużo mówi się w Krakowie. Poprostu bania z procesami się rozbiła...

Ciekawy jest proces o zniesławienie, wytoczony przez wójta Czerwonego Prądnika Ferdynanda Wandolę b. legjoniście Józefowi Żurkowi. Żurek zrobił Wandoli zarzut, że ów w czasie wojny współdziałał z władzami austrjackiemi w prześladowaniu organizacyj niepodległościowych. Przed sądem oświadczył, że zdoła przeprowadzić dowód prawdy. Proces zapowiada się ciekawie z uwagi na to, że toczy się między dwoma „sanatorami".

Wszyscy się procesują. Gmina procesuje się z klasztorem O. O. Augustynów i Towarzystwem Ubezpieczeń „Fenix"; b. docent U. J. dr. Edward Drozdowski procesuje się z Uniwersytetem i Akademją Górniczą o wypłatę renty, ponieważ okazało się, że nie był jako urzędnik tych instytucyj ubezpieczony w Z. U. P; Związek Legjonistów i Związek Inwalidów procesują się z dzierżawcami kiosków gazetowych, żądając usunięcia ich z kiosków, aby móc je oddać samym „swoim". Jeden z dzierżawców w przystępie rozpaczy popełnił na zebraniu inwalidów zamach samobójczy, wbijając sobie nóż w klatkę piersiową.

Ładne stosunki...

T. M.

Przy otyłości artretyzmie i cukrzycy naturalna woda gorzka **Franciszka-Józefa** wzmacnia czynności żołądka i kiszek oraz ułatwia trawienie.
Tg 2075

UWAGI

Z sztychów, litografij i stalorytów drugiej połowy zeszłego stulecia spogląda znany profil Andersena. Oprawny w staromodną czarną ramkę w owalu, zdobi jeszcze w wielu domach duńskich salon babki. Sylweta nieśmiertelnego twórcy bajek, o łagodnem wejrzeniu, dobrotliwym uśmiechu i owym charakterystycznym, prawie karykaturalnie wydłużonym nosie, znów przypomniała się szerokim kołom wielbicieli z racji obchodzonej niedawno rocznicy 60 lat od jego zgonu, a 130 od urodzenia.

Bo też urok jego bajek, które czytało się za młodu, nie mija w latach późniejszych. Wzruszająca historja o małej sarence, czy dzieje miłości kominiarczyka z pasterką nie przestają działać i na czytelnika dorosłego. A są takie bajki andersenowskie, które przeznaczone są tylko dla umysłów dojrzałych. Jak np. znana baśń o królewskich szatach, jak to dwóch filutów tkało z przedelikatnej rzekomo przędzy królowi szaty i zdołało monarsze oraz ludowi wmówić, że ma oczy zbyt nieczułe, aby dojrzeć tak kosztowną tkaninę. Aż potrzeba było pospolitego umysłu dzieci, które na widok paradującego w koszuli króla wybuchły szczerym śmiechem, by zdjąć z oczu narodu bielmo. Stara prawda, dziś tak samo świeża, jak za czasów Andersena!

*

Gdzież to znajdował ten genjusz motywy do tych świetnych i wiecznie aktualnych spostrzeżeń filozoficznych? Życie jego biegło skądinąd tak szare. Otoczenie pełne prozy. Środowisko prowincji, które nie dawało podniety.

Urodził się w miasteczku Odense, na wyspie Fjonji archipelagu wysp duńskich. Dziś jeszcze oglądać można domek rodzinny: parterowa budowla murowana z belek i cegieł, niski pułap, kilka skromnych pokoików z widokiem na wąską uliczkę. To był pierwszy świat, który go otaczał.

Rodzinne Odense, jako to prowincja! Rynek, miejsce wymiany produktów okolicznych wsi, był osią życia miasteczka, jego salonem i karczmą. Jak dawniej, tak i dziś wszystko obraca się dokoła kwestji cen zboża, masła, inwentarza, mówi o eksporcie, skarży się na weksle odbiorców. W morzu trosk codziennych mało który Fjończyk nawet pamięta, że w Odense znajdowała się kiedyś — tysiąc lat temu — stolica państwa, a pierwsi królowie duńscy mają w miejscowej katedrze swoje groby.

„Mit", — mówią obojętnie miejscowi. — „któż dziś sprawdzi autentyczność kości" i sceptycyzm ten nie omija nawet czcigodnej relikwji wielkiego Kanuta, króla Danji i Anglji, jednego z świętych Kościoła, którego szczątki pokazywane są za opłatą turystom, w trumnie o szklanem wieku. Dziś — indyferentyzm dla trumny i tego co ona zawiera...

*

Może tu bywał za młodu Andersen, gdy oderwać się chciał od wrzawy codzienności. Może w miejscu tem rozmyślał nad nicością doczesnych dóbr i ludzkich pochwał, a że miał umysł pełen łagodnej ironji i wyrozumiałości, ubierał swe myśli w kształt przypowieści, które zamiast gromić, miały ludzi uczyć.

I tak pozostały po nim w spadku bajki, jak owa o królu bez szat, które tylko dowodzą, jak trudno jest ludzi czegoś nauczyć.

Aresztowanie narodowców

Września. Dnia 3 b. m. posterunkowi P. P. zatrzymali i osadzili w areszcie członków Stronnictwa Narodowego Barteckiego Józefa, Makowskiego Stefana i Kowalskiego Józefa, ponieważ kolportowali oni ulotki, nawołujące do niekupowania u Żydów.

W tym samym dniu organa policyjne osadziły w areszcie w Ciążeniu, pow. Konin dwóch członków Stronnictwa Narodowego, również za kolportaż ulotek antyżydowskich. Nadmienić należy, że ulotki, o których mowa, były już kolportowane w Częstochowie i na terenie łódzkim. (rw)

Proces o zajścia pod Skierniewicami

Echa wyborów z d. 8 września

W sądzie okręgowym w Warszawie rozpoczął się wielki proces o t. zw. „pochód na Skierniewice", jedną z cyklu spraw sądowych, wytoczonych po wyborach 8 września. W czasie tych zajść zginął — jak wiadomo — ś. p. Antoni Mrówczyński.

OSKARŻENI

Na ławie oskarżonych zasiadło 26 młodych ludzi, przeważnie mieszkańców wsi pod Skierniewicami, w większości narodowców, co zresztą jest zjawiskiem naturalnem, gdyż powiat skierniewicki należy do okręgów, całkowicie i niepodzielnie opanowanych przez ruch narodowy.

Głównymi oskarżonemi są: Sylwester Ścieszko (l. 26), Wacław Gąskiewicz (l. 26) i Szczepan Kowalczyk (lat 32). W tym porządku zasiadają też na ławie oskarżonych, Ścieszko ubrany jest w mundur Stronnictwa Narodowego: jasną koszulę. Obok tych siedzą kolejno: Edward Szulc (l. 25), Lucjan Lipiński (l. 34), Kazimierz Opacki (l. 25), Władysław Kowalczyk (l. 19), Leon Karwowski (l. 45), Bolesław Byczkowski (l. 34), Józef Rybicki (l. 50), Jan Grzybowski (l. 30), Stanisław Lipiński (l. 18), Władysław Rakowski (l. 21), Wacław Stańczyk (l. 26), Józef Kwiatkowski (l. 40), Józef Lewandowski (l. 30), Michał Strzelecki (l. 33), Stefan Sokołowski (l. 27), Stanisław Seliga (l. 44), Henryk Lipiński (l. 36), Adam Kwiatkowski (l. 33), Zygfryd Truszewski (l. 24), Kazimierz Sas (l. 19), Marjan Lipiński (l. 31) i Stanisław Jędrzejewski (l. 22). Wszyscy odpowiadają z więzienia prócz Jędrzejewskiego.

AKT OSKARŻENIA

Oskarżonym zarzuca się zamach na lokal wyborczej komisji wyborczej w Kowiesach pod Skierniewicami dnia 8 września. Odpowiednie przepisy prawa (art. 167) przewidują w stosunku do pierwszych piętnastu oskarżonych kary od 5 — 10 lat więzienia, w stosunku do pozostałych (art. 119) kary do 5 lat więzienia i aresztu.

Charakterystyczny jest wstęp aktu oskarżenia, stwierdzający niejako urzędowo żywiołowy rozwój ruchu narodowego i jego wpływ na wyparcie skrajnych stronnictw klasowych:

„Na terenie gminy Kowiesy początkowo działała „Niezależna Partja Chłopska", następnie t. zw. „Samopomoc" (Organizacje komunizujące, przyp. red). Po zlikwidowaniu wpływów tych organizacyj, mieszkańcy gminy, przeważnie drobni rolnicy nie ulegali żadnym wpływom partyjnym, jakkolwiek ujawniało się stałe ciążenie ich do stronnictw radykalnych.

„Po ogłoszeniu wyborów do Sejmu w 1935 r. na terenie gminy poczęły tworzyć się koła Stronnictwa Narodowego, przyczem organizatorami i prelegentami byli zarówno członkowie Stronnictwa Narodowego, jak i byli członkowie O. N. R. ostatnio pracujący w legalnem Stronnictwie Narodowem".

A więc wpływy stronnictw skrajnych uległy zupełnej likwidacji.

Sam moment „zamachu" i śmierć ś. p. Ant. Mrówczyńskiego akt oskarżenia opisuje w sposób następujący:

„Po przyjściu przed lokal komisji wyborczej w Kowiesach pierwsi do drzwi lokalu podeszli Gąskiewicz i Maciejewski. Tłum posuwał się za nimi. Pełniący służbę przy komisji wyborczej st. post. O. P. Jan Lesiński i post. Czesław Wikrzyński, widząc zbliżającą się gromadę ludzi i agresywne zachowanie się prowodyrów, zamknął drzwi lokalu, nie wpuszczając nikogo, przyczem obydwaj policjanci, będąc wewnątrz, zagrozili, że o ile ktokolwiek będzie usiłował wtargnąć siłą, użyją broni.

„Maciejewski przez drzwi domagał się, aby mu otworzono, to podyktuje warunki komisji, powiedział przytem „my chcemy chleba, pracy i równouprawnienia, wybiła dla nas godzina wolnością i tak, jak Napoleon i Kościuszko zdobywali władzę, tak i my zdobywamy". W czasie, gdy Maciejewski przemawiał kilko osób z tłumu podburzonych przez Kowalczyka podbiegło do drugich drzwi, lecz w tejże chwili nadjechała policja z komisarzem Łaskim".

ŚMIERĆ Ś. P. MRÓWCZYŃSKIEGO

„Komisarz polecił policjantom otoczyć tłum, co udało się tylko częściowo, gdyż część uczestników stojąca dalej rozbiegła się, grupa zaś najbardziej agresywnych została otoczona. Wezwania do podniesienia rąk, otoczeni nie posłuchali, wobec tego rewizję u nich rozpoczęto pod osłoną otaczających policjantów, trzymających karabiny na „gotuj broń".

„Zatrzymanych zostało 16 osób. W czasie osobistej rewizji znaleziono przy Gąskiewiczu rewolwer naładowany, przy Rakowskim rewolwer browning — naładowany, przy Mrówczyńskim duży kamień i kij. W studni obok lokalu komisji znaleziono rewolwer Nagan — naładowany".

„Mrówczyński podczas przeprowadzanej przy nim rewizji, wyrwał się rewidującemu go policjantowi i począł uciekać w kierunku zagajnika. Na parokrotne wezwanie nie zatrzymał się, wobec czego został postrzelony przez przod. P. P. Dymkowskiego. W drodze do szpitala — zmarł. Dochodzenie w tej części zostało wydzielone".

Na poniedziałkowej rozprawie oskarżony Gąskiewicz zeznał, że „tłum" przed lokalem w Kowiesach wynosił... 30 osób.

SĄD I OBROŃCY

Przewód sądowy potrwa zapewne kilka dni. Bronią oskarżonych adwokaci: Jan Nowodworski, Konrad Borowski, Stanisław Zieliński, Zbigniew Stypułkowski, Aleksander Dębski, Aleksandra Stypułkowska, Bogusław Jeziorski. Zasiadają w komplecie sądzącym: przewodniczący prezes Duda, wotanci: sędziowie Dąbrowo i Danielewicz. Oskarża prokurator do spraw politycznych Kożuchowski.

Włoska mucha i genewskie sankcje

Babcia genewska: Może mi się uda ją klapnąć!

Przed przyjazdem Ribbentropa do Paryża

Warszawa (Tel. wł.) „Kurjer Warszawski" donosi:

„Wczoraj przybył do Paryża p. Abetz, sekretarz osobisty v. Ribbentropa, który zwykle poprzedza przyjazd samego nadzwyczajnego ambasadora. Abetz bada nastroje, oczyszcza grunt i przygotowuje listę osobistości urzędowych, oraz nieurzędowych, z któremi następnie umyślny wysłannik Hitlera odbywa narady.

„Oficjalnym motywem ma być odrodzenie tow. francusko-niemieckiego nad brzegami Sekwany. Za tą zasłoną v. Ribbentrop zamierza rozwijać plan wielkiej polityki uzgodnienia interesów francusko-niemieckich. (w)

Walka o linję kolejową

Londyn (Tel. wł.) Z Adis Abeby donoszą:

Coraz bardziej utrwala się przekonanie, że Włosi dążą do opanowania jedynej kolei abisyńskiej prowadzącej ze stolicy do Dżibuti. W celu obrony tej linji czyni się obecnie odpowiednie przygotowania.

Ras Getatszu z 40 000 ludźmi zajął stanowisko na północ, podczas gdy inny oddział w sile około 35 000 ludzi pod dowództwem Dejasmesza Abeba Datowa obsadził góry na południu od kolei.

Oddziałom włoskim posuwającym się w pustyni Danakil sztab abisyński przeciwstawia 30 000 wojska pod dowództwem sułtana Mahomed Jajou. Te wojska w połączeniu z 40 000 armją rasa Kabade, który zajął okolicę Dessie, oraz z armją 50 000 następcy tronu, stanowić będą ostateczną zaporę dla ofensywy włoskiej.

Wspomniane wojska abisyńskie nie uczestniczyły dotychczas w żadnej bitwie. Pierwsze starcie nastąpi prawdopodobnie z oddziałami Mahomeda Jajou w prowincji Aussa, której wojska włoskie podobno jeszcze nie obsadziły

Dekret w sprawie podatku od lokali

Warszawa. (Tel. wł.) Według dekretu projektu podatku od lokali, uchwalonego na sobotniem posiedzeniu Rady ministrów, podstawę wymiaru podatku będzie stanowiło faktyczne komorne z roku poprzedzającego rok budżetowy. Gdyby lokal był wogóle niezajęty lub zajmowany bezpłatnie, podstawę wymiaru ma stanowić wartość czynszowa w wysokości komornego, poprzedzającego rok podatkowy. Wartość tę uzyska się w wysokości komornego, jakie zostałoby uzyskane przy wynajęciu lokalu po uwzględnieniu wszystkich okoliczności, wpływających na wysokość komornego.

Stopa podatku została utrzymana w wysokości dotychczasowej i wynosi dla lokali 1-, 2- i 3-izbowych 8 proc., a dla lokali 4-izbowych i większych 12 proc. Projekt dekretu przewiduje zwolnienie od podatku lokali mieszkalnych 1- i 2-izbowych, a nawet w niektórych wypadkach i 3-izbowych, mianowicie, o ile są zamieszkałe przez bezrobotnych, którzy nie mają sublokatorów.

Podatek od lokali będzie wymierzany na okresy dwuletnie, a nowy sposób wymiaru będzie zastosowany po raz pierwszy na lata 1936/37. Jeżeli w pierwszym roku okresu wymiarowego ulegną zmianie wartości wysokości komornego lub wartości czynszowe, przekraczające 10 proc poprzedniego wymiaru, nastąpi sporstowanie wymiaru podatku na drugi rok okresu wymiarowego

Podatek za każdy rok podatkowy płatny będzie na przyszłość w dwu ratach półrocznych. Za pierwsze półrocze do 30 kwietnia, za drugie do 31 października. Zmiany te mają na celu uproszczenie czynności, związanych z wymiarem i poborem tego podatku. Dekret ma wejść w życie od 1 stycznia 1936 r. , obowiązywać będzie w całem państwie z wyjątkiem woj śląskiego, gdzie podatek lokalowy pobierany jest wyłącznie według ustaw śląskich. (w)

Dwie rozmowy

Rzym (Tel. wł.) Po dłuższej przerwie Mussolini przyjął ambasadora francuskiego de Chambrun. Jak z włoskiej strony informują, rozmowa była dość długa i tyczyła się ogólnego położenia politycznego.

Paryż (Tel. wł.) Omawiając wczorajszą rozmowę premjera Lavala z ambasadorem włoskim „Matin" twierdzi, że ambasador włoski złożył uspokajające wyjaśnienie w związku z notą włoską.

Włosko-niemiecki układ?

Paryż. (PAT). „Le Petit Journal" w depeszy z Berlina, pomimo oficjalnego zaprzeczenia ambasady włoskiej, potwierdza jednak wiadomość o 24-godzinnej wizycie bar. Aloisiego w Monachjum.

Dziennik nadmienia również, że bar. Aloisi odbył tam naradę z min Hessem.

Chociaż pogłoski na temat wizyty bar. Aloisiego w Monachjum kursowały w Paryżu od kilku dni, prasa zachowała w tej sprawie dotychczas całkowite milczenie.

Berlin. (PAP). W związku z pobytem bar. Aloisi w Monachjum i prowadzoną tam rozmową na tematy polityczne z Hessem, obiegają w Rzeszy uporczywe pogłoski o toczących się między Italją i Niemcami rokowaniach w sprawie zawarcia układu o wzajemnem nienapadaniu się.

Śp. dr. Kazimierz Panek

Z Bydgoszczy dochodzi nas smutna wiadomość o ubyciu z szeregów naszych dr. Kazimierza Panka, zasłużonego pracownika na niwie społecznej i narodowej. Zmarł nagle, dożywszy lat 62. Zanim podamy obszerniejsze wspomnienie pośmiertne, pragniemy na razie przytoczyć tylko niektóre szczegóły, dotyczące Jego przeszłości.

Śp. dr. Kazimierz Panek urodził się w Gorlicach w Małopolsce. Medycynę kończył w Krakowie, weterynarję zaś we Lwowie. Poza tem prowadził studja naukowe przez szereg lat zagranicą. Habilitował się w weterynarji we Lwowie i był tam od r. 1909—20 profesorem zwyczajnym, w tym czasie dwukrotnie rektorem. Ostatnie 15 lat prowadził wydział higjeny zwierząt w Państw. Inst. Naukowym w Bydgoszczy.

Zmarły ma za sobą cały szereg prac naukowych o gruźlicy u bydła. Od badań naukowych w tamtym zakresie przeszedł do badań gruźlicy ludzkiej i mianowicie w walce z gruźlicą kości miał długi szereg doskonałych wyników dodatnich. W jutrzejszy piątek miał mieć w bydgoskiem naukowem towarzystwie lekarskiem pierwszy publiczny wykład na temat swojego systemu leczenia gruźlicy kostnej, co niestety nagły zgon jego udaremnił. N. o. w p.!

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO STARE MIASTO

Zebranie plenarne odbędzie się w czwartek dnia 14 listopada o godz. 19,30 w lokalu p. Wróblewicza, Chwaliszewo 68.

MŁODZIEŻ WSZECHPOLSKA

Dzisiaj, w czwartek, 14 bm. o g. 20, odbędzie się w lokalu M. W. plenarne zebranie członków i kandydatów Młodzieży Wszechpolskiej. W programie referat kol. Jerzego Tomaszewskiego n. t. „Problemy miejskie". Obecność członków i kandydatów M. W. obowiązkowa.

Pokłócona rodzina przed kratkami sądowemi

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego").

Wilno, w listopadzie.

Dnia 7 b. m. sąd okręgowy w Wilnie ogłosił wyrok, skazujący redaktora naczelnego „sanacyjnego" pisma „Kurjer Wileński", p. Kazimierza Okulicza, za zamieszczenie w numerze z dn. 7 września artykułu p. t. „Moja odpowiedź", będącego istotnie odpowiedzią na napaści redaktora innego pisma „sanacyjnego", „Słowo", p. Stanisława Mackiewicza.

Sąd okręgowy skazał p. Okulicza z art. 255 i 256 k. k. (zniesławienie i zniewagę) na 2 tygodnie aresztu, zawieszając wykonanie wyroku na przeciąg lat dwóch

Jak wiadomo, wojna pomiędzy tymi dwoma potentatami wileńskiej prasy „sanacyjnej" toczy się nie od dziś. Ostatnio jednakże, w związku z akcją wyborczą, przybrała ona rozmiary i formy niebywałe. Sprawa nie ograniczyła się do artykułów dziennikarskich, lecz objęła także ulotki i plakaty przedwyborcze, w których kandydujący do Sejmu redaktorzy nie żałowali sobie słów przykrej prawdy i dość mocnych epitetów.

Inicjatywa wyszła, jak zawsze, od bardziej krewkiego „Słowa", a zniecierpliwiony p. Okulicz wystąpił wreszcie z odpowiedzią w artykule, który właśnie stał się przedmiotem sensacyjnej rozprawy sądowej.

Artykuł zawiera 6 zasadniczych punktów.

W pierwszym p. Okulicz, odpierając pomawianie go przez p. Mackiewicza o reklamowanie swej własnej osoby, określa zarzuty p. Mackiewicza, jako „od początku do końca kłamliwe". W drugim, omawiając sprawę wydawanych ulotek wyborczych, dotyczących jego kandydatury, znowuż kwalifikuje p. Okulicz stawiane mu przez p. Mackiewicza zarzuty, jako „niecne kłamstwo i oszczerstwo". W trzecim zarzuca kłamstwo p. Mackiewiczowi co do twierdzenia, iż wszystkie ulotki wyborcze, popierające kandydaturę pp. Mackiewicza i Maleszewskiego, były podpisane. W czwartym mówi o „świadomym fałszu", popełnionym przez p. Mackiewicza przy omawianiu kwestji ulotki, wydanej w języku rosyjskim, a na zarzut nielojalności wobec kandydatury p. Pełczyńskiej nie znajduje innej odpowiedzi prócz „najwyższej pogardy".

Najciekawszym jest punkt piąty, w którym p. Okulicz dowodzi, że to nie on przekupywał prasę żydowską, lecz na zebraniach wyborczych dowiedziono p. Mackiewiczowi „usiłowania przekupstwa" dzienników żydowskich. Wreszcie w punkcie szóstym pisze p. Okulicz o demagogji i zarzuca p. Mackiewiczowi, iż systematycznie operuje kłamstwem i szkalowaniem przeciwników, a jednocześnie, zasłaniając się osobą redaktora odpowiedzialnego, zażywa nieodpowiedzialności moralnej i materjalnej.

„Słowo" i jego redaktor, zdaniem p. Okulicza, zatruwający atmosferę życia publicznego w Wilnie w imię „walki z korupcją" (!!!! — cudzysłów i wykrzykniki p. Okulicza), stali się zagadnieniem społecznem Wilna, które wreszcie musi być rozwiązane.

Tyle artykuł p. Okulicza.

Sąd, skazując redaktora „Kurjera Wileńskiego" stanął jednakże na stanowisku, iż jeśli chodzi o punkty 2, 4 i 5, to należy go uniewinnić, bądź z powodu braku cech obrazy w stawianych p. Mackiewiczowi zarzutach, bądź z powodu przeprowadzenia dowodu prawdy.

Szczególnego posmaczku nabiera właśnie uniewinnienie oskarżonego Okulicza co do punktu 5. Widocznie obydwaj kandydaci mają sumienie nieczyste, jeśli chodzi o konszachty z prasą żydowską. Zresztą i z przewodu sądowego wynika to niezbicie, że obydwu zależało na poparciu prasy żydowskiej, a p. Mackiewicz, chociaż zapewniał sąd, że padły na niego głosy kleru i katolickiej ludności Wilna, nie wyrzekłby się poparcia żydowskiego, skoro jednak posyłał do Żydów na zwiady i składał oświadczenia, mające zachęcać Żydów do popierania jego kandydatury.

W świetle zeznania świadków sylwetki obu niedoszłych posłów nie przedstawiają się dodatnio, a wyrok sądu okręgowego, skazujący p. Okulicza za oszczerstwo, w równej mierze potępił jego rywala.

Zeznania świadków, głównie ze światka dziennikarzy „sanacyjno" - żydowskich wypadły naogół blado i mało nowego wniosły do sprawy. Rzuciły one nieco światła na zakulisowe konszachty wyborcze macherów „sanacyjnych", na historję tworzenia komitetów i koteryjek, no i system walki.

P. Mackiewicz popierał oskarżenie osobiście i, trzeba przyznać, robił to dość efektownie, choć prawniczo słabo. Starał się on nadać swym wystąpieniom cechy walki ideowej. Bardziej szczerym, czy też mniej zręcznym, był p. Okulicz, który w prostocie ducha przyznał, że cała ta walka toczy się dookoła „korytka" i ma podkład walki dwukonkurencyjnych organów prasowych.

Bronili p. Okulicza adwokaci Sukiennicka i Krzyżanowski. Adw. Sukiennicka uderzyła w najsłabszą stronę oskarżenia — w jego ideowość. Dziwi się także mec. Sukiennicka naiwności b. posła, który jako jeden z twórców konstytucji i ordynacji wyborczej winien był wiedzieć,, że skoro skończyło się z walką programów, musi przyjść walka o osoby.

Drugi obrońca, adw. Krzyżanowski, odsłonił rąbek tajemnicy zakulisowego życia „sanacji" wileńskiej, która wzorem innych ośrodków podzieliła się na grupki zwalczające się nawzajem z niezwykłą zaciekłością.

Proces Mackiewicza contra Okulicz wzbudził w Wilnie duże zainteresowanie.

Przedewszystkiem bawiono się szczerze widokiem walczących ze sobą przywódców koteryjek „sanacyjnych". Zarówno na sali, jak i poza salą sądową czyniono pod ich adresem dość wesołe uwagi, przyczem nie odczuwało się sympatii do żadnej ze stron.

Na pytanie: kto z nich lepszy? — słyszało się popularną żydowską odpowiedź — „oba gorsi!"

Trudno się temu dziwić!

Nie sposób dziś poważnie traktować walk wewnętrznych „sanacji", toczących się dokoła małych, niemądrych spraw, które nikogo. prócz zainteresowanych bezpośrednio, ani ziębią, ani grzeją. Społeczeństwo wileńskie, i nietylko wileńskie, ma dziś tyle poważnych trosk na głowie, że śmiało może przejść do porządku dziennego nad sprawami p. Catów i Testisów.

P. K—CKI.

Narodowcy w sejmiku wojewódzkim pomorskim

Chojnice. — Na ostatniem posiedzeniu rady powiatowej w Chojnicach odbyły się wybory członków do pomorskiego sejmiku wojewódzkiego. Przewodniczył obradom starosta Lipski. Obecnych było 23 delegatów. Do komisji wyborczej powołano pp. Pruszaka i Leonarda Wróblewskiego.

Zgłoszone zostały 2 listy kandydatów, narodowa i „sanacyjna". Na czele listy narodowej stał ks. płk. Wrycza z Wiela, zaś na czele listy „sanacyjnej" ziemianin Jan Główczewski z Jeziorek. Głosowanie odbywało się przy pomocy kartek, a więc było tajne. Wynik głosowania przyniósł „sanatorom" klęskę.

Lista narodowa uzyskała 14 głosów, zaś „sanacyjna" 9 ,mimo znanych metod agitacyjnych.

Wybrani więc zostali z listy narodowej: ks. płk. Józef Wrycza z Wiela, inżynier Jan Krefft z Kosobud i drogerzysta Jan Ostrowski z Czerska. „Sanacja" otrzymała jeden mandat; wybrany został mianowicie ziemianin Główczewski z Jeziorek. Zastępcami z listy narodowej są wybrani pp. adwokat z Chojnic i kupiec K. Zimny z Chojnic.

Przy wyborach przepadli tacy „działacze", jak Jan Koletta z Chojnic, Pruszak z Krojant i nauczyciel-wójt Słomiński z Gliśna. Wynik głosowania przyjęto w mieście z zadowoleniem.

(dch).

Usunięcie Żydów z kawiarni

Czytamy w „Słowie Pomorskiem".

„Po raz pierwszy w dziejach Torunia zdarzyło się, że kilku śmiałków zmusiło Żydów do opuszczenia lokalu „Pomorzanki", co wzbudziło ogólne zadowolenie reszty tam obecnych gości. Z zadowoleniem stwierdzamy, iż gospodarz „Pomorzanki" p St. Murawski najwyraźniej stanął po stronie gości polskich.

„Z przykrością trzeba stwierdzić, że „Pomorzanka" w ostatnich czasach stała się miejscem rendez-vous miejscowych Żydów, co skłoniło szanujących się gości polskich do pozostawania w domu, lub przeniesienia się do innego lokalu.

„Zdarzały się jednak wypadki, że niestety część gości polskich zabawiała nasze „mniejszości", obtańcowując Żydówki i całując je pięknie w „rączki". Czy to nie skandal? To też raz jeszcze zwracamy się pod adresem tych wszystkich, by z Żydami ostatecznie zerwali, pamiętając o tem, że czas z tem już skończyć.

„W Warszawie, Krakowie, Lwowie Żydzi bojkotują orkiestry polskie z tych tylko powodów, że brak w nich ich reprezentanta.

„A u nas? My chcemy muzyki polskich kompozytorów Precz z żydowskiemi trelami, precz z wszystkiem. co pachnie „mniejszością scybulizowaną". Czas nam otrząsnąć się z uśpienia, zabrać się wreszcie do czynu i pokazać żydostwu, że można Toruń, jak i resztę Pomorza odżydzić, jeśli się tylko zechce.

„Żywimy nadzieję, że ci wszyscy z nas, którzy dotąd miejsca w lokalach Żydom ustępowali. odtąd przeciwnie, zaczną ich wypraszać".

ANGLJA WYCHOWUJE SPRZYMIERZEŃCÓW?

Syn króla Egiptu Fuada, Faruk, na studjach w Anglji.

U dorastającej młodzieży stosuje się rano szklaneczkę naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa.** Przy użyciu takowej jej czyszczące działanie na krew i naprawa funkcji żołądka i kiszek u dziewcząt i chłopców daje zbawienny skutek. Zal. przez lekarzy. Tg 2 073

W 66 ROCZNICĘ

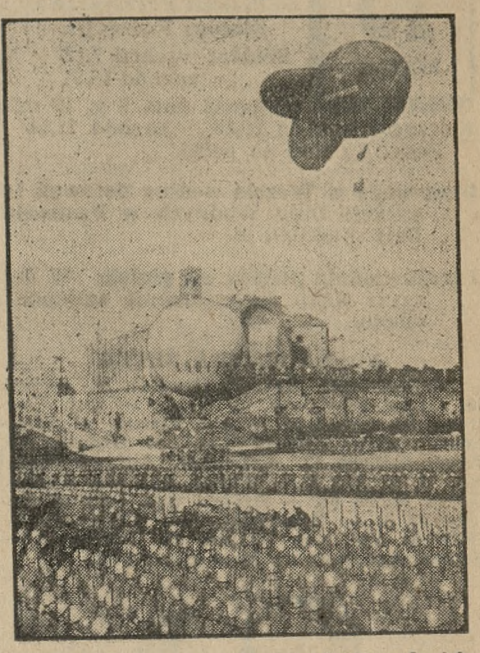

Z okazji 66 rocznicy urodzin króla włoskiego Wiktora Emanuela, odbyła się w Rzymie wielka parada wojskowa z udziałem wszelkich rodzajów broni.

plotki stołeczne

13 listopada

Liczne komentarze wywołał fakt następujący: W sobotę odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którem omawiano projekty dekretów o opodatkowaniu pracowników państwowych oraz o obniżce komornego. Jakkolwiek wyrażano przypuszczenia, że obrady przeciągną się może nawet do późna w nocy, do tego nie doszło. Narady zakończyły się niedługo przed godziną 8-mą.

A o 8-mej poczęły ściągać do prezydjum rady ministrów pojazdy, z których wysiedli byli premjerzy: Sławek, Prystor, Świtalski, Jędrzejewicz oraz minister Beck. A więc ekipa czołowych przedstawicieli t. zw. grupy pułkownikowskiej. To przybyli na obiad, wydany przez premjera Kościałkowskiego. Miła pogawędka przeciągnęła się długo. Toczyła się w kole zaufanych.

Nie było ani prof. Bartla, ani prof. Kozłowskiego, obu również b. premjerów. Cóż oznaczała ta uszczuplona narada premjerów?... Jakich nastrojów była ona wyrazem?...

*

Zanosi się na zmiany, i to bardzo poważne zmiany organizacyjne w życiu legjonistów. Dotąd istniał Związek Legjonistów, na którego czele stał płk. Sławek jako prezes. Była to organizacja, stanowiąca główną podstawę obecnego systemu. Obok tego działały t. zw. koła pułkowe, skupiające legjonistów — żołnierzy frontowych. Koła te stanowią faktyczną elitę legjonistów. Po śmierci marsz. Piłsudskiego życie wewnętrzne kół pułkowych znacznie się wzmogło. Po ostatnim zjeździe legjonistów w Krakowie głośno było wśród legjonistów, że ich szeregi bardzo się rozszerzają, i dlatego należy przeprowadzić „czystkę" w szeregach legjonowych, a przedewszystkiem oprzeć się na kołach legjonowych.

Teraz mówią coraz częściej o zamierzonem powołaniu do życia związku kół legjonowych jako faktycznej reprezentacji legjonistów żołnierzy. Zwracają uwagę, że do tychże kół nie należą np. tacy legjoniści, którzy odgrywali np. rolę polityczną podczas wojny, a mniej czynni byli na froncie.

Powstanie takiej organizacji będzie posiadało dalsze konsekwencje. Oto będzie stworzona „Bratnia Pomoc Legjonistów", której głównem zadaniem będzie niesienie pomocy potrzebującym. Powstanie tej organizacji ograniczy, a faktycznie zlikwiduje całkowicie Związek Legjonistów.

W szeregach najwierniejszych systemowi wprowadzi to nową sytuację.

WARSZAWIANIN

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Listopad **15** PIĄTEK

Kalendarz rzym.-kat.
Piątek: Giertrudy p., Leopolda
Sobota: Edmunda b.
Kalendarz słowiański
Piątek: Przebysława
Sobota: Radomira
Słońca: wschód 7,12 zachód 16,01
Długość dnia 8 g. 49 min.
Księżyca: wschód 20,26 zachód 11,54
Faza: 5 dzień po pełni.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Dziś plus 0,60 m.

Przepowiednia pogody na piątek: W dalszym ciągu zachmurzenie zmienne i ciepło.

NOCNA SŁUŻBA APTEK

Śródmieście: Apt. 27 Grudnia 18. — Apt. im. Marcinkowskiego, ul. Nowa. — Apt. Czerwona, St. Rynek 37. — Apt. Zielona ul. Wrocławska 31. — **Jeżyce:** Apt. pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12. — **Łazarz:** Apt. św. Łazarza, ul. Strusia 9. — **Wilda:** Apt. pod Koroną, Górna Wilda 61. — **Debiec:** Apt. przy ul. Dębieckiej 6. — **Starołęka:** Apt. miejscowa. — **Główna:** Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19. — **Solacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12.

KRONIKA KOŚCIELNA

— * **W kościele św. Michała (ul. Stolarska)** z okazji święta M. Boskiej Ostrobramskiej w piątek, 15 bm. o godz. 19,30 nabożeństwo wieczorne; w sobotę, 16 bm. msze św. o godz. 8 i 9; w niedzielę, 17 bm. msze św. o godz. 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12,15, a o godz. 17 nieszpory z kazaniem. Przez całą oktawę do 23 bm. msze św. o godz. 9 przed ołtarzem M. B. Ostrobramskiej.

OSOBISTE

— * **Odznaczenie kolektorów loterji.** — Kolektorzy loterji państwowej p. Stefan Centowski z Poznania i p. Juljan Dzierżanowski z Warszawy otrzymali srebrne krzyże zasługi.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Plenarne zebranie Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo parafji św. Marcina** odbędzie się dzisiaj o godz. 16,30 na salce parafjalnej.

WYKŁADY

— * **O pracy religijnej na kresach"** mówić będzie ks. Staniszewski w czwartek, 14 bm. o godz. 18 na sali Domu św. Marcina.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Licytacja znalezionych przedmiotów.** Dyr. Okr. Kolei Państw. w Poznaniu podaje do publicznej wiadomości, że 15 b. m. o godz. 9 odbędzie się w ekspedycji towarowej w Poznaniu licytacja znalezionych przedmiotów.

— * **Bibljoteka T. C. L. im. Kraszewskiego** (ul. Wrocławska 17) otwarta codziennie od godz. 12—13 i od 16—19, w soboty od godz. 12—15. Abonament mies. 1 zł.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Święto 7 dyonu żandarmerji.** Dywizjon żandarmerji wojskowej w Poznaniu obchodził wczoraj swoje doroczne 16-te z rzędu święto pułkowe.

W ramach programu uroczystościowego odprawiona została msza św. w kościele garnizonowym, poczem odbyło się strzelanie o nagrody oraz uroczysty obiad żołnierski, w którym udział wziął m. in. dca O. K. VII, gen. Knoll-Kownacki. Dowódcą 7 dyonu żandarmerji jest od października r. z. major dr. Wojciech Kuś.

— * **W szkołach o poczcie.** Swego czasu miejscowa dyr. poczt i telegrafów zwróciła się do Kuratorjum Okręgu Szkolnego w Poznaniu z prośbą o wprowadzenie w szkołach powszechnych i zawodowych pogadanek o poczcie. Kuratorjum ustosunkowało się życzliwie do tej prośby. W związku z powyższem w całym szeregu szkół odbyły się już takie pogadanki, ostatnio zaś zostały one urządzone na terenie Gniezna i Inowrocławia. Tematem pogadanek jest historja powstania poczty, jej organizacja i całokształt czynności tej ważnej instytucji. Gdy wykłady się kończą, młodzież zwiedza urzędy pocztowe, gdzie zapoznaje się z urządzeniami poczty. W większych miejscowościach wykłady prowadzą urzędnicy pocztowi, w mniejszych nauczycielstwo, któremu dostarcza odpowiedniego materjału dyr. poczt w Poznaniu. Inowacja ta daje z jednej strony dużo korzyści młodzieży, z drugiej uświadamia ją o potrzebie szanowania wszelkich urządzeń pocztowych.

Sposoby drwalni niemieckiego „Wohlfahrtsdienstu"

Do skrzynek pocztowych mieszkańców Poznania-Polaków — wrzucono ostatnio reprodukowane obok kartki w języku niemieckim, mające służyć do zamawiania drzewa na podpałkę w niemieckim „Wohlfahrtsdienst". W tekście drukowanego zamówienia użyta jest dwukrotnie nazwa „Posen". — Jak się dowiadujemy, pod podanym adresem, przy Drodze Dębińskiej 1a, mieści się drwalnia protestanckiego towarzystwa dobroczynności. — Dziwić się należy, iż protestanci niemieccy w Poznaniu pozwalają sobie zwracać się do polskich mieszkańców miasta Poznania i do tego jeszcze w języku niemieckim, by popierali instytucję, mającą na oku cele wyłącznie protestanckie i niemieckie. Nawiasem dodajemy, że drzewo na opał, w cenie 60 groszy za koszyk dostarcza drwalnia „Caritasu", przy Górnej Wildzie 34 (tel 16-80 i 65-88) Drwalnia niemieck. „Wohlfahrtsdienstu" nie jest konkurencją dla drwalni „Caritasu", ale jeszcze raz powtarzamy, że niedopuszczalne jest, by niemiecka instytucja charytatywna w podobnie bezceremonjalny sposób zdobywała sobie klientów wśród polskich i katolickich mieszkańców Poznania.

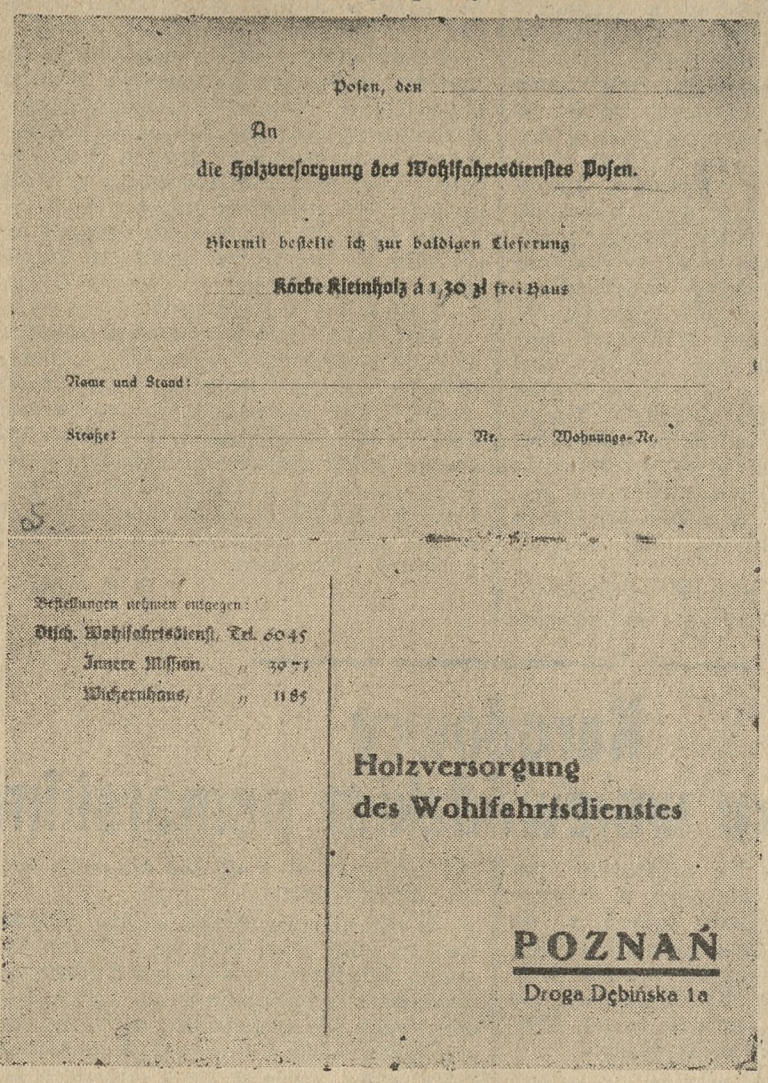
Posen, den

An

die Holzversorgung des Wohlfahrtsdienstes Posen.

Hiermit bestelle ich zur baldigen Lieferung

Körbe Kleinholz á 1,30 zł frei Haus

Name und Stand:

Straße: Nr. Wohnungs-Nr.

Bestellungen nehmen entgegen:
Städt. Wohlfahrtsdienst, Tel. 6045
Innere Mission „ 3971
Wichernhaus, „ 1185

Holzversorgung
des Wohlfahrtsdienstes

POZNAŃ
Droga Dębińska 1a

Warto dodać, że w ostatnim czasie na terenie poznańskiej dyr. pocztowej zanotowano znacznie mniej wypadków niszczenia urządzeń pocztowych, co przypisać należy uświadamianiu młodzieży o znaczeniu tak ważnej dla państwa instytucji. (sk.)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Ujęcia.** Na gorącym uczynku kradzieży kieszonkowej na szkodę rolnika Józefa Dolaty, zamieszkałego w Kicinie, pow. poznańskiego, ujęty został znany kieszonkowiec Stefan Kubisztal, bez stałego miejsca zamieszkania. — Podejrzanego o kradzież kieszonkową osadzono w areszcie policyjnym 27-letniego Wiktora Kulskiego (ul. Gen. Prądzyńskiego 47), oraz za dokonywanie kradzieży 21-letnią Marję Chyżową (ul. Wołkowyska 21). — Ujęto poza tem poszukiwanego przez sąd grodzki w Poznaniu 29-letniego Jana Perkowskiego, bez stałego miejsca zamieszkania.

— * **Ujęcie wyrafinowanych oszustów.** W ciągu ostatnich dni na terenie Poznania grasowała szajka oszustów, którzy poszkodowali cały szereg firm. Jak stwierdzono, oszuści zamawiali w firmach towar i prosili, by towar ten dostarczono im przez ich posłańca, specjalnie w tym celu na jeden dzień zaangażowanego. Gdy posłaniec towar przyniósł, oszuści kazali posłańcowi czekać, a sami udawali się do sąsiedniego pokoju, rzekomo po pieniądze, skąd uchodzili tylnemi drzwiami wraz z towarem. W toku dochodzeń wykryto sprawców w osobach kilkakrotnie karanego za oszustwo Sylwestra Powąskę (ul. Mostowa 26), oraz Władysława Kudlińskiego (Wielkie Garbary 3). Część nagromadzonego łupu zdołano oszustom odebrać i zwrócić poszkodowanym. (wel.)

— * **Źle zaczynają.** Wczoraj wieczorem, w holu dworca głównego policja aresztowała 4 młodych łobuzów na gorącym uczynku kradzieży kieszonkowej. Młodzi przestępcy, jak stwierdzono, od dłuższego czasu upatrywali ofiar wśród przyjezdnych. Liczą oni 14—16 lat. (wel.)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Zabójstwo z zemsty.** Na wokandzie sądu apelacyjnego w Poznaniu znalazła się sprawa Pilansa Huberta, oskarżonego o zabójstwo Alojzego Bartkowskiego. Spraw ta przedstawia się w sposób następujący. Oskarżony Pilans zamierzał wstąpić w związki małżeńskie z siostrą zabitego, Cecylją Bartkowską. Zamieszkali oni razem w wydzierżawionem gospodarstwie we wsi Gęboczek, pow. Brodnica. — Po pewnym jednak czasie stosunki narzeczeńskie poczęły się psuć, dochodziło do częstych zatargów i kłótni. W dniu 30 czerwca rb. do siostry przybył Alojzy Bartkowski. Między nim a Pilansem doszło do kłótni. Bartkowski przy pomocy swej siostry związał Pilansa i odwiózł go na posterunek, gdzie powiedział, że Pilans groził domownikóom zabójstwem. — Ponieważ policja nie stwierdziła dowodów winy oskarżonego, został on natychmiast wypuszczony. Gdy przybył do domu, wyrzucił teściową, zamknął mieszkanie na klucz, a sam zabrawszy widły, zaczaił się w krzakach, oczekując na przejeżdżającego Alojzego Bartkowskiego. Gdy ten tylko się ukazał, oskarżony uderzył go w głowę, ściągnął z wozu i na ziemi zadał mu jeszcze kilka ciosów. Bartkowski, odwieziony do mieszkania, następnego dnia zmarł. Sąd okręgowy w Grudziądzu skazał Pilansa na 3 lata więzienia. Od wyroku tego odwołał się oskarżony do sądu apelacyjnego w Poznaniu, który wyrok I instancji zatwierdził. (m.)

— * **Nieporozumienia małżeńskie przed sądem.** Przed sądem okręgowym w Poznaniu stanął Antoni Skrzypczak, zam. w Poznaniu, oskarżony o złośliwe uchylanie się od obowiązków łożenia na utrzymanie swej żony. Oskarżony często miał sprzeczki ze swoją żoną Zofją. Doszło do tego, że w 1933 r. żona dwukrotnie opuściła go. Żona zażądała łożenia na swoje utrzymanie. Od tego uchylił się oskarżony, tłumacząc, że rozejście się spowodowane było przez żonę. Sprawa znalazła się w sądzie, przed którym oskarżony tłumaczył się, że winę ponosi jego żona, która często wywoływała kłótnie. Występująca jako świadek poszkodowana żona oskarżo-

Scena z największego filmu świata **„Anna Karenina"** z Gretą Garbo w roli tytułowej. W filmie tym „boska" Garbo tańczy mazura na wielkim balu dworskim.
ng 17213

Kronika towarzyska

Restauracja w Hotelu Polonia Grunwaldzka 18, poleca **bezpłatnie** salę nowoodrestaurowaną i pokoje klubowe na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing.
dg 3124

Przerwa w wydawaniu „Deutsche Nachrichten"

Organ Jungdeutsche Partei (partja młodoniemiecka) „Deutsche Nachrichten", drukowany w Drukarni Centralnej przy Al. Marcinkowskiego 25, z powodu strajku pracowników drukarskich nie ukazał się w ostatni poniedziałek i wtorek. Ostatni numer, datowany na 14 b. m., wyszedł wczoraj przy pomocy kilku zecerów, którzy do strajku nie przystąpili. Strajk ma podłoże finansowe. W dniu dzisiejszym przed oficyną krąży posterunkowy, który pilnuje, ażeby bezrobotni zecerzy nie zmusili pracujących do przerwania pracy. (wel)

Wizja lokalna na ul. Szkolnej

Wielkie poruszenie wywołała dziś w mieście wizja lokalna, jaką przeprowadzono rano w godzinach między 7 a 9 na ul. Szkolnej. Dotyczyła ona znanego wypadku zderzenia się autobusu ze śmieciarką miejską. Katastrofa ta wydarzyła się przed dwoma laty.

W skład komisji, która ustaliła, kto ponosi winę w wypadku, wchodzili sędzia sądu apelacyjnego dr. Taszycki (wydz. cywilny), kilku rzeczoznawców i adwokatów.

Ruch na ul. Szkolnej został zamknięty przez I komisarjat P. P. (sk)

Jachtem w daleki świat

Bydgoszcz. Wyruszył w świat na niewielkim jachcie o długości 12,5 metra warszawianin Aleksander Rybak, 23-letni student Instytutu Nauk Orjentalnych.

Od młodych lat interesował się specjalnie żeglarstwem i brał czynny udział w pracach Akad. Zw. Morskiego. Dzięki kilku kursom żeglarskim, odbytym i na Wiśle i na morzu polskiem, zapoznał się p. Rybak ze wszystkiemi tajnikami technicznemi żeglarstwa. Po uzyskaniu zezwolenia i pewnej pomocy materjalnej rodziców zakupił w Bydgoszczy stojącą w stoczni Gannota łódź jachtową, doprowadził ją do stanu odporności na falę morską, poczynił odpowiednie zapasy i postanowił wyruszyć Wisłą do Bałtyku, a stamtąd przy wybrzeżach europejskich na morze Śródziemne.

Pierwszą część podróży p. Rybak zamierza odbyć w towarzystwie dwóch harcerzy z bydgoskiej harcerskiej drużyny żeglarskiej. Dojadą oni jednak tylko do Gdyni, gdzie będzie p. Rybak szukał nowych towarzyszów podróży na wielką wyprawę do krajów południowej Azji.

nego Zofja Skrzypczakowa, z płaczem opowiadała, że mąż często bił ją i maltretował, nie dawał pieniędzy na utrzymanie i wypędzał ją z domu. Nie mając pieniędzy na życie, musiała udać się do swoich rodziców. Dalsi świadkowie stwierdzili, że pożycie między małżonkami było wywołane niewłaściwem zachowaniem się oskarżonego. Rozprawa trwa. (m.)

— * **Tragiczna bójka na zabawie.** Sąd apelacyjny w Poznaniu rozpatrywał sprawę 24-letniego Leona Lehmana i 15-letniego Franciszka Bladowskiego, oskarżonych o zabójstwo. W dniu 21 kwietnia br. na zabawie w Białorzecu, pow. morski, po wypiciu większej ilości alkoholu, doszło do zatargu między oskarżonym z jednej strony, a niej. Dampcem Janem i towarzyszami z drugiej. Po ostrej wymianie zdań oskarżeni rzucili się na przeciwników, przyczem Lehman uderzył Dampca kijem w głowę, tak, że ten upadł na ziemię. Na leżącego na ziemi denata rzucił się Lehman i Bladowski i poczęli się w okrutny sposób nad nim znęcać, bijąc go po głowie, tak, że wypłynął mózg. Aresztowani natychmiast zabójcy stanęli przed sądem okręgowym w Gdyni, który wyrokiem z dnia 16 sierpnia rb. skazał Lehmana na 4 lata więzienia, Bladowskiego zaś na zamknięcie w domu poprawczym. Od wyroku tego apelowali oskarżeni do sądu apelacyjnego w Poznaniu, który po rozpatrzeniu sprawy wyrok w stosunku do Lehmana zatwierdził, w stosunku zaś do Bladowskiego zawiesił wykonanie kary na przeciąg 3 lat i zarządził oddanie go pod odpowiedzialny dozór rodziców. (m.)

Sprawa 20 tys. złotych od posła Dudzińskiego

Na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej w Bydgoszczy radny Konarski z Klubu Narodowego zainterpelował magistrat, czy poczyniono już kroki dla wyegzekwowania z diet poselskich p. Dudzińskiego należności za kupioną swego czasu smołę oraz z racji zażyrowania weksli p. Wiśniewskiego za niedostarczoną dla kuchni ludowej mąkę. Rachunek za smołę z gazowni miejskiej wynosi coś około 6 000 zł, a żyrowane weksle sięgają sumy 14 000 zł.

Sprawa ta ciągnie się od dość dawna, a próby odzyskania tych sum okazały się dotąd bezskuteczne. Teraz jednak, gdy pan poseł pobiera stałe miesięczne wynagrodzenie z kasy sejmowej, ściągnięcie tych należytości powinno być możliwe.

Na wymienioną interpelację r. Konarskiego, wniesioną podczas jawnego posiedzenia rady miejskiej, prez. Barciszewski zareagował narazie oświadczeniem, że interpelacja taka, jako dotycząca sprawy osobistej, nie powinna być wnoszona na jawnem posiedzeniu rady miejskiej. Prezydent wyjaśnił, że zarząd miejski wszczął kroki, zmierzające do wyegzekwowania należności i że komisja rewizyjna specjalnie tą sprawą się interesuje i pilnuje jej załatwienia.

800 guldenów skradziono w pociągu

Tczew. (at.) Zuchwałego rabunku przesyłki kolejowej, tj. torby skórzanej, zawierającej 800 guldenów gdańskich w gotówce, stanowiących własność P. K. P., dokonali nieznani sprawcy z wagonu bagażowego pociągu nr. 115, zdążającego z Malborga przez Tczew do Gdańska. Kradzież spostrzeżono dopiero w Tczewie. — Śledztwo w toku.

Zastrzelenie kłusownika

Krotoszyn (n). W dniu 13 bm. w nocy o godz. 2-giej posterunkowi z Kobylina pp. Borysiak, Pazgrat i Kowal usłyszeli strzały w miejscowości Starygród, na terenie majątku p. Krzysztofa Chełkowskiego, w pobliżu pałacu. Posterunkowi się zaczaili i po upływie kilku minut zbliżyli się dwaj osobnicy, którzy poczęli strzelać do siedzących na drzewach bażantów.

W pewnej chwili kłusownicy, spostrzegłszy posterunkowych, oddali w ich kierunku kilka strzałów, posterunkowi zaś w odpowiedzi na to poczęli ostrzeliwać kłusowników. W wyniku strzelaniny został zabity kłusownik, 20-letni Szymczak Stanisław z Wielowsi, posterunkowy zaś Borysiak ranny i następnie odwieziony do szpitala w Krotoszynie.

Policja prowadzi energiczne śledztwo w celu zlikwidowania szajki kłusowników, grupującej się we Wielowsi, pow. Krotoszyn.

Składki i pokwitowania

Dla nieuleczalnie chorego inwalidy na podróż do groty Matki Boskiej w Lourdes: Zofja Szulczyńska 0,50 zł. — L. S. z życzeniem, aby wiara w jego uzdrowienie mu wyprosiła na większą część i chwałę Matki Boskiej, 5 zł. — S. Z. 1 zł. — I. Majewiczowa, Stary Rynek, 2 zł. — Zofja Mietlińska, Śrem, 3 zł. — Wincenty Forecki, Lwówek z prośbą o modlitwę w Lourdes dla rodziny ofiarodawcy, 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 98,50 zł.

Nowa granica pomiędzy parafją sołacką i winiarską

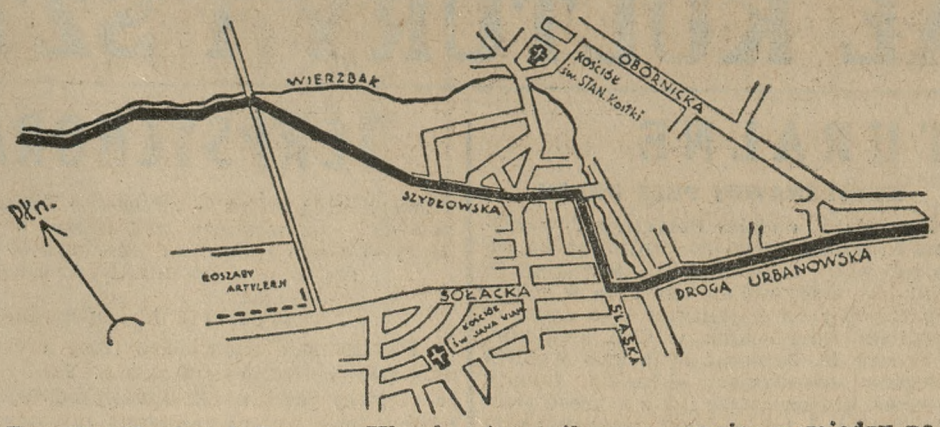

J. Em. Ks. Kardynał Prymas Hlond ustanowił nową granicę pomiędzy parafją św. Jana Vianney na Sołaczu i parafją św. Stanisława Kostki na Winiarach. Powyżej, przy pomocy grubej kreski przedstawiamy linję nowej granicy tych parafij poznańskich.

Z WIELKOPOLSKI

—* **Barcin.** Z okazji ukończenia szkoły niemieckiej urządził komitet budowy szkoły dla rzemieślników i robotników zabawę w lokalu p. Klettkego. Podczas libacji zmarł nagle na udar serca budowniczy Wilhelm Konrad z Gniewkowa, liczący 60 lat.

— Eryk Boehlke, samobójca i morderca Friedy Brendauer, o czem swego czasu donosiliśmy, zmarł po kilkudniowym pobycie w szpitalu w Szubinie, nie odzyskawszy przytomności.

— Na zebraniu mies. tow. gimn. „Sokół" uczczono 75-tą rocznicę urodzin Ign. Paderewskiego, m. in. wygłoszono referat n. t. „Życie i czyny I. J. Paderewskiego".

— Uroczyste zebranie Kat. Stow. Kobiet odbyło się w salce parafj. przy udziale 70-ciu osób. Ks. asystent odczytał „kwadrans ewangeliczny", a dr. Kończal miał referat o zadaniu kobiety-matki w czasach obecnych. Po zebraniu zaproszono gości na kawkę, z której czysty zysk przeznaczono na gwiazdkę dla biednych naszego miasta.

— W niedzielę, 10. bm. odbył się capstrzyk z okazji dnia niepodległości. W poniedziałek udały się tow. z sztandarami na uroczyste nabożeństwo. Wiecz. w sali p. Klettkego odbyła się akademja. Referat wygłosił nauczyciel p. Józef Bartecki n. t. „Życie i działalność mistrza tonów Ign. Paderewskiego". Śpiewy wykonały: chór szkolny i hufiec szkolny. Na zakończenie uroczystości odśpiewano „Boże coś Polskę". (pb)

—* **Bydgoszcz.** Do lecznicy przywieziono 33-letniego Feliksa Galasa, którego znaleziono na szosie pod Brzozą z przestrzelonym w dwóch miejscach brzuchem. Sprawcą postrzelenia jest Józef Ciechet, robotnik z mleczarni.

— Delegacja Stow. Właścicieli Nieruchomości w osobach prez. Paszkego, w-prez. Kanclerza i członka zarządu Zwierzchowskiego powróciła do Bydgoszczy. Audjencja u min. Kwiatkowskiego nie dała żadnych pomyślnych wyników i w związku z tem odbędzie się zgromadz. protest. w Resursie Kupieckiej.

— Pertraktacje co do szczegółów planu elektryfikacyjnego dla powiatu bydgoskiego są w toku pomiędzy wydz. powiat. a dyr. elektrowni miejskiej. Prawdopodobnie z wiosną rozpocznie się przeciąganie sieci do Koronowa, Fordonu i Solca Kujawskiego. Z sieci tej korzystać będą przydrożne wsie.

— Poświęcenie nowego gmachu szkolnego na przedmieściu Jachcice odbędzie się w sobotę o godz. 11.30.

— Teatr Miejski rozpoczął próby z operetki Mihaly'ego p. t. „Zółta lilja". Będzie to pierwsze przedstawienie tego utworu w Polsce. Partję tytułową odtworzy Marja Gabrielli, reżyseruje Mieczysław Dowmunt, kierown. muzycz. spoczywa w rękach Jerzego Sillicha.

— Tow. Wioślar. zorganizowało dla członków kurs gimnastyczny, który odbywa się co wtorki i piątki o godz. 20 w sali gimnast. gimn. im. Kopernika.

— Nieznani sprawcy pod nieobecność skradli większą ilość bielizny oraz 650 zł gotówką u p. Gackiego (ul. Kaszubska).

— W nocy nieznany sprawca wytłukł szybę okna wystawowego w składzie spożywczym Al. Granowskiego (ul. Śniadeckich) i skradł chałwę i wędliny.

—* **Grodzisk.** Z inicjatywy Banku Ludowego i Mleczarni Spółdzielczej odbyła się 10 bm. msza św. w kościele poklasztornym za duszę śp. ks. Patrona Wawrzyniaka.

— Zebranie konstytucyjne celem utworzenia konferencji męskiej św. Wincentego a Paulo odbyło się 28 października. Zadania konferencji omówił ks. proboszcz Kruszka. Referat o historji powstania konferencji wygłosił ks. mansj. Leśniewicz. Konferencję męską w Grodzisku utworzono, w skład tymczasowego zarządu weszli ks. mansj. Leśniewicz, p. Maksymiljan Krause i p. Florjan Wawrzyniak.

— W bież. roku przypada 30-ta rocznica założenia Kat. Stow. Młodz. męskiej w Grodzisku. Tutejszy oddział K. S. M. przygotowuje się do swego corocznego święta z pieczołowitością. W czwartek, piątek i sobotę odbędą się rekolekcje, poczem wspólna spowiedź św., a w niedzielę na rannej mszy św. wspólna komunja św. Po poł. o godz. 16,30 w sali strzelnicy odbędzie się uroczysta akademja, w której ramach odegrany zostanie 5-aktowy dramat p. t. „Korsarz Bałtyku".

— W ślad za innemi miastami powstaje i w Grodzisku uniwersytet powszechny. Wpisy przyjmuje kierownik szkoły powsz. p. Kapelczak do dnia 16 bm.

— Wzorcowanie wag i miar odbywa się w sali strzelnicy od 12 do 30 bm. Obowiązani do dostarczenia wag i miar są wszyscy, bez względu na to, czy dostali wezwanie.

— Poborowi rocznika 1915 powinni się zgłosić do rejestracji w zarządzie miejskim najpóźniej do 30 bm. (gf)

—* **Kościan.** Srebrne gody pożycia małżeńskiego obchodzą w dniu 14. bm. pp. Ignacy i Marja z Murkowskich Richterowie. W dniu tym upłynęło również 25 lat samodzielnej pracy zawodowej p. Richtera w handlu i rzemiośle.

— Dziesięciogodzinny kurs ogólno-informacyjny z dziedziny obrony przeciwlotniczo-gazowej, urządzony staraniem koła kobiecego L. O. P. P. w Kościanie, rozpoczął się w dniu 13. bm.

— Pięciolecie istnienia obchodził „Kościański Klub Sportowy" i z tej okazji urządził w sali p. Lurca uroczyste zebranie, któremu przewodniczył prezes dr. Tomkiewicz. Po złożeniu sprawozdania z działalności i rozwoju klubu i po złożonych życzeniach przez przedstawicieli władz i reprezentantów towarzystw, wręczono 19 najgorliwszym i zasłużonym członkom dyplomy uznania.

— Złotym krzyżem zasługi odznaczony został dr. Chodorowski, a p. Walerjan Jerzykiewicz srebrnym krzyżem zasługi.

— Zebranie sekcji osadniczej przy Wielkp. Tow. Kółek Roln. odbyło się przy udziale 154 osadników w sali p. Lurca w Kościanie. Referat o sprawach osadniczych wygłosił p. Mieszała z Poznania. Po dyskusji uchwalono zwrócić się do decydujących czynników o uwzględnienie pewnych postulatów osadników.

— Otwarcie Uniwersytetu Powszechnego w Kościanie nastąpi w dniu 15. bm. o godz. 19 w auli szkoły powsz. męsk.

— Zebranie ogólne rodzicielskiej opieki szkolnej przy publ. szkole powsz. nr. 2 odbędzie się w dniu 15. bm. o godz. 17.

— Z okazji 40-lecia istnienia urządza w dniu 17. bm. tow. gimn. „Sokół" wieczorek towarzyski, urozmaicony popisami rytmiczno-gimnastycznemi.

— Znany zespół operetki poznańskiej pod dyr. p. Zygmunta Wojciechowskiego wystawił w dniu 13. bm. na scenie Hotelu Warszawskiego operetkę Kalmana p. t. „Księżniczka czardasza".

—* **Nakło.** Notatkę w sprawie znalezienia czerwonej wstęgi ze swastyką hitlerowską na pewnym nagrobku, uzupełniamy o tyle, że znaleziono ją na nowym cmentarzu katolickim w Bydgoszczy, a nie w Nakle.

— Posiedzenie rady miejskiej odbyło się 11. bm., na którem uchwalono uposażenie dla zawodowego burmistrza, rozpisanie konkursu na posadę burmistrza, poza tem mocą uchwały rady miejskiej obecny burmistrz Bobowski pozostaje nadal w urzędowaniu. Poszczególne kluby rady miejskiej chcą wysłać do wojewody pozn. delegację z powodu nieotrzymania wyjaśnień na wysłany ostatnio memorjał. (nc)

—* **Nowy Tomyśl.** Chór kościelny urządził w niedzielę w sali p. Olejniczakowej przedstawienie amatorskie p. t. „Wesele na wsi", połączone z zabawą taneczną. Publiczność szczelnie wypełniła salę. Po przedstawieniu bawiono się ochoczo przy dźwiękach doborowej orkiestry wojskowej.

— Dzień niepodległości obchodzono uroczyście. W niedzielę wieczorem odbył się „capstrzyk". W poniedziałek o godz. 9-tej nabożeństwo z udziałem tow., wieczorem akademja w sali „Kresowianka".

— Kat. Stow. Młodzieży Męskiej obchodzi w przyszłą niedzielę swój doroczny „dzień młodzieży". W związku z tem odbędzie się wieczornica w sali „Kresowianka". (kn)

—* **Oborniki.** Operetka poznańska wystawia 16. bm. w sali „Pod Orłem" piękną operetkę p. t. „Księżniczka czardasza".

— Ciężkiemu zatruciu żołądka uległ p. Roman Lewandowski po spożyciu sardynek, sera, kiełbasy i napiciu się piwa. W stanie beznadziejnym przewieziono nieszczęśliwego do szpitala Przemienienia Pańskiego w Poznaniu.

— W uzupełnieniu doniesienia o kradzieży, dokonanej w mieszkaniu wiceburm. Stanisława Mazera z Obornik, dowiadujemy się, że łupem złodziei padło 80 zł gotówki, 70 marek w złocie, biżuterja oraz 2 rewolwery ogólnej wartości 700 zł. Sprawców kradzieży ujęto, jednak nazwiska trzymane są w tajemnicy ze względu na toczące się śledztwo. (ko)

—* **Ostrów.** Koncert artystów Jahnke'go (skrzypce), Lisickiego (pianisty) i Krysiewiczowej (śpiew) odbędzie się tu w sobotę, 16. bm. w auli gimnazjum żeńskiego.

— Przewodniczącym sądu rozjemczego do spraw wynagrodzenia szkód łowieckich na obwód miejski Mikstat, pow. ostrowski, zamianowanym został na 3 lata p. Władysław Płócienik z Kotłowa, zastępcą jego został p. Piotr Pawlak z Biskupic zab.

— O przeniesienie siedziby urzędu gminnego z Biniewa do Sobótki zabiega ludność zainteresowanej gminy zbiorowej i poczyniła w tym celu odpowiednie kroki. Za Sobótką przemawiają względy takie, że jest największą liczebnie gromadą w gminie i ośrodkiem gospodarczo-społecznym większości gromad, posiada kościół, urząd pocztowy, urząd stanu cywilnego i dwie szkoły oraz dogodną komunikację drogową i autobusową.

— Nowym dowódcą 25 dywizji piechoty został pułk. dypl. F. Alter.

— Sąd okręgowy skazał Jana Mikołajczaka z Krotoszyna na 7 miesięcy więzienia za to, że jako urzędnik wydziału pow. sprzeniewierzył około 400 zł i dopuścił się sfałszowania ksiąg w ten sposób, że skreślił dwom rolnikom podatek jako umorzony, choć wiedział, że to nie nastąpiło. — Proces Jana Binka z Cieszyna, oskarżonego o podpalenie, zakończył się uwolnieniem Binka od winy i kary.

— Franciszek Koziołek z Kamienic Starych stanął przed tut. sądem okr., oskarżony o podpalenie. Pod koniec września 1932 r. spłonęła nocą stodoła oskarżonego. Za spaloną stodołę podjął on premję asekuracyjną. Pierwotne dochodzenia policyjne wskazywały na Koziołka jako na sprawcę podpalenia. Z braku jednak dostatecznych dowodów śledztwo umorzono. Dopiero przed niedawnym czasem wpłynął ponowny donos na oskarżonego, wskazując na niego jako winowajcę podpalenia. Wytoczono mu dochodzenia na nowo i w rezultacie rozprawę sądową. Na rozprawie oskarżony do winy nie przyznał się. Natomiast cały szereg świadków zeznał na niekorzyść oskarżonego. W wyniku rozprawy trybunał uznał Koziołka winnym podpalenia i skazał go na półtora roku więzienia. Na wniosek prokuratora zasądzonego z miejsca osadzono w więzieniu. (os)

—* **Pakość.** Akademja K. S. M. z okazji „dnia młodzieży" odbędzie się w niedzielę, 17. bm. o godz. 5 po poł.

— Woda w Noteci coraz więcej opada, wskutek czego utrudniona jest żegluga. Załadowane berlinki często grzęzną na mieliznach.

— Dziury w moście drewnianym na Noteci powstały w trzech miejscach wskutek oderwania przez pewnych osobników desek. Należy most naprawić, ażeby uniknąć jakiego wypadku. (pw)

—* **Pleszew.** Koło śpiewu „Lutnia" urządza 17. bm. o godz. 19 w dużej sali domu parafj. wieczorek taneczny.

— Obchód 17 rocznicy niepodległości rozpoczął się 10. bm. capstrzykiem, poczem odbyła się w domu parafj. uroczysta akademja. W dniu 11. bm. po uroczystej mszy św. odbyła się na rynku defilada wojska, w południe zaś koncert orkiestry wojskowej.

— Z okazji 25 rocznicy zgonu ks. Patrona Piotra Wawrzyniaka iluminowany był w niedzielę, 10. bm. miejsc. Bank Pożyczkowy Spółdzielczy, który poza tem był pięknie udekorowany. (pw)

—* **Rogoźno.** Przy ul. Rynkowej znajdują się już od kilku lat ruiny spalonego budynku, własn. p. Czwojdzińskiego, które oprócz szpecenia miasta mają tę wadę, że przechowują w swoim wnętrzu rozmaite robactwo. Może sprawą tą zająłby się zarząd miejski.

— W roku bież. zarząd miejski poczynił starania celem rozszerzenia chodników przy ulicy Poznańskiej i to, począwszy od magistratu aż do apteki. W miejscu tem usunięto również rosnące tam stare drzewa. Atoli przy aptece p. Plewińskiego praca utknęła. Zalecałoby się ażeby w dalszym ciągu wyrudowano drzewa i rozszerzono chodniki.

— Uroczystość „dnia młodzieży" odbędzie się 17 bm., o godz. 9 nabożeństwo, o godz. 20 wieczornica w Hotelu Centralnym.

— Teatr Wielkopolski wystawił w dniu 9 bm. 3-aktową komedję p. t. „Muzyka na poddaszu". (rm)

—* **Śrem.** Przed wydziałem karnym sądu okr. na sesji wyjazd. w Śremie toczyła się w dniu 9 bm. sprawa Antoniego Jędrzejczaka, rolnika z Ostrowieczna, oskarżonego o występek z art. 154 k. k. Jędrzejczak według sentencji aktu oskarżenia miał publicznie pochwalać na targu w Gostyniu zbrodnię, popełnioną na śp. min. Pierackim, w rozmowie z sołtysem Jankowskim, który z zemsty w kilka miesięcy później doniósł o tem władzom. Postępowanie dowodowe nie wykazało jednak winy oskarżonego, wobec czego prok. Misiurewicz zrzekł się dalszego popierania aktu oskarżenia. Sąd po naradzie wydał wyrok, uwalniający Jędrzejczaka od winy i kary. Bronił oskarżonego dr. Witold Celichowski.

— Nowe przedsiębiorstwo przemysłowe przy ul. Ogrodowej, palarnię kawy słodowej i zagranicznej, otworzył p. Stefan Śmigielski.

— K. S. M. męsk. urządza przed świętem swego Patrona trzydniowe rekolekcje w kościele farnym. W niedzielę, 17 bm. odbędzie się po mszy św. akademja w sali p. Salacińskiej. Wieczorem członkowie stowarz. odegrają przedstawienie amatorskie p. t. „Wicek i Wacek".

—* **Września.** We wtorek, 12. bm. odbyła się uroczystość otwarcia i poświęcenia świetlicy żołnierza 68 p. p. Otwarcia dokonał pułk. Mazurkiewicz, poświęcenia zaś kapelan Pawlicki, a oficjalną część uroczystości zakończył przemówieniem gen. Malinowski.

— Co roku młodzież polska, zorganizowana w Kat. Stow. Młodz., urządza w listopadzie swój „dzień młodzieży", poświęcony pamięci św. Stanisława Kostki. I nasze wrzesińskie K. S. M. urządza w niedzielę, 17 listopada swą uroczystość. Program przewiduje trzydniowe rekolekcje (środa, czwartek i piątek o godz. 7 wiecz.) wspólną spowiedź i komunję św., akademję w niedzielę o godz. 12 w poł. w sali pod Białym Orłem oraz tamże o godz. 8-mej wiecz. przedstawienie teatralne pod tytułem „Za Boskiego Króla".

— Posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w piątek, 15. bm. o godz. 18-tej z następującym porządkiem obrad: 1. wysłuchanie referatu architekta Skibniewskiego z Poznania, dot. szkicu ogólnego planu zabudowy miasta, i powzięcie uchwały o przyjęciu tegoż szkicu, 2. powzięcie uchwały w sprawie przyłączenia do miasta Wrześni obszarów podmiejskich. (rw)

Z POMORZA

—* **Nowe n./W.** We wsi Gajewo bawiącego w gościnie Alfonsa Górskiego, woźnego prokuratury w Grudziądzu, napadło koło oberży kilku osobników i zrabowało pugilares. Jako podejrzanych przytrzymano Wł. Wolińskiego, Jana, Bolesława i Wł. Bądźmirowskich oraz Wł. Buchwalskiego. (tts)

—* **Świecie.** Właściciel składu kolonjalnego p. Alfons G. doniósł policji o napadzie na niego, podczas którego postradał tekę z gotówką i książkami kasowemi. Śledztwo policji wykazało, że napad był sfingowany.

—* **Tczew.** Złote gody małżeńskie w piątek, 15. bm. obchodzą pp. Józef Dybowski z małżonką swą Anną z domu Fergon.

— Prawdopodobnie wskutek zbrodniczego podpalenia wybuchł pożar w stodole osadnika rolnego Szumachera w Pączewie, która wraz z zbożem i narzędziami rolniczemi spłonęła doszczętnie. Szkody są dość wielkie.

— Na 8 mies. więzienia za kradzież roweru z terenu w. m. Gdańska przez sąd grodzki skazany został zawodowy złodziej rowerowy elektrotechnik Marcin Jaśniewski z Grudziądza. (at)

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi:

Dnia 13. b. m. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Stajenny Stan. Wiśniewski w Warszawie i służ. Anna Dzięciołowska; piek. Jan Mikołajczak w Janowie i Środzie i prasow. Anast. Stoińska; książk. Kazim. Spławski i urzędn. pryw. Hel. Kirchner; kier. firmy handl. Ludw. Kaufmann i Lizelotte Asch; radca urz. wojew. Romuald Bubeniczek i gosp. Józ. Remus; owdow. rob. kol. Józ. Tetzlaf w Kąsinowie, pow. szamotulski, i służ. Stan. Golon; dziennikarz Edm. Rayowski i Kazim. Lehmann w Łące Wielkiej, pow. Gostyń.

Zgony:

Dnia 13 listopada 1935 r. zapisano następujące zgony: Gabryela Porzegowska, z domu Jóźwiakówna, 24 lat; Wilhelm Klitschke, biur., 21 lat; Antonina Poprawska z domu Pankowska, wdowa, 78 lat; Adam Hoffmann, 5 godz.; Anastazja Żeludzianka, służąca, 55 lat; Jan Warciarek, robotnik, 81 lat; Zofja Kaźmierczak z domu Cykowiak, 69 lat; Jan Handschuh, posłaniec, 21 lat; Stanisław Rzeszczak, robotnik, 26 lat; Stanisława Krzyżaniakówna, 1 dzień 2½ godz.; Klementyna Magdansowa z domu Bombińska, 69 lat.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

W NAUKOWYM POZNANIU

Wydział Teologiczny Tow. Przyjaciół Nauk odbędzie zebranie dziś w czwartek, 14 bm. o godz. 17 w sali T. P. N. (ul. Sew. Mielżyńskiego). Na porządku obrad — referat ks. dr. Kubika nt. „Kwestja prywatnej własności kościołów i ich pierwotnego uposażenia w Polsce". Goście mile widziani.

Oddział poznański Pol. Tow. Botanicznego odbędzie zebranie w piątek, 15 bm. o g. 18 w sali wykładowej Zakładu Botaniki Ogólnej U. P. (ul. Słowackiego 4/6). Na porządku dziennym — referaty: prof. dr. A. Kozłowskiego pt. „O katalizie utlenienia metanolu", dr. L Mroczkiewicza pt. „Tereny posówkowe jako problem hodowlany" i mag T. Dominika pt. „O chorobie wigrów, powodowanej przez Graphium ulmi Schwarz" oraz Kronika Botaniczna. Goście mile widziani.

Urzędy w dawnej Polsce. Ciekawy przyczynek do dziejów naszej administracji znajdujemy w ostatnim zeszycie „Przeglądu Historycznego" (z 2 t. XII). Jest to rozprawa p. Tadeusza Piotrowskiego o dostojnikach województwa łęczyckiego za pierwszych Jagiellonów. Autor zajmuje się hierarchią urzędników ziemskich. Oczywiście najstarszym był wojewoda, po nim kasztelanowie i podkomorzy. Jednakże w zakresie urzędników średnich jako to: sędzia, stolnik, cześnik, podstoli, łowczy, chorąży, wojski, skarbnik, podczaszy i t. d. zachodzą duże odchylenia. Z tego więc powodu przypuszcza autor, że niektóre godności były sobie równorzędne. Oczywiście nim poznamy dokładnie naszą staropolską administrację, przeprowadzić trzeba będzie jeszcze szereg studiów i musi się ukazać wiele prac podobnych do omawianej. Obok tej rozprawy zamieszczono referat prof. Kętrzyńskiego o potrzebie reedycji naszych źródeł średniowiecznych, informację p. Małowista o kapitałach handlowych w górnictwie polskiem XV i XVI wieku, oraz uwagi dr. Manteuffla o polskim podręczniku historji powszechnej. (Dr. J. St.).

KRAJOZNAWCY PRZY PRACY

Poznański oddział Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego zorganizował na sezon jesienno - zimowy cykl interesujących wykładów. Odbywać się one będą w sobotę — począwszy od najbliższej — o godz. 20 w sali im. Śniadeckich, w Coll. Medicum, ul. Fredry 10. Zabierać będą głos wybitni prelegenci, omawiając aktualne tematy naukowe, krajoznawcze itd. z zakresu swej specjalności. I tak — cykl zainauguruje odczyt (16 listopada) — prof. dr. Kostrzewskiego pt. „Wykopaliska presłowiańskie w Biskupinie"; 23 listopada dyr. dr. Pajzderski mówić będzie nt. „Zbiory ks. ks. Czartoryskich w Gołuchowie"; dwa wieczory zajmą wspomnienia inż. O. Grzymałowskiego z wycieczki „Fordem z Poznania na Fiordy", a 14 grudnia dyr. dr. B. Stelmachowska mówić będzie nt. „Polskie wybrzeże morskie". Dla członków P. T. K. i P. T. T. wstęp na odczyty bezpłatny, dla gości — 30 gr., dla młodzieży — 20 gr.

MUZYKA

Ku czci Piotra Maszyńskiego urządziło koncert z jego utworów lwowskie „Echo-Macierz". Koncert poprzedziła prelekcja o zgasłym, tyle zasłużonym kompozytorze i dyrygencie warszawskiej „Lutni".

Zimbalist wyjechał! Z Warszawy donoszą nam: Taki żałobny okrzyk poszedł po tej „całej Warszawie", która śpieszyła temi dniami z Nalewek do Filharmonji, gdzie zarząd zaangażował na koncert symfoniczny tego zresztą wybornego żydowskiego skrzypka. Wskutek tego zrobił się run na kasę Filharmonji. Odebrali pieniądze wszyscy, którzy przyszli po to, aby zademonstrować swoją z Zimbalistem solidarność, zostali tylko ci, którzy przyszli słuchać muzyki. A tych okazało się niewielu. Koncert odbył się prawie przy pustej sali.

Dlaczego spadła na Warszawę taka klęska? Oto pan Zimbalist nie postarał się o wizę, dającą prawo zarobkowania w Polsce. I gdy w Łodzi szykował się do gry i do odebrania wysokiego honorarjum, policja zbadała jego dokumenty i z żalem stwierdziła, że p. Żom Zimbalist nie może honorarjum otrzymać. P. Zimbalist zgniewał się bardzo i natychmiast z Polski wyjechał, a nie uznał za właściwe Filharmonji o tem zawiadomić.

TEATR

„Przepióreczkę", wystawił Teatr Narodowy w Warszawie, aby uczcić dziesięciolecie śmierci Żeromskiego. Reżyserował Osterwa, który też gra swoją słynną kreację Przełęckiego; Smugoniem jest, po Jaraczu, p. Dominiak, znakomitą Smugoniową p. Modzelewska.

„Dziady" w Katowicach? Teatr Polski wystawił „Dziady" w reżyserji dr. Kielanowskiego. Gustawa - Konrada gra p. Stefan Czajkowski, księdza Piotra p. Staszewski. Wstrząsające wrażenie wywołuje Siemaszkowa jako Rollisonowa.

Co grają w Wilnie? Teatr miejski na Pohulance wystawił komedję Verneuilla i Beera pt. „Szkoła podatników". Reżyseruje p. W. Czengiery. Na afiszu znajduje się dalej komedja M. Acharda „Fotograf i tancerka". W roli głównej odniosła wielki sukces p. Elżbieta Wieczorkowska.

VARIA

Słowniki M. Arcta. Ukazały się w nowem wydaniu dwa „Słowniki" Arcta, które w dawnych edycjach stały się nieodzownym prawie składnikiem każdej domowej bibljoteki. Często w nich szuka się wytłumaczenia obcego, czy jakiegoś rzadko używanego zwrotu; są pomocą niezawodną i bardzo pożyteczną. „Mały Słownik Wyrazów Obcych" zawiera wytłumaczenie 16 tysięcy wyrazów cudzoziemskich, używanych w mowie potocznej i w fachowej terminologji: „Mały Słownik Języka Polskiego" objaśnia 19 tysięcy wyrazów i 6 tysięcy zwrotów, a jest skrótem dużego „Ilustrowanego Słownika Języka Polskiego" M. Arcta. (sc.)

LITERATURA

Wileńska nagroda literacka będzie wznowiona. Przyznano ją raz jeden p. Iłłakowiczównie, poczem zawieszono.

Laurids Bruuns umarł. Na polskie został przed kilku laty przełożony jeden tylko, jak się zdaje, romans podróżniczy Lauridsa Bruunsa, Duńczyka, który zmarł teraz w Kopenhadze w 71 roku życia. Bruuns, pisarz niezwykle płodny, uprawiał różne rodzaje powieści, od historycznych do fantastycznych. Miały one także zagranicą dużą poczytność.

Awantury amerykańskie P. G. Wodehause jest autorem bardzo popularnym w swej ojczyźnie Anglji, u nas zaś dopiero zdobywa sobie nazwisko szeregiem przełożonych w ostatnich latach powieści („Ptaszek z Piccadilly", „Miłość i skarabeusz", „Grube pieniądze"). Najlepszych jednak utworów, a mianowicie cyklu o dziennikarzu z groteskowem nazwiskiem Psmith i cyklu nowel o niezwykłej rodzinie Mullinerów dotąd nie przetłumaczono. Świeżo ukazała się nakładem „Roju" nowa powieść, drukowana poprzednio w odcinku „Gazety Warszawskiej" i „Warszawskiego Dziennika Narodowego" p. t. „Na kawalerce" („Malarz w kłopotach"). Jest ona, jak wszystkie utwory tego autora, reprezentacyjna dla humoru specyficznie angielskiego, w tym wypadku niezbyt może subtelnego i dość naiwnego, ale pełnego temperamentu, który wyładowuje się w żywej akcji i dowcipie słownym. Wodehouse ma duże poczucie komizmu sytuacyjnego i doprowadza do bardzo zabawnych powikłań. Dla wypoczynku i rozrywki lektura „Na kawalerce" dobrze się nadaje. Przekład p. Dra J. P. Zajączkowskiego znośny, ale niezupełnie się wyzwolił z pod wpływu języka angielskiego (A. M.).

Jutro:

KILIMY I OBRAZY

przez

prof. Jana Mrozińskiego

Pisma nadesłane

„Prace Prehistoryczne". T. I. Treść: J. Zabłocki i J. Żurowski: „Znalezienie zapasów Lithospermum w dwu stanowiskach kultury małopolskiej". — T. Reyman: „Badania terenowe na polu „Karasiniec" w Pobiedniku Wielkim, pow. Miechów". J Fitzke: „Materjały prehistoryczne z Sandomierskiego". — J. Bryk: „Kurhany w Rusiłowie i Krasnem". — Z. A. Rajewski: „Cmentarzysko „łużyckie" we Wronkach w pow. szamotulskim". — J. Żurowski: „Dwa skarby bronzowe z Krakowskiego". — T. Reyman i J. Żurowski: „Nabytki Muzeum Archeologicznego Pol. Akademji Umiejętności w latach 1920—1925". — Sprawozdania. — Adres Red. Kraków, Pol. Akad. Umiejętności, Sławkowska 17.

„Przegląd Powszechny". T. 208. Nr. 11. Treść: K. Michalski: „Eros i Logos u Dantego". — A. Deruga: „Katolicyzm w Moskwie". — S. Podoleński: „Międzynarodowy Kongres Wychowania Rodzinnego w Brukseli". — T. Grabowski: „Czy Śląsk posiadał własną literaturę?" — B. Stefaniszyn: „Katolicki ruch agrarny w Anglji". — J. Nieć: „Przyczynek do poselstwa księdza Melchjora Polignaca w Polsce". — Przegląd piśmiennictwa. — J. Rostworowski: „Sprawy Kościoła". — T. Grabowski: „Międzynarodowy zjazd historyków literatury w Amsterdamie". — Adres Red. Warszawa, ul. Rakowiecka 61.

„Polski Słownik Biograficzny". T. I. Zesz. 5. Treść: Od Beauplan Wilhelm do Beynart Wojciech. — Adres Red. Kraków, Polska Akademja Umiejętności. Ul. Sławkowska 17.

TERPSYCHORA NAD SZPREWĄ

Niemcy lubią taniec — „Deutsche Tanzfestspiele — Na czem miałby polegać styl narodowy? — I w tańcu „przywódca" decyduje, zespół wykonywa — Taniec i mimika Mary Wigman — Gret Palucca, czyli taniec dla tańca / Rosjanie przypomnieli się Berlinowi — Echo minionych czasów — „Podróż do Polski" w tańcu.

Berlin, 12 listopada.

Publiczność niemiecka liczy nie od dziś wielu entuzjastów tańca. Tradycje te sięgają jeszcze czasów przedwojennych. Jeśli nawet renesans nowoczesnego tańca „wyzwolonego" pierwotnie zaznaczył się u innych narodów — nazwiska Izadory Duncan, Mary Wigman lub Jaques-Dalcroze'a same za siebie mówią — to jednak wszyscy wymienieni, jak i plejada innych, mniejszych gwiazd znajdowała zawsze w Niemczech najlepszy dla siebie teren pracy.

Nie potrzebował więc Rudolf von Laban obawiać się, że zainicjowana rok temu przezeń impreza — „Deutsche Tanzfestspiele" — trafi na teren nieprzygotowany. Można było conajwyżej powątpiewać — przynajmniej w kołach pewnych ortodoksów narodowego socjalizmu — czy ta gałąź sztuki, która tak piękne dawała owoce właśnie w latach powojennych, pod opieką rządów „marksistowskich", teraz wykaże dostateczną liczbę młodych talentów, zwłaszcza, że wiele znanych nazwisk uszło zagranicę. Obawy te jednak okazały się mniej groźne. Od 3 do 10 bm. odbył się już drugi zkolei cykl wieczorów tanecznych, który był imprezą na wysokim poziomie, a w stosunku do roku zeszłego stanowi krok naprzód.

Tak jak w roku zeszłym, tak i tym razem postawiono sobie za cel, by z młodej generacji tanecznej Niemiec wyłuskać pewne cechy wspólne tej generacji, a które miałyby oblicze narodowego stylu „niemieckiego". Chciałbym być dobrze zrozumianym: chodzi oczywiście nie o folklor w strojach, czy nawet o dobór muzyki, lecz o nowy wyraz sztuki jako takiej, o kierunek jej napięcia psychicznego i pewne właściwości indywidualne środków wyrazu. I tak np. odczuwało się tym razem, że rytmika zespołu — taniec chóralny, uchodzić ma za wyraz przyszłego tańca niemieckiego, najbardziej odpowiadający rządzącemu dziś „światopoglądowi". Sztuka jednostki tonie w sztuce zespołu. Indywidualnością twórczą jest „przywódca" i jemu wszystko podlega. Doskonałość zespołu zależy od wewnętrznego zgrania.

Tego rodzaju zespołów o wysokim stopniu koordynacji posiadają już Niemcy kilka. Prym wiedzie drezdeński zespół Mary Wigman, który pod kierunkiem tej dużej indywidualności zaprezentował tegorocznym widzom najlepsze tradycje niemieckiego „dramatu tanecznego", nacechowane wielką siłą mimiczną. Tańce Mary Wigman składają się z szeregu scen choreograficznych (zatytułowanych np. pieśń losu, prośba, taniec chwały) i mają stany psychiczne ująć w formę rytmiki tanecznej, popartej przez odpowiednią muzykę. Tańczą zespoły po kilkanaście uczenic, stopniując napięcie dramatu przez odpowiednią mimikę, która nie ma cech indywidualnych — jak np. u aktorów — lecz jest mimiką zbiorową zespołu. Tematy u Mary Wigman są z reguły liryczne.

Jeśli niektórym kompozycjom szkoły Mary Wigman możnaby zarzucić, iż choreografja przeciążona jest tematem literackim, tak, że mimika przygniata rytm ciała, to druga reprezentantka dzisiejszego tańca niemieckiego — Gret Palucca — stoi na całkiem przeciwległym biegunie. Palucca, której nazwisko znane już było miłośnikom tańca w pierwszych latach powojennych, wciąż jest uroczo dziewczęca, ujmuje bezpośredniością i naiwnością, kompozycyj swych nie ubiera w żadną symbolikę, ani nie przeładowuje ich tematami. Tańczy z wewnętrznej potrzeby, z ukochania muzyki i rytmu. Jej kompozycje odznaczają się wirtuozowstwem, które zwolennicy Mary Wigman określają czasami jako „powierzchowne". Ale w rzeczywistości tak nie jest. To tylko wielki dar intuicji tanecznej, która wyraża szczerą radość twórczą. Indywidualność Palucci oddziałowuje silnie na jej szkołę. Kilka nowych uczenic, które poznaliśmy tego roku, czerpie z bogactwa mistrzyni i jest na dobrej drodze, by ugruntować taniec bez problematów, „taniec dla tańca", jako niezależną gałąź współczesnego tańca w Niemczech.

Wobec tych dwóch kierunków — Wigman i Palucca — na dalszy plan schodzą usiłowania innych szkół niemieckich i zespołów, choć nie można zaprzeczyć, że w niektórych z nich (Wernicke, Svedlund) spotkać można cenne wysiłki ku dźwignięciu sztuki tanecznej do własnego stylu. To samo też można powiedzieć o ciekawych eksperymentach muzycznych, które dążą do uniezależnienia nowoczesnego tańca od dawnych kompozytorów. „Interpretacje" w dawnym stylu tematów Beethovena, Schuberta i innych miałyby powoli zniknąć.

* * *

Podczas gdy na wspomnianym cyklu tanecznym w teatrze „Volksbühne" wiał od początku do końca świeży wiatr nowych wysiłków, a wśród publiczności, która przybywała każdego wieczoru z świeżym zapasem entuzjazmu, przeważała młodzież i awangarda taneczna z całych Niemiec, — na drugim krańcu Berlina rozbił namioty tradycyjny balet „czasów burżuazyjnych", balet rosyjski dawnej szkoły petersburskiej. Może jest to znak czasu, że balet ten — który zresztą reprezentuje pierwszorzędną umiejętność techniczną — nie znalazł dostępu na żadną „wielką" scenę (a znalazłby się zapewne któryś z pustych gmachów), lecz gości w teatrzyku rewjowym „Scala". Balet klasyczny nie jest „persona gratissima" dla władz rewolucji hitlerowskiej, a przynajmniej dla tych czynników, które dziś w sztuce Trzeciej Rzeszy mają głos decydujący.

Zespół rosyjski, jakby chcąc dowieść, że mu się dzieje krzywda, zaprezentował pod kierunkiem Leona Woizikowskiego, solidną robotę starej szkoły: umiar, gracje, tematy romantyczne, jednem słowem cały repertuar — nie bez balastu — znany i widziany tylokrotnie w „lepszych" czasach. Nina Tarakowa, Walentyna Blinowa, Rajewska, — oto kilka nazwisk. Nie brakło oczywiście muzyki szopenowskiej do „Sylfid", ani tradycyjnego „Spectre de la Rose", a przepełniona widownia — choć widzami innej generacji duchowej, aniżeli na pokazach tanecznych w „Volksbühne", — dziękowała za przypomnienie czasów, zalatujących resztką perfum i pudru mody „wczorajszej".

*

Raul Koczalski, znany pianista i niestrudzony krzewiciel muzyki szopenowskiej na gruncie niemieckim, ukończył właśnie muzykę do baletu, którego projektowane wystawienie w Berlinie wzbudza w kołach muzycznych, ale też i politycznych, niemałą uwagę i zaciekawienie. Balet nosi tytuł „Podróż do Polski". Pono patronuje mu pewna wysoka osobistość dzisiejszego reżimu, znana z więzów, łączących ją z życiem teatru, a także znająca Polskę. „Podróż" jest wprawdzie przeniesiona w czasy dzisiejsze i niema w niej słowa „polityka". Ale unosi się nad całą treścią atmosfera dzisiejszych stosunków polsko-niemieckich, jest nawet „happy end", przypieczętowany związkiem dwojga serc z tej i tamtej strony granicy. Tej zimy ukazać się ma balet na afiszach opery „Unter den Linden".

Pod względem muzycznym miał Koczalski wdzięczne zadanie, by przepleść akcję motywami polskiemi. Od chwili, gdy staroświecka karoca z podróżnymi staje u szlabanu polskiego, aż do sceny końcowej w dworze polskim, przewija się przed widzami pasmo naszych tańców: krakowiaki, tańce góralskie, mazury — wszystko ukoronowane wielkim polonezem w domu szlacheckim. Kompozytor czerpiąc z bogactwa polskiej muzyki ludowej, spiął wszystko jednolitym stylem własnej indywidualności, dobrze znanej — więcej zresztą zagranicą niż w Polsce, z dawniejszych jego utworów operowych i kompozycyj na fortepian.

Strona choreograficzna spoczywa w dobrych rękach pani Lizzie Maudrik, kierowniczki baletu berlińskiego, która codopiero miała okazję zaprezentować udatne widowisko baletowe „Barberina", oparte na melodjach XVIII wieku.

B. L.

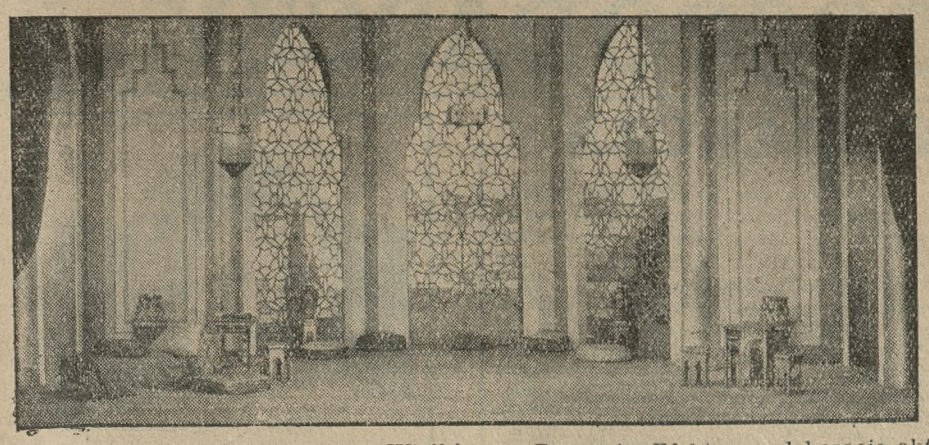

„Róża Stambułu" na scenie Teatru Wielkiego w Poznaniu. Efektowna dekoracja aktu I-go projektu Zygmunta Szpingiera. (Fot. Puciński).

Życia koleje dwóch studentów z „Trinity College"

Dwie różne indywidualności — Genjalna szermierka — W mroźną noc

W tych dniach zmarł w Anglji lord Carson, słynny ongiś przywódca irlandzkich unjonistów. Do historji Wielkiej Brytanji przejdzie on przedewszystkiem jako ten, który irlandzką prowincję Ulsteru w swoim czasie „uratował" dla Anglji. Ale poza tem pamięć jego żyć tam będzie jako jednego z najwybitniejszych przedstawicieli sądownictwa angielskiego.

Lord Carson, który dożył sędziwego wieku 81 lat, rozpoczął swą karjerę prawniczą w Londynie, u schyłku ubiegłego wieku. Wkrótce stał się on najbardziej wziętym adwokatem stolicy nad Tamizą, zarabiając rocznie ponad miljon złotych. Carson występował w prawie wszystkich głośnych procesach swej epoki, a szczególny rozgłos zagranicą zyskało imię jego w związku z procesem Oscara Wilde'a. Aczkolwiek Carson w tej sprawie de nomine figurował jako rzecznik strony oskarżonej, lorda Queensberry i towarzyszów, to jednak de fakto stał on się w procesie tym właściwym oskarżycielem.

Przeciwstawienie obu wybitnych, a tak różnych indywidualności — Carsona i Wilde'a — miało już w samej istocie rzeczy posmak dramatyczny. Obaj byli Irlandczykami, obaj pochodzili z Dublina i obaj uczęszczali czasu studjów uniwersyteckich na Trinity College. Jednak przyjaźń pomiędzy nimi nigdy nie istniała; przeciwnie, raczej odczuwali oni do siebie pewną antypatję. Różnili się usposobieniem, poglądami na życie, a także zewnętrznemi warunkami. Wilde był młodzieńcem dowcipnym, eleganckim, błyskotliwym; natomiast Carson był ociężały, niezręczny, a jego akcent angielski, zdaniem Wilde'a, był wprost haniebny. To też wytworny panicz nie pominął żadnej sposobności, by ze swego „upośledzonego" kolegi kpić i dworować do woli. I, zbiegiem okoliczności, obaj ci niechętnie do siebie usposobieni koledzy uniwersyteccy stanęli jako zawzięci przeciwnicy przed trybunałem.

Carson w międzyczasie osiągnął wysoki szczebel sławy adwokackiej i jego krasomówstwo, swada i ciętość budziły powszechny podziw i — obawę. Oczywiście pod względem sprytu i dowcipu znalazł on w Wildem bezsprzecznie równego sobie partnera, to też dialog obu przeciwników w sądzie — jak się wyraził jeden z ówczesnych sprawozdawców sądowych — „tryskał kolorową fontanną genjalnego dowcipu". Nieszczęsny autor „Wachlarza lady Windermore" z pewnością nie przypuszczał, że sędziowie, których tak znakomicie „ubawił", zaaplikują mu okrutną karę, łamiąc mu doszczętnie życie.

Żeby wymienić choć jeden z „epizodów" słownej szermierki obu przeciwników: Carson w toku rozprawy przeczytał któryś z rzekomo „gorszących" poematów Wilde'a, poczem, zwracając się do oskarżonego, zapytał:

— Czy pan utwór ten uważa za piękny?

— Wcale nie — o ile pan go czyta! — odparł błyskawicznie autor.

Ale wszystkie skrzące się dowcipem repliki i powiedzonka nie zdołały już powstrzymać kroczącego fatum: za Wilde'm zawarły się ciężkie wrota więzienia w Reading.

Później, po upływie wielu lat, Carson raz jeszcze ujrzał swego kolegę z „Trinity College". Było to w Paryżu. W pewien mroźny wieczór zimowy lord Carson, przechodząc przez jezdnię jednej z ulic Montparnasse'u i chcąc wyminąć szybko jadącą dorożkę, cofnął się o parę kroków w tył, przyczem potrącił jakiegoś człowieka, który ciężko i bezsilnie upadł na ziemię. Lord odwrócił się, pragnąc przeprosić ofiarę swej nieostrożności, i wtenczas w leżącym poznał — Oscara Wilde'a. Piewca przygód miłosnych, wytworny salonowiec, bożyszcze kobiet — on to, obdarty, widocznie ciężko chory, tarzał się w błocie ulicznem...

Istotnie — scena o niesamowitem napięciu dramatycznem, jakiego nie wymyśliłaby bujna fantazja nawet takiego — Oskara Wilde'a.

Kr.

Wybór Dalay Lamy

Dwa lata upłynęły już od śmierci Dalay Lamy, władcy Tybetu, głowy buddyzmu, a wybór nowego Dalay Lamy nie został jeszcze dokonany. Wyboru dokonać mają kapłani klasztoru w Lhassa, stolicy Tybetu. Jest to rzecz bardzo skomplikowana, gdyż należy w tym celu zgromadzić w Lhassa wszystkie dzieci urodzone w Tybecie o tej samej godzinie, w której zmarł Dalay Lama. Według wierzeń buddyjskich bowiem dusza dawnego Dalay Lamy, który jest inkarnacją Buddy, przechodzi do dziecka, urodzonego w chwili jego śmierci. W ciągu ostatnich dwóch lat starano się zgromadzić w stolicy wszystkie te dzieci, co w kraju, w którym każda podróż stanowi długą wędrówkę poprzez pustynię, nie jest wcale łatwem zadaniem. Obecnie chodzi o dokonanie wyboru i słynni „czerwoni lamowie" świątyni w Lhassa czekają na znak z niebios, wskazujący które z predestynowanych dzieci stać się ma władcą 500 miljonów wyznawców religji buddyjskiej, rozsianych w Azji i na całym świecie.

Scena z „Domino" — p. Boelke (Franciszek) i p. Zasadzianka.

Z Teatru Polskiego

Pełna humoru, wyborna komedja M. Acharda „Domino" zdobyła pełny sukces artystyczny i moralny. Publiczność bawi się doskonale, a brawa przy otwartej kurtynie towarzyszą artystom od początku do końca. Lwią część powodzenia przypisać należy koncertowej grze całego zespołu.

W próbach pod kierunkiem reżysera warszawskich teatrów, Janusza Warneckiego, „Ludzie w bieli". Również rozpoczęły się próby ze sztuki „Szesnastolatka".

Kto nie ryzykuje...

Znanemu autorowi dramatycznemu Steve Passeur wydarzyła się w tych dniach niezwykła przygoda, z której jednak — dzięki swej odwadze — wyszedł zwycięsko, wygrywając podwójną bitwę.

W sobotę miała ujrzec światło kinkietów na scenie jednego z teatrów paryskich jego ostatnia sztuka, p. t. „Oszuści". Około godz. 6-ej południu dyrektor teatru otrzymał od odtwórcy głównej roli w nowej sztuce, znanego aktora dramatycznego Maurycego Lagrenee, list następującej treści:

„Przez całą noc nie zmrużyłem oka, będąc niemym świadkiem walki toczącej się między moim obowiązkiem aktora dramatycznego — a korzyścią materjalną, jakiej spodziewam się od zawodu „gwiazdora" filmowego. Wkońcu — obowiązek uległ — a korzyści zwyciężyły... Czuję że kino to mój prawdziwy żywioł. Rób co uważasz, odwołaj premjerę aż do chwili, kiedy inny aktor będzie mógł mnie zastąpić. Co do mnie — wyjeżdżam dziś do Hawru, gdzie wsiadam na okręt, którym popłynę do Hollywoodu."

Łatwo zrozumieć wzruszenie dyrektora: odwołać premjerę było wprost niemożliwością — teatr był wyprzedany, krytycy zaproszeni, prezydent republiki miał być obecny na przedstawieniu... Nie do pomyślenia było również, by inny aktor w paru godzinach nauczył się roli. Dyrektor przejrzał rozkład jazdy: pociąg do Hawru odjeżdżał o 6.50. Wskoczył do taksówki i zdążył jeszcze na dworcu ujrzeć aktora, wsiadającego do wagonu. Wszelkie próby zatrzymania go i nakłonienia do spełnienia obowiązku, okazały się bezskuteczne. Zrozpaczony dyrektor udał się wówczas do autora sztuki, jedynej osoby, która mniej więcej znała na pamięć tekst roli, i zaproponował mu, by dla ratowania sytuacji, zastąpił na ten wieczór p. Lagrenee.

Autor — bez głębszego zastanowienia się zgodził się, przeczytał jeszcze parę razy rolę i przed podniesieniem kurtyny oznajmił osobiście publiczności, że wobec nieoczekiwanej dezercji głównego artysty, sam obejmuje główną rolę.

Wszystko poszło gładko. Wejście autora-aktora na scenę witała publiczność rzęsistemi oklaskami i przedstawienie zakończyło się podwójnym sukcesem dla autora i nowoupieczonego aktora.

Następnego dnia jednak pierwszą czynnością Passeur'a była wizyta u swego adwokata, celem wytoczenia procesu panu Lagrenee, który swe nagłe powołanie kinowe będzie musiał słono opłacić...

S. F.

Podobało mu się...

— Wyobraź sobie, moja krawcowa powiedziała memu mężowi, że dopóki rachunki nie będą zapłacone, nie zrobi mi żadnej sukni.

— No, twój mąż musiał być oburzony.

— Wprost przeciwnie, wystosował do niej list z podziękowaniem.

Złośliwość

Pani do kucharki: — No, cóż powiesz o tym obiedzie, który zadysponowałam dla pana?

Kucharka: — Każde danie jest podstawą do rozwodu.

Czy obecne metody obrony przeciwlotniczo-gazowej

mogą stracić na aktualności

Często słyszy się głosy pełne pesynizmu, że obrona przeciwlotniczo-gazowa nie daje gwarancji bezpieczeństwa, lub też, że metody obrony powstałe już w czasie wielkiej wojny będą niewystarczające, lub zgoła bezskuteczne na wypadek przyszłej wojny, wobec nowych sposobów walki lub wynalezienia nowych środków trujących. W tych wypadkach zawsze przytacza się zdania osób rzekomo dobrze poinformowanych, że laboratorja obcych państw przygotowują, lub nawet już masowo produkują nowe gazy, nam zupełnie nieznane, które mogą nam przynieść niechybną śmierć, zanim nasi chemicy zdołają je zbadać i środki obronne przygotować.

Zdania te wypowiadają osoby niemające przeszkolenia oplg. (obrony przeciwlotniczo-gazowej) i wskutek tego nie orjentujące się zupełnie w zagadnieniach obrony.

Wygłaszanie takiej opinji jest bardzo szkodliwe, bo wywołuje ujemną reakcję wśród społeczeństwa, jeszcze naogół bardzo mało uświadomionego o metodach obrony i ich skuteczności. Należałoby tego unikać i nie szerzyć tej biernej rezygnacji, lub wprost paniki.

Poza tem przesadna ta opinja nie polega na prawdzie, albowiem nowych, zupełnie nam nieznanych środków trujących, przyszła wojna nie przyniesie. Wynalezienie nowych gazów nie jest takie łatwe z punktu widzenia naukowego; będą to mieć tylko te same znane nam już dzisiaj, lecz w innem zestawieniu użyte przez nieprzyjaciela celowo pod nową nazwą. Głównych gazów, wchodzących w skład środków bojowych chemicznych, jest zaledwie kilka: chlor, fosgen, dwufosgen, chloropikryna, brom, arsen, wszystkie one są dobrze znane i zbadane, i przeciw nim wszystkim stosowane są w obronie przeciwlotniczo-gazowej bardzo skutecznie maski przeciwgazowe.

Metody zastosowania i przeprowadzenia oplg. ulegają rzeczywiście zmianom i doskonaleniu z biegiem czasu — u nas także, nie tylko w innych państwach. W Polsce w tej dziedzinie zrobiono ogromnie dużo, nie wszyscy jednak o tem chcą wiedzieć.

Nie moją rzeczą jest czytelników o metodach obrony pouczać — zresztą, zbyt obszerny to temat. Zaspokoić swą ciekawość i zdobyć potrzebne ogólne wiadomości można na kursach urządzanych bezpłatnie przez LOPP.

HALINA Z.

Ginette Neveu

fenomenalna 15-letnia skrzypaczka, pierwsza laureatka międzynarodowego konkursu im. Henryka Wieniawskiego w Warszawie, wystąpi z własnym koncertem w niedzielę 17 bm. wieczorem o godz. 8 w auli uniwersyteckiej.

Pg 6 541-K 838

Już jutro, w piątek, 2 przedstawienia dla grzecznych dzieci

Przypominamy, że w piątek odbędą się 2 przedstawienia pięknych bajek dla dzieci i naszych czytelników. O godzinie 15 zaśmiewać się będą dzieci do łez na pięknej bajeczce p. t.

„KOT W BUTACH"

a o godzinie 17.30 bawić się będą doskonale na drugiej bajce, przez nas zakupionej, p. t.

„CZAROWNIK RUMBO"

Pierwsza nasza zapowiedź o powyższych przedstawieniach wzbudziła olbrzymie zainteresowanie i bilety mają duże powodzenie. Pozostałe bilety sprzedaje nasza administracja do piątku godz. 14, a od godz. 14,15 kasa Teatru Narodowego przy ul. Fr. Ratajczaka. Cena biletów jednolita wynosi **25 groszy od miejsca** — miejsca są numerowane. Kochane dzieci! nie zapominajcie zabrać kuponu, wyciętego z naszego pisma, na podstawie którego możecie nabyć tanie bilety.

TEATR NARODOWY W POZNANIU
ul. Fr. Ratajczaka 21.

KUPON
O godzinie 15-tej
„KOT W BUTACH"
O godzinie 17,30
„Czarnoksiężnik Rumbo"
PIĄTEK. 15 XI. 1935 r.

Przy BEZSENNOŚCI

nerwicy serca i zaburzeniach nerwowych stosuje się zioła magistra Wolskiego ze znakiem ochronnym „Pasiverosa". zawierające egzotyczną roślinę Pasiflorę.

ng 17 927

Z kraju

OBRADY KOMISJI SYNODALNEJ

W dniu 12 bm. rozpoczęła w Poznaniu obrady pod przewodnictwem J. E. Ks. Kardynała Prymasa Komisja Synodalna. W obradach biorą udział książę metropolita Adam Sapieha z Krakowa, ks. arcybiskup Jałbrzykowski z Wilna, ks. biskup Przeździecki z Siedlec i ks. biskup Lisowski z Tarnowa. Wszyscy księża biskupi zamieszkali w pałacu prymasowskim. (KAP)

ZALEGŁOŚCI UBEZPIECZALNI WZRASTAJĄ

Mimo stosowania daleko idących ulg i umarzania częściowego zaległości z tytułu składek ubezpieczeń społecznych, sytuacja w tej dziedzinie nie uległa poprawie. Jak wynika z obliczeń wpływów ubezpieczonych za pierwsze półrocze r. b., zaległości powiększyły się o 3,139.000 złotych.

OBRADY RADY SPOŁECZNEJ

W dniach 10 i 11 listopada br. odbyły się w Warszawie obrady Rady Społecznej przy Prymasie Polski. Obrady były poświęcone stosunkom na wsi i sprawie ustroju rolnego w Polsce. (KAP)

DALSZE DOMY W STOLICY ZAGROŻONE

Na skutek stwierdzenia zagrożenia dwóch domów przy ul. Nowomiejskiej 4 i Stare Miasto 40, zaszła konieczność usunięcia na pewien czas lokatorów z tych domów. Lokatorów tych usunięto w ciągu dnia sobotniego na okres od 3 do 4 dni, niezbędnych dla wykonania potrzebnych robót wzmacniających, przyczem rzeczy lokatorów pozostawiono na miejscu. Zarządzenie to dotyczyło tylko części lokatorów tych domów w liczbie 12.

LĄDOWANIE BALONU NIEMIECKIEGO POD WIELUNIEM

Pod wsią Wydrzyn w pow. wieluńskim wylądował balon klubu sportowego z Wrocławia. W gondoli znajdowało się trzech pilotów, którzy nie odnieśli żadnego szwanku. Również powłoka balonu nie uległa uszkodzeniu. Lotnicy, jak się okazało byli zaopatrzeni w wizy konsulatu polskiego we Wrocławiu. Z pomocą czynników miejscowych balon został przewieziony na stację kolejową do Wielunia i stąd wysłany z powrotem do Wrocławia.

ŻOŁNIERZ ZASTRZELONY PRZEZ WARTOWNIKA

W Sieradzu żołnierz 31 pułku strzelców kaniowskich stojący na warcie strzelił dwukrotnie do innego żołnierza, który przechodząc nie stanął na wezwanie. Ciężko rannego odstawiono do szpitala, gdzie krótko potem zmarł. Był to szofer wojskowy Jerzy Ogodziński, który szedł do garażu i zlekceważył sobie nawoływanie wartownika.

HANDEL PRZED KOŚCIOŁEM POWODEM ZAJŚĆ

Jak donosi „W. Dziennik Narodowy", w Sulmierzycach pow. radomszczańskiego doszło w tych dniach do awantur z Żydami, którzy z okazji tamtejszego odpustu wystawili stragany przed kościołem. Poturbowano kilku Żydów i wybito szyby w domach żydowskich. Po uprzątnięciu żydowskich straganów zapanował spokój.

BYŁY BURMISTRZ PRZYŁAPANY NA PRZEMYTNICTWIE

W Tarnowskich Górach wielkie poruszenie wywołało przyłapanie na przemycaniu towarów z Niemiec b. burmistrza miasta i członka „Volksbundu" Leopolda Michatza. Bywał on często w Niemczech, co zwróciło uwagę. Ostatnio zaś przy nieoczekiwanej rewizji znaleziono u niego przemycane z Niemiec cygara, papierosy i hafty. Sprawą tą zajmie się sąd.

NOWY PROWINCJAŁ OO. JEZUITÓW NA MAŁOPOLSKĘ

Dnia 13 bm. O. Włodzimierz Konopka T. J. złożył urząd przełożonego prowincji Małopolskiej OO. Jezuitów w ręce O. Władysława Lohna, b. wieloletniego profesora teologji na uniwersytecie rzymskim „Gregorianum", a ostatnio na zakonnym fakultecie teologicznym w Lublinie. (KAP)

DOM IM. BRATA ALBERTA W KRAKOWIE

Odbyło się uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod dom dla bezdomnych im. Brata Alberta w Krakowie przy ul. Zielnej, w dzielnicy Dębniki. Poświęcenia dokonał J. E. książę Metropolita krakowski dr. Adam Stefan Sapieha. Na poświęceniu zjawili się przedstawiciele rady miejskiej i liczni reprezentanci katolickiego Krakowa.

Jak czytamy w pięknym akcie erekcyjnym, dom wspomniany powstaje: „ku uczczeniu nieśmiertelnej pamięci i niespożytych zasług Brata Alberta (Adama Chmielowskiego), bojownika o wolność w roku 1863, założyciela zgromadzenia braci albertynów, wiernego Sługi Bożego, Ojca ubogich i nędzarzy"...

DZIAŁ GOSPODARCZY

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Opodatkowanie podatkiem dochodowym czynszów, pobranych za kilka lat zgóry.** Min. skarbu okólnikiem z dnia 11. 10. 1935 r. L. D. V. 33023/2/35 podało do wiadomości wyrok N. T. A. z dn. 9. 9. 1935 r. l. rej. 6458/35 w sprawie opodatkowania podatkiem dochodowym czynszyów, pobranych za kilka lat zgóry: „Przedmiotem sporu jest zagadnienie czysto prawne, czy w przypadku pobrania czynszu za najem budynku zgóry za okres kilkoletni, podatkowi dochodowemu podlega czynsz najmu, faktycznie otrzymany przez najmodawcę, czy też tylko ta część czynszu, która przypada za miarodajny rok gospodarczy. Według art. 6 ustawy o podatku dochodowym, za dochód uważa się sumę wszystkich przychodów, otrzymanych z poszczególnych źródeł, po uskutecznieniu przewidzianych ustawowo potrąceń i odpisań. Według art. 13 tejże ustawy opodatkowaniu podlegają dochody, osiągnięte w ostatnim roku kalendarzowym względnie gospodarczym, poprzedzającym rok podatkowy. Wreszcie według przepisów art. 16 ustawy o podatku dochodowym oraz par. 31 przepisów wykonawczych do tejże ustawy — za dochód z budynków wynajętych, uważa się rzeczywiście osiągnięty całoroczny czysty czynsz, przyczem nieosiągnięty czynsz najmu nie stanowi dochodu. Z zestawienia przytoczonych wyżej przepisów wynika, że dochodem z budynku jest rzeczywiście osiągnięty w miarodajnym okresie czysty czynsz najmu, bez względu na to, za jaki okres czynsz ten został przez najmobiorcę najmodawcy wypłacony." (K)

Z KRAJU

(k) **Osłabienie funta.** Na wczorajszych giełdach walutowych wystąpiła dość wyraźnie słabsza tendencja dla dewizy na Londyn. Zjawisko to tłumaczone jest reakcją opinji na wiadomości o kompromisie między rządem francuskim a komisją finansową izby deputowanych, który to kompromis w opinji optymistów zapowiada odroczenie kryzysu gabinetowego na dłuższy okres czasu oraz utrzymanie wzg'ednej równowagi budżetowej. Dewiza na Nowy Jork, jakkolwiek nie wykazała przeważnie zmian kursowych, miała jednak tendencję również słabszą. Poza tem ujawniło się pewne osłabienie dewizy na Zurych oraz dewizy na Amsterdam, przyczem ta ostatnia wyraźnie zniżkowała w Warszawie

(k) **Wydawanie obligacyj 3 proc. premj. pożyczki inwestycyjnej.** Jak się dowiadujemy, subskrybenci 3 proc. premjowej pożyczki inwestycyjnej, którzy wpłacili należność jednorazowo oraz ci, którzy wpłacą pozostałe trzy raty w terminie do 5 lutego 1936 r. włącznie, otrzymają obligacje pożyczki do dnia 20 kwietnia 1936 r. Natomiast subskrybenci, którzy skorzystają z przysługującego im uprawnienia pozostałych trzech rat na 10 rat miesięcznych, otrzymają obligacje pożyczki w terminie do 20 listopada 1936 r.

(k) **Sposób sprzedaży znaczków pocztowych.** Min. poczt i telegrafów poleciło, by pracownicy pocztowi, zajęci sprzedażą znaczków pocztowych ściśle przestrzegali zasady sprzedaży znaczków żądanej wartości. Przy takich opłatach, dla których niema w obiegu znaczka odpowiedniej wartości, można użyć więcej znaczków, przyczem w takich wypadkach należy użyć możliwie najmniejszej ilości znaczków. (K)

(k) **Ceny w Polsce i zagranicą.** W dziedzinie produktów żywnościowych Polska należy wciąż jeszcze do najtańszych krajów w Europie. Jedynie cukier, oraz ryż, kawa, herbata, kakao i inne artykuły kolonjalne są u nas droższe, niż w wielu państwach obcych. Również surowce przemysłowe, półfabrykaty i wyroby przemysłowe są w Polsce przeważnie droższe, aniżeli w innych państwach.

(k) **W sprawie dewiz na import polski do Gdańska.** Związek izb przemysłowo-handlowych opublikował komunikat, informujący o nawiązaniu współpracy z izbą przem.-handlową w Gdańsku, celem usuwania trudności, wynikających w obrocie towarowym na rynku wolnego miasta, naskutek obowiązujących tam przepisów dewizowych. Stała komisja porozumiewawcza rozpatrzyć ma konkretne sprawy, dające powód do reklamacyj. Niektóre takie sprawy już zostały pozytywnie wyjaśnione, przyczem udało się osiągnąć pewne ułatwienia. Związek izb ma możność interwenjować w poszczególnych wypadkach tylko w razie otrzymania ścisłych wiadomości o nazwiskach importerów gdańskich, o sumach, dacie i rodzaju pretensji, o ile importerzy nie mogą uzyskać w Gdańsku przydziału dewiz na przywóz towarów gdańskich. Żadne ogólnikowe skargi nie mogą odnieść pożądanego skutku. (l.)

(k) **Rewizja traktatu handlowego polsko - belgijskiego.** Ponieważ wkrótce t. j. może jeszcze w listopadzie rozpoczną się oficjalne rozmowy polsko - belgijskie w sprawie odnowienia i przystosowania traktatu handlowego do zmienionych warunków gospodarczych, rada traktatowa samorządu i organizacyj gospodarczych, przygotowując materjały w tym względzie, przeprowadziła szereg konferencyj z czołowymi przedstawicielami naszych sfer przemysłowych i handlowych oraz porozumiała się z wysłannikiem belgijskim p. Gerard, naczelnym dyrektorem centralnej organizacji przemysłu belgijskiego, który przyjechał do Polski, aby się zaznajomić z potrzebami, właściwościami i pojemnością rynku polskiego jako odbiorcy towarów belgijskich. (l)

(k) **Sprawa importu towarów z Włoch do Polski.** Dowiadujemy się ez min. skarbu, że — począwszy od 18 listopada b. r. aż do odwołania — urzędy celne nie będą wpuszczały do polskiego obszaru celnego wszelkich towarów, pochodzących z Włoch lub z posiadłości włoskich, niezależnie od miejsca wysłania tych towarów. Zarządzenie powyższe nie dotyczy towarów, nadanych do przywozu do polskiego obszaru celnego najpóźniej dnia 17 listopada r. b. Zarządzenia te oznaczają zatem stosowanie sankcyj przez Polskę w stosunku do Włoch.

(k) **Przemysł włókienniczy bez surowca.** Przemysł włókienniczy natrafia ostatnio znowu na duże trudności przy uzyskiwaniu odpadków bawełnianych, które są podstawowym surowcem dla szeregu działów produkcji włókienniczej. Z jednej strony wyczerpały się zapasy odpadków w składach w Gdyni, z drugiej zaś nastąpiło zahamowanie dostaw wskutek reorganizacji systemu dostaw odpadków bawełnianych w Anglji. Powoduje to duże trudności dla przemysłu włókienniczego, wpływając jednocześnie zwyżkowo na tendencję cen. Ceny odpadków bawełnianych w ostatnich dwóch tygodniach zwyżkowały na rynku łódzkim o przeszło 5 proc.

(k.) **Osiedlanie się firm gdańskich w Wielkopolsce.** Trudna do rozwiązania kwestja osiedlania się w Polsce firm gdańskich, do czego na zasadzie umowy polsko-gdańskiej firmy te mają prawo, stanowi poważne niebezpieczeństwo już nietylko dla rozwoju, lecz wprost dla istnienia naszych przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych. W ostatnich czasach coraz częściej słyszy się o tendenji przenoszenia się firm gdańskich, zwłaszcza niearyjskich, do Polski zachodniej. Przy nieporównanie większej sile przedsiębiorstw gdańskich, korzystających w dodatku z pomocy w różnych formach (zwłaszcza pod względem kredytowym), przedsiębiorstwa polskie z trudem mogłyby się ostać. Wielkopolskie koła gospodarcze doceniają to niebezpieczeństwo, które obecnie uchodzi za jedno z najważniejszych zagadnień regjonalnych. (AZ.)

(k) **Echa pobytu komisji międzyministerjalnej w Poznaniu.** Po wyjeździe z Poznania międzyministerjalnej komisji współpracy z samorządem gospodarczym, daje się zauważyć jakgdyby rozczarowanie wśród kół, które z pobytem komisji w Poznaniu wiązały pewne nadzieje na doraźne zarządzenia ze strony władz ministerjalnych. Rzecz oczywista, nadzieje te były nieuzasadnione, celem bowiem komisji było zorjentowanie się w ogólnych potrzebach poszczególnych okręgów gospodarczych kraju, a nie rozstrzyganie spraw w doraźnem postępowaniu administracyjnem. Ugruntowało się jednakw przekonanie, że program obrad był przeładowany, a tempo objazdu nazbyt forsowne. Powszechne jest mniemanie, iż wynik obrad byłby zapewne bardziej owocny, gdyby je ograniczono do znacznie węższego zakresu spraw. (AZ.)

(k) **Przemysł na Pomorzu.** Przemysł pomorski obejmuje 2.138 zakładów (stan na 31. 12, 1934 r.), w tem 138 zatrudniających ponad 20 robotników i 2000 średnich i małych, zatrudniających poniżej 20 robotników. Zatrudnienie wynosiło w tym samym czasie 17.869 robotników. Z tego w dużych zakładach pracowało 11.435, a w mniejszych — 6434 robotników. (AZ)

Z ZAGRANICY

(k) **Gospodarka „wojenna" w Niemczech.** W czasopiśmie „National Wirtschaft" przywódca grupy prawników i ekonomistów Mönckemeyer zamieścił artykuł, w którym pisze m. in. „Gospodarka niemiecka musi być gotowa w każdej chwili do przyjęcia blokady gospodarczej. W czasie pokoju gospodarka musi być taka sama, jak i w czasie wojny, jeżeli chce się uniknąć zagrożenia egzystencji narodu niemieckiego. „Ciekawe, jakie zagrożenie ma się tu na myśli. Chyba skutki gospodarcze wojny, wywołanej przez Niemcy.

(z) **Charakterystka konjunktury w Niemczech.** Według statystyki urzędowej niemiecki handel zagraniczny nie ujawnił na jesieni b. r. większego ożywienia. W porównaniu z r. 1934 wzrósł wprawdzie częściowo wywóz węgla, żelaza, samochodów itp., jednakże nie wystarczyło to do pokrycia importu surowców w rozmiarach zeszłorocznych. Dopóki nie nastąpi zrównoważenie eksportu i importu, to — jak oświadczają w kołach miarodajnych — przemysł niemiecki uzależniony będzie od szybkiego rozwoju produkcji namiastek krajowych oraz od zaopatrywania się z zapasów nagromadzonych w kraju. Wobec nadchodzącej zimy i wstrzymania w związku z tem wielu prac na wolnem powietrzu, ilość bezrobotnych w Niemczech w najbliższych miesiącach zacznie niewątpliwie wzrastać.

Jaś jest zdrów i pełen sił, a to dzięki **mączce dla dzieci Nestlé'a.** Domaga się jej też stale. Racjonalne odżywianie dziecka jest podstawą jego dalszego rozwoju. **Mączka Nestlé'a** – to pełnowartościowa pożywka dla dzieci.

Wszędzie do nabycia.

Tz 2 074

(z) **Poprawa bilansu handlowego i płatniczego Z. S. R. R.** Komisarz handlu zagranicznego Rosenholtz ogłosił ostatnio w „Prawdzie" artykuł, omawiający poprawę bilansu płatniczego i handlowego ZSRR. W ciągu ostatnich 3 lat bilans handlowy dał ogółem ok. 450 milj. rubli dodatniego salda. Długi z tytułu handlu zagranicznego spadły z 1.400 milj. rubli w 1931 r. do 120 milj. rubli w 1935 r. Zjawisko to tłumaczy się — obok dodatniego salda bilansu handlowego — również wzrostem wydobycia złota, które sięga obecnie przeszło 100 milj. rubli rocznie. Pod względem wydobycia złota Sowiety zajmują drugie miejsce na świecie. Komisarz twierdzi, że jedyną możliwością rozszerzenia obrotów handlowych z zagranicą jest przyznawanie Sowietom długoterminowych kredytów handlowych lub długoterminowych pożyczek. Układy z Czechosłowacją i Niemcami stanowia niejako zapowiedź takiej polityki.

(z) **Rekordowa produkcja stali w W. Brytanji.** Według statystyki za październik produkcja stali w Anglji wykazuje nowy rekord i jest wyższa od produkcji miesięcznej w ciągu ostatnich 8 lat. Produkcja stali wyniosła w październiku przeszło 907 tys. tonn, a więc o przeszło 50 tys. tonn więcej, niż wynosił dotychczasowy rekord 1935 r., oraz o 95 tys. tonn więcej, niż w październiku ub. roku. Zjawisko to, wbrew stosunkowemu osłabieniu w przemyśle budowy okrętów, należy przypisać przedewszystkiem zwiększonemu zapotrzebowaniu ze strony przemysłu automobilowego. Niebywałe ożywienie w przemyśle automobilowym pozwala przypuszczać, że obecna poprawa w hutnictwie stalowem nietylko się utrzyma, ale dozna również rozszerzenia przez uruchomienie niektórych stalowni dotąd jeszcze nieczynnych.

Z WYDAWNICTW

(w) **„Drugi powszechny spis ludności z dn. 9. XII. 1931 r. — Nieruchomości i budynki w miastach".** Statystyka Polski, Serja C, zesz. 26. Nakładem Głównego Urzęud Statystycznego. Warszawa 1935, str. XXII i 54 oraz 2 zał. W zeszycie tym ogłoszone zostały szczegółowe wyniki spisu budynków i nieruchomości mieszkalnych. Publikacja obejmuje wyłącznie miasta i, poza informacjami najogólniejszemi, dotyczącemi liczby nieruchomości i budynków, mieszkań i ludności, przynosi szereg wiadomości szczegółowych. Są to dane obrazujące nieruchomości mieszkalne według materjału ścian i pokrycia i według liczby pięter. Na specjalną uwagę zasługuje ogłoszona w omawianym tomie informacja zupełnie nowa, dotycząca kwestji dotąd w Polsce na szerszą skalę niebadanej, mianowicie dane o zaopatrzeniu budynków mieszkalnych w kanalizację, wodociąg, elektryczność i gaz. Zeszyt składa się z dwóch części, z których jedna zawiera sumy dla miast całego państwa, grup województw i poszczególnych województw, przy równoczesnem uwzględnieniu zgrupowań miast różnej wielkości, druga zaś podaje liczby dla poszczególnych miast. W tej części informacje najbardziej podstawowe podane są dla wszystkich bez wyjątku miast Rzeczypospolitej, inne — tylko dla miast o ludności 20.000 i więcej. Dane liczbowe poprzedzone zostały przez uwagi wstępne.

„Radjoreportaż" z ogniska K. S. M.!

W niedzielę, dnia 17 XI. obchodzi młodzież katolicka zorganizowana w Katolickiem Stowarzyszeniu Młodzieży Męskiej uroczyście dzień imienin swego Patrona św. Stanisława Kostki. Setki tysięcy członków liczy już ta organizacja w Polsce. Nie wszyscy jednak wiedzą, co to za młodzież gromadzi się pod znakiem K. S. M. i jak ona pracuje w swojej organizacji. Warto zapoznać się z ich działalnością i sposobami pracy. Posłuchajmy jak wygląda praca w ogniskach K. S. M., w których gromadzi się młodzież. Czytając niniejszy opis wyobraźmy sobie, że słuchamy radjowego reportażu z ogniska jednego z tysiącznych oddziałów K. S. M., rozsianych na terenie całej Polski.

Znajdujemy się z mikrofonem w ognisku K. S. M. w... Pełno i gwarno w niem. Nic dziwnego. Nikt z obecnych druhów nie siedzi bezczynnie; każdy znalazł sobie zajęcie. Ruch panuje taki, że aż zawrotu głowy dostać można.

Przepisowo umundurowany druh K. S. M.

Mikrofony włączono. Hallo! Hallo! — Uwaga — rozpoczynamy transmisję!

Wiara — baczność! — Niespodzianka. Stefek kładzie naszego mistrza ping-pongowego Antosia na obie łopatki! Brawo Stefek. Już jest 19:15. Tylko trzymaj się a wygrasz napewno.

Możebyś zamknął łaskawie jadaczkę — jeszcze nie przegrałem. Wielka mi sztuka wyrównać z 15 na...

Ha! Ha! 20:15. A widzisz masz, nie gadaj sobie zarozumiałych komplementów tylko uważaj, bo rychlej przegrasz, aniżeli myślałeś.

21:15! Mamy nowego mistrza ping-pongowego! Niech żyje Stefan! Brawo.

Nareszcie po roku raz Antoś dostał w skórę. Druhowie na część nowego mistrza rakiety. — Hurra!

Winszje Tobie Stefek! Grałeś dzisiaj bardzo dobrze. Przepraszam, że kilka razy w czasie gry kaprysiłem. Ale widzisz to tak nieprzyjemnie, gdy człowieka detronizują.

Szach-mat! Druhy kochane, pokonałem Stacha! A to mi się udało. I to w zaledwie 20 posunięciach.

Niemożliwe, jak to się stało?

E, — grałem dzisiaj jak ostatni patałach. Poprostu zlekceważyłem Edka, a on pokazał swoje pazurki. A no trudno — toć zdarza się niekiedy, że uczeń pokona swego mistrza.

Ale jednak to musi być przykro, gdy tak niespodziewanie mistrzom zaleje ktoś

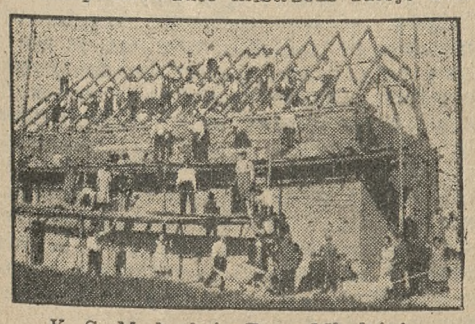

K. S. M. buduje Dom Młodzieży

sadła za skórę. Osłódźmy im gorzką pigułkę. Zaśpiewajmy coś, zobaczycie, że zaraz rozjaśnią się ich zafrasowane miny!

A najlepsza z wszystkich wiara to nasi Druhowie,
Dziarska mina, zuchy chłopcy, to nam każdy powie,
Ojda, ojda, ojda — dana, K. S. M. kochane,
Bo druhy dobrane w K. S. M.!

Hej druhu bibljotekarzu, nareszcie jesteś. Dawaj no co wesołego do przeczytania. Coraz chłodniej już teraz, więc nie mogę jak dotąd uprawiać różnych ćwiczeń lekkoatletycznych, niechże więc wesołem czytaniem zapełnię wolny czas.

Masz tutaj książkę: — „Jak odprawić dobrą spowiedz". W przededniu „Święta Młodzieży" lepiej, że poczytasz coś poważniejszego, ty „lekkoatleto". Nie samym sportem i śmiechem człowiek żyje. Zresztą — zdaje mi się, że tobie specjalnie ta broszurka się przyda.

No, no, tylko bez osobistych przycinków. Ale — może masz rację. Daj broszurkę. Toć przyda się, tylko w przyszłości zechciej

K. S. M. przy pracy w polu

moje „familijne" sprawy załatwiać nieco dyskretniej.

Jak sądzicie druhowie, jak wypadnie nasze tegoroczne „Święto Młodzieży"?

Z pewnością wspaniale! Przecież program dobrany jest doskonale. Ciekaw jestem, ile młodzieży niezorganizowanej weźmie udział w rekolekcjach, które odbędą się w środę, czwartek i piątek przed Świętem?

Myślę że dużo, dobry przykład zawsze pociąga. Ale nasi druhowie staną w pełnej stuprocentowej liczbie. Będzie to dla całej parafji budujące. Niedzielne uroczystości kościelne również zapowiadają się wspaniale. Przecież każdego wzruszyć musi widok licznej gromady chłopców, gdy wspólnie przystępują do Stołu Pańskiego.

A wiecie, że nasz chór śpiewać będzie w czasie nabożeństwa same nowe utwory? Ćwiczą zapamiętale, bo i na akademji chcą się popisać należycie.

Czy aby nasi rodzice dopiszą i przybędą licznie na akademję?

O to niema obawy. Przecież nie było jeszcze wieczornicy lub jakiejkolwiek naszej imprezy, byśmy nie mieli zapełnionej sali. Pamiętacie rewję karnawałową? Zabrakło biletów. A wieczornicę wielkopostną musieliśmy powtórzyć, takie przybyły tłumy.

Dużo sympatji zdobyliśmy także wśród starszych za tradycyjny obchód „Dożynek". Wogóle co tu dużo gadać — jak coś urządził K. S. M., ludzie wiedzą, że spiszemy się dobrze i przybywają chętnie i licznie, by poprzeć nasze wysiłki.

Racja, bo nawet do naszych imprez sportowych publiczność nabrała przekonania. Dawniej nikt nie przybył na boisko przyglądać się naszym harcom. Teraz zawsze pełno, gdy ćwiczymy, rzucamy, biegamy, gimnastykujemy. Wprawdzie dużo w tem zasługi tych naszych sportowców, co to tak się w sporcie wybili, że nawet mistrzostwa Polski w różnych ćwiczeniach uzyskali.

Ale i naszą cichą pracę w ogniskach coraz bardziej doceniają. Często dopytują się, kiedy odbędzie się następne zebranie, a co też na niem będzie...

Ale chłopcy, rozgadaliśmy się na dobre o wesołych i poważnych chwilach, które spędzamy w ukochanem K. S. M. — A przecież czeka nas jeszcze dzisiaj poważna robota.

Dalej kończyć gry — likwidować szachy, warcaby, młynki, złożyć czasopisma, stół ping-pongowy.

Zaczynamy próbę występów na „Dzień Młodzieży". Dajemy sztukę: „Do wyższych rzeczy jestem stworzony".

A pamiętajmy — mamy naśladować św. Stanisława Kostkę nietylko na scenie, ale w życiu. Po to należymy do K. S. M. — tej najlepszej szkoły życia...

Mikrofony wyłączone. W ognisku wre

K. S. M. na wycieczce krajoznawczej

jednak dalej praca nad wychowaniem synów tysiąca[illegible] gdzie [illegible]ko pod znakiem Krzyża i Orła gromadzą się Druhowie K. S. M.! W. D.

Uroczystości w Mogilnie ku czci ks. Wawrzyniaka

Niedzielna uroczystość ku uczczeniu 25 rocznicy śmierci ś. p. ks. Prałata Piotra Wawrzyniaka była potężną manifestacją, w której wzięli udział obywatele tak miasta, jak i okolicy.

W sobotę odbyła się żałobna msza św., w której brały udział wszystkie towarzystwa ze sztandarami. — W niedzielę o godz. 12 odbyła się wspaniała akademja przy przepełnionej sali domu im. ks. Piotra Wawrzyniaka. Jako goście honorowi przybyli na uroczystość z Warszawy patron dr. Włodzimierz Seydlitz i dyr. instytutu spółdzielczego oraz bratanek ś. p. ks. Prałata p. radca Wawrzyniak, z Poznania zaś dr. Całkosiński, jako przedstawiciel Związku Spółdzielni, z Gniezna dyr. Banku Polskiego p. Perkowski, ks. prob. Płoszyński ze Ślesina, który za czasów ks. Prał. Wawrzyniaka był wikarjuszem w Mogilnie, oraz wielu innych.

Akademję zagaił prezes rady nadzorczej Banku Ludowego w Mogilnie, radca Józef Trzciński ze Świerkówka, który powitał gości i w krótkich słowach mówił o działalności ś. p. ks. Prałata Wawrzyniaka. Po wstępnem przemówieniu odśpiewał chór kościelny pod batutą p. Żurowskiego „Gaude Mater Polonia" na chór męski, a chór mieszany kantatę ku czci sławnych mężów, kompozycji ks. J. Surzyńskiego. Piękny i obszerny referat o działalności ks. Piotra Wawrzyniaka w Mogilnie wygłosił ks. prob Mieczysław Brodowski. Po referacie okolicznościową deklamację wygłosiła p. Wesołowska. Na zakończenie podniosłej akademji odśpiewano wspólnie „Rotę". Nadmienić wypada, że sala była udekorowana sztandarami wszystkich towarzystw oraz popiersiem ks. Patrona Wawrzyniaka.

Po akademji uformował się olbrzymi pochód, który wyruszył na cmentarz. W pochodzie tym wzięło udział 360 członków Stronnictwa Narodowego. Po przybyciu na cmentarz chór kościelny odśpiewał poważną pieśń, następnie dr. Seydlitz złożył wieniec u stóp pomnika ks. Piotra Wawrzyniaka. Na zakończenie przemówił ks. prob. Sołtysiński i wspólnie odśpiewano „Witaj Królowo". (mm)

Wykrycie jaczejki komunistycznej w Inowrocławiu

Inowrocław (c). Onegdaj rozrzucono po mieście masę ulotek komunistycznych i to nie tylko na peryferjach miasta, lecz także w samem centrum.

Policja wszczęła natychmiast energiczne dochodzenia, które dały nadspodziewany wynik, gdyż zdemaskowano całą jaczejkę komunistyczną, a trzech jej prowodyrów zdołano aresztować.

Władze bezpieczeństwa znalazły dużo materjału obciążającego. Energiczne śledztwo trwa w dalszym ciągu.

O eksport świń do Niemiec

Rząd polski za pośrednictwem poznańskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, rozpisał przetarg na dostawę świń do Niemiec. O dostawę ubiegają się właściciele większych składów rzeźnickich, komisjonerzy przy rzeźni miejskiej, oraz spółdzielnie niemieckie w Wielkopolsce. Każdy ubiegający, jeżeli otrzyma kontyngent na dostawę, będzie musiał złożyć 50 tysięcy zł kaucji.

W związku z przetargiem, odbyło się wczoraj w Warszawie posiedzenie, w którem wzięli udział także przedstawiciele bekoniarni. Jeżeli sądzić z przebiegu tego posiedzenia, to kontyngent na dostawę otrzymają w większości bekonarnie, oraz w mniejszej ilości spółdzielnie niemieckie.

Konkretne wyniki przetargu znane będą dopiero przypuszczalnie w tę sobotę. (wel)

Z prześladowania Kościoła w Meksyku

Jak potajemnie odprawia się mszę św. w państwie socjalistycznem

Tygodnik katolicki „America" zamieszcza ciekawe opowiadanie amerykańskiego katolika, który przez pewien czas przebywał w Meksyku. Opowiadanie to świadczy wymownie o tem, że obecny los katolików meksykańskich podobny jest do losu pierwszych chrześcijan podczas najgorszych prześladowań cezarów rzymskich.

W niewielkiem lecz niezwykle pięknem mieście meksykańskiem Chihuahua jest 5 kościołów i 1 katedra, prawdziwe arcydzieło architektury. Wszystkie te świątynie są od roku zeszłego pozbawione duszpasterzy. Nie są one zamknięte i wierni mogą się w nich gromadzić, ale nie wolno w nich odprawiać mszy św. ani żadnych nabożeństw, nie wolno udzielać sakramentów św. Kościoły te na mocy zeszłorocznych dekretów są własnością państwa. Trzeba dodać, że w stanie Chihuahua pobyt kapłanów i zakonników jest jak najsurowiej wzbroniony. Mimo to lud meksykański, głęboko wierzący i religijny, zbiera się w swych świątyniach, bez kapłanów odmawiając wspólne modlitwy i śpiewając chórem pieśni nabożne.

„Jeśli się jest jednym z wtajemniczonych — pisze korespondent „America" — wie się, że pośród tego rozmodlonego i rozśpiewanego tłumu ukrywa się w przebraniu kapłan, który nieznacznie kieruje modlitwami... Z pośród tych tłumów zaledwie kilkanaście osób może w niedzielę wysłuchać mszy św. Co niedziela kolejno coraz to inna grupa ma możność być na nabożeństwie, które oczywiście jest jak najbardziej zakonspirowane. Którejś niedzieli udało się nam wziąć udział wraz z kilkunastu innemi osobami w takiem potajemnem nabożeństwie. O g. 5 i pół zrana udaliśmy się do pewnego małego domku na przedmieściu. Proszono nas, byśmy przyszli kolejno, po jednemu i byśmy nie dzwonili przy wejściu, a także byśmy nie zdradzili ani nazwiska ani adresu właścicieli domku przed rodziną meksykańską, u której zatrzymaliśmy się. W domu, o którym mowa mimo, że słońce zalewało ogród, wszystkie okiennice były szczelnie zamknięte od wewnątrz i zaopatrzone w dodatku w mocne żelazne sztaby. Gdyśmy przyszli, czyniono właśnie ostatnie przygotowania do mszy św. Sprzęty liturgiczne wydobyto z różnych tajemnych skrytek, gdzie były starannie ukryte przed rewizją. Jak się okazuje, rewizje domów prywatnych są w Chihuahua rzeczą całkiem zwykłą. Nie ustępują one w niczem rewizjom, dokonywanym przez wysłanników GPU w Rosji sowieckiej... Przed samą 6 godziną do pokoju wszedł cicho drobny staruszek, wyglądający na ubogiego, lub żebraka a wraz z nim młody chłopiec. Był to oczekiwany kapłan, 80-letni starzec, który narażał się w ten sposób na długoletnie więzienie a nawet być może na śmierć. Msza św. odprawiona w tym pokoju o zaryglowanych oknach i drzwiach w zupełnej ciszy, w ciągłym lęku, że lada chwila może do drzwi załomotać banda rozbestwionych rewolucjonistów, pozostanie na zawsze w mojej pamięci..." (KAP)

Jedyny występ słynnej 15-letniej wiolinistki

Ginette NEVEU

Z wielkiem zainteresowaniem przyjęta została zapowiedź recitalu skrzypcowego **fenomenalnej 15-letniej Ginette Neveu,** pierwszej laureatki międzynarodowego konkursu skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego w Warszawie. Z młodziutką tą artystką zapoznaliśmy się w ub. sezonie na koncercie symfonicznym w Poznaniu, na którym **Ginette Neveu** występując jako solistka odniosła **nieprawdopodobny sukces. Demoniczna gra, oszałamiająca technika** przytem nad wiek **głębokie poczucie muzyczne, przyczyniły się** do jej wielkiej karjery.

Wspaniały program jaki **Ginette Neveu** odegra w Poznaniu rozpocznie się dwoma słynnemi utworami **J. S. Bacha „Partita c-moll"** i Tartiniego **„Sonata z trylem djabelskim".** Pozatem usłyszymy szereg efektownych utworów przy akompanjamencie fortepianu.

Bilety wstępu po **niezwykle niskich cenach** umożliwią szerszej publiczności usłyszenie artystki.

Bilety do nabycia w firmie A. Szrejbrowski, ul. Pierackiego 20 w cenie 1—4 zł.

ag 17 398

Z ŻYCIA KOBIET

O uświadomienie prawnicze

Jest dużo spraw, któremi zajmują się kobiety, ot, tak! z konieczności życiowych, a nie mając do tego żadnych przygotowań zawodowych. Z pozycją społeczną pani domu, bowiem łączy się cały szereg obowiązków, wykraczających daleko poza miłe i zaciszne ściany domowe. a jednak ściśle z życiem rodzinnem związane i dla tego życia konieczne.

Chodzi tu o różne kwestje prawne i finansowe.

Pewną ogólną dyrektywą w dziedzinie ubezpieczeń społecznych, opłat podatkowych, pożyczek, rat, spłat itp nadaje z racji swego doświadczenia zazwyczaj mąż, czy ojciec rodziny, jednakże praktyczne przeprowadzenie tych interesów przypada w udziale kobiecie. Ona ma czas, ona więc biega po różnych biurach i urzędach. I tu nagle i niespodziewanie zaczynają piętrzyć się przed panią domu przeróżne trudności. Najgorszem z tego jest samo podejście do sprawy. Kobieta jest nieprzyzwyczajona i nieprzygotowana zawodowo do spełniania tych obowiązków i dlatego strachem przejmuje ją każdy papierek urzędowy, truchleje już na sam widok jakiegoś gońca czy urzędnika podatkowego, najchętniej zamyka przed nim drzwi, lub odkłada załatwienie sprawy z dnia na dzień.

Ale wizyta jakiegoś kontrolera, czy inkasenta w domu to jeszcze nic w stosunku do tego, gdy trzeba samemu pójść do urzędu. Kobieta nie rozumie czego się od niej wymaga, nie zna przepisów i rozporządzeń, nie orjentuje się w sposobach w postępowaniu administracyjnem, popełnia więc z przyczyny swej nieświadomości szereg błędów i niedokładności, plącze się bezradnie w toku niepojętych dla niej spraw, które w istocie swojej są nieraz zupełnie proste i łatwe do wykonania. Stąd na panią domu spadają w dodatku do wszystkich codziennych kłopotów gospodarczych i wychowawczych nowe przykrości, które kosztują ją niejedną noc bezsenną i niekończące się irytacje.

Do spraw tych przywiązuje się stosunkowo małą wagę, w przekonaniu, że jedynem zajęciem kobiety w rodzinie jest opieka nad dziećmi i prowadzenie gospodarstwa. — A jednak należałoby pomyśleć o tem, aby licznym paniom domu ułatwić i umożliwić również spełnianie obowiązków, które im życie współczesne narzuca.

Są naturalnie wśród kobiet zamożnych osoby wykształcone prawniczo, lub takie, które pracowały już samodzielnie, zawodowo i z tej racji miały sposobność zapoznania się z przepisami administracyjnemi z systemem podatkowym, z całokształtem spraw wynikających z ubezpieczeń społecznych. Są jednakże i takie, a jest ich ilościowo więcej, które nie miały dotąd okazji zetknięcia się z temi sprawami. I tym wszystkim należałoby przyjść jaknajprędziej z pomocą.

Poszczególne organizacje społeczne powinny więc urządzać wykłady, kursy, pogadanki uświadamiające prawniczo, a można to doskonale wykonać w własnym zakresie powołując do współpracy te kobiety, które posiadają odpowiednie wykształcenie i doświadczenie. Szczególniej w stosunku do szerokich warstw tego rodzaju akcja byłaby bardzo pożądana, ponieważ niejednokrotnie kobiety popadają w konflikty z władzami administracyjnemi i podatkowemi jedynie z racji braku znajomości praw i przepisów.

Nie można jednak poprzestać na jednorazowym wykładzie, czy pogadance. Co chwila bowiem te czy inne przepisy ulegają zmianie, konieczną więc jest systematyczna praca uświadamiająca, równoległa do każdej przemiany społecznej, do każdego, nowego rozporządzenia.

Kobieta w rodzinie nie jest już dziś tą izolowaną, bierną jednostką, która nie potrzebowała dawniej głowy wytknąć poza kuchnię i pokój dziecięcy. Życie wymaga od niej innych jeszcze trudów, rodzina potrzebuje nietylko jej serca, ale także rozumu i doświadczenia, musi niejednokrotnie wybiegać poza ten dom, aby nie spadła nań nieprzewidziana klęska.

Z.

Towar zagraniczny a wojna

Mamy zakorzenioną jedną wielką wadę w psychice naszego narodu: lubimy wszystko co obce, lubimy naśladować bezkrytycznie. Byle tandeta, zagraniczna, uzyskuje sobie u nas pierwszeństwo przed naszemi dobremi wyrobami. Stroimy się w cudze piórka, sprowadzamy atłasy, koronki, mydła, pasty, perfumy, kosmetyki, na które wiele kobiet obowiązkowo wydaje dużo pieniędzy, używamy tylko lekarstw wyrobu zagranicznego, bo tylko te nam rzekomo pomóc mogą itd. Nie sposób wyliczyć wszystkiego — raczej łatwiej byłoby wyliczyć towary, których nie sprowadzamy.

Zagranicą jednak spotykamy się z innym objawem: tam wszędzie reklamuje się wyroby krajowe i nawołuje do ich nabywania. Na tę akcję popierania wytwórczości krajowej patrzymy z podziwem i rozumiemy, że jest to jedyna droga do wzmożenia przemysłu krajowego, lecz niestety tego u siebie nie stosujemy.

Trzeba nam się zastanowić, czy nie byłby już czas zerwać z przesądem, że towar obcy musi być lepszy od naszego, jedynie tylko dlatego, że jest obcy. Poza kwestją, że popieranie wytwórczości obcej pozbawia chleba robotnika polskiego, są jeszcze inne racje. Trzeba nam nareszcie zrozumieć, że każda para pończoch jedwabnych (które zresztą nie są czysto jedwabne) każdy kawałek mydła, flakon wody kolońskiej lub perfum, każde pudełko pasty do zębów, do butów, do podłóg, każdy inny preparat chemiczny i każdy materjał sprowadzany z zagranicy obrócą się przeciwko nam i wrócą do nas pod postacią pocisków chemicznych. Nie wszystkie może panie kupujące pończoszki zagraniczne, wiedzą, że do ich wyrobu używana jest celuloza, groźny surowiec wojenny, że wszystkie preparaty chemiczne posiadają w swym składzie pierwiastki chemiczne używane do wyrabiania t. zw. „gazów bojowych", i że każda fabryka chemiczna, wyrabiająca preparaty toaletowe, farby i lekarstwa, zamieni się na wypadek wojny na arsenał gazów trujących. Chlor, główny składnik gazów duszących, brom, znajdujący się prawie w każdym gazie drażniącym, arsen, niezwykle silny trujący środek i wiele innych, używane są do produkcji preparatów toaletowych i chemicznych.

Kupując zatem te wszystkie wyroby obcego pochodzenia, nietylko popieramy obcy przemysł wojenny, pozbawiając chleba naszych robotników, ale przygotowujemy powoli i systematycznie materjały do niszczenia nas w przyszłej wojnie. „Ja zawsze kupuję wyroby krajowe, czasem tylko" i t. d. usprawiedliwiają się niektóre nasze panie. Otóż to „czasem" jest i tak za dużo i jest wręcz fatalne, bo w efekcie daje setki tysięcy śmiercionośnych pocisków, i za to lekkomyślne „czasem" zapłacą życiem swem nasi polscy żołnierze.

Lekkomyślność tę można usprawiedliwić i wytłumaczyć jedynie nieuświadomieniem. Lecz w czasach ogólnego zbrojenia się gwałtownego państw i równolegle do niego rozbudowującej się obrony przeciwlotniczo-przeciwgazowej, nie wolno już być nieuświadomioną. Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej nie szczędzi trudów, wysiłków, funduszy, aby to uświadomienie objęło jak najszersze warstwy społeczeństwa. Ta suma Liga urządza stale kursy i wykłady bezpłatne, na których możemy nabyć te konieczne wiadomości. Jeżeli z tych kursów nie korzystamy, jeżeli na te wykłady nie uczęszczamy, dowodzi to tylko naszego bezprzykładnego braku zrozumienia tych zagadnień i lekceważenia tak doniosłej sprawy, jak obrona kraju.

A zatem, nie popierajmy zagranicznych fabryk środków bojowych, a kupujmy nasze doskonałe mydła, pasty i proszki do zębów (Żak, Stempniewicz, Barcikowski, Puls, Malinowski, Warsz Lab. Chem. i t. p.), nasze preparaty lecznicze nie ustępujące zagranicznym (Spiess, Klawe, Motor, Erbe i t. p.) i nasze piękne tkaniny, które są podziwiane i tak chętnie kupowane zagranicą.

Przypuszczam, że ten apel do kobiet polskich nie przebrzmi bez echa, że każda prawdziwa Polka będzie uważała wydanie bodaje najmniejszej sumy na towar zagraniczny za czyn wysoce niepatrjotyczny i karygodny i że wyrzekniemy się nareszcie snobizmu nabywania wyrobów niepolskiego pochodzenia.

HALINA Z.

Memorjał Międzynarodowej Unji Katolickich organizacyj

(KAP) „Pragnąc wziąć udział w pracach Ligi Narodów, dotycząc. praw kobiety, Biuro Międz. Unji Katolickich Organizacyj Kobiecych skierowało do niej niniejszy memorjał. Nie uwzględnia on danego zagadnienia jako całości, lecz stara się jedynie wykazać stanowisko Międz. Unji co do niektórych punktów zasadniczych

W wielu krajach narzuca się obecnie konieczność wprowadzenia reformy prawnej w danej dziedzinie. Podczas gdy w niektórych krajach kobieta, nawet dorosła, pozbawioną jest osobistej wolności lub znosi hańbiące poddaństwo — w innych prawo przyznaje jej, nawet po zamążpójściu, nieograniczoną swobodę osobistą oraz całkowitą niezależność majątkową, co może zagrażać trwałości społeczności rodzinnej, w innych wreszcie prawo utrzymuje nieuzasadnioną nierówność między mężczyzną a kobietą, stawiając mianowicie kobietę zamężną pod względem prawnym niżej od mężczyzny i umiejąc ją, narówni z małoletniemi, za niezdolną do działań prawnych, co sprzeciwia się jej godności osobistej. Biuro Międz. Unji Kat. Organizacyj Kobiecych uważa, iż ustawodawstwo, które by pragnęło zapewnić kobiecie należne jej w świecie stanowisko, powinnoły się opierać na następujących podstawach:

Kobieta, będąc jako istota ludzka, stworzona dla swego własnego, indywidualnego celu, ma wszelkie prawo swobodnie móc do niego dążyć. Z różnic natury fizjologicznej i psychicznej, jakie zachodzą pomiędzy mężczyzną a kobietą, nie wynika bynajmniej niższość kobiety w stosunku do mężczyzny, tylko jedynie odrębne uzdolnienie jej do zadań życiowych — odmiennych, lecz jednakowej wartości. Zarówno szczęście mężczyzny jak i kobiety, jakoteż i całej ludzkości, wymaga od każdego z nich troski o wspólne dobro oraz służby społecznej, odpowiednio do uzdolnień i zadań wyznaczonych każdemu z nich przez Stwórcę. Służba ta urzeczywistni się całkowicie dopiero wówczas, gdy zarówno mężczyzna jak i kobieta, zapewnią społeczeństwu swe współdziałanie we wszelkich dziedzinach, odpowiednio do odrębnych właściwości swej natury. W dziedzinie rodziny, która jest podstawą społeczeństwa, dobro społeczne, dobro obojga małżonków, jakoteż i dobro ich potomstwa wymaga: 1) jedności, trwałości i nierozerwalności związku małżeńskiego; 2) współpracy obojga małżonków dla dobra rodziny oraz nad wychowaniem dzieci. Wychodząc z tego założenia, prawodawstwo powinnoby:

1. Zapewnić kobiecie: wolność, należną jej naturze i godności; wolny wybór stanu, jeśli zaś wybierze stan małżeński, to wolny wybór już też swobodne przyjęcie wyboru swego przyszłego małżonka; poszanowanie prawa jej do zarabiania na swe utrzymanie pracą, dostatecznie wynagradzaną;

2. Rzeczywiście uznać zasadę równej moralności dla obu płci;

3. Wydać odpowiednie rozporządzenia, aby kobieta nie była nigdy pozbawioną obywatelstwa swego kraju; aby na wypadek zamążpójścia obywatelstwo jej nie potrzebowało być zmieniane bez jej zgody — i aby dla przyszłych małżonków różnych narodowości przewidziano możność dla każdego z nich przyjęcia obywatelstwa drugiego małżonka, biorąc za zasadę, iż jest pożądanem, aby rodzina miała to samo obywatelstwo i aby zostało ono wybrane stosownie do wspólnego dobra rodziny;

4. Brać za normę rozporządzeń prawnych, regulujących obowiązki i prawa małżonków, raczej „współpracę" ich obojga niż „podporządkowanie się" jednego drugiemu; pomimo iż należy przewidzieć przelanie władzy na męża i ojca na wypadek, jeśliby niezgoda między małżonkami poważnie zagrażała współżyciu rodziny, trzeba jednak zawsze pozostawić kobiecie prawo odwołania;

5. Określić prawa o umowie małżeńskiej w ten sposób, aby zarząd majątkiem rodzinnym znajdował się w rękach obu małżonków;

6. Przyznać kobiecie i mężczyźnie równe prawa w dziedzinie opiekuńczej i spadkowej;

7. Postarać się w miarę możności o stworzenie takich warunków życia ekonomicznego, aby praca ojca wystarczała dla zabezpieczenia rodzinie koniecznych środków utrzymania, co przyczyni się do usunięcia zbyt częstej nierówności obciążenia pracą w rodzinach zarobkujących, gdzie kobieta ponosi podwójny ciężar: pracy zawodowej oraz pracy domowej."

Jubileusz 25-letniej pracy organizacyjnej Emilji Napieralskiej

Związek Polek w Ameryce obchodził niedawno 25-lecie pracy Emilji Napieralskiej, swojej Prezeski naczelnej.

Przyłączając się do życzeń jubileuszowych, naszym głosem, z kraju, pra-

EMILJA NAPIERALSKA.

gniemy w kilku słowach skreślić zarys pracy Emilji Napieralskiej, osoby pełnej inicjatywy i energji.

W domu rodzinnym najpierw. Po wczesnej śmierci ojca staje się Emilja jakoby głową rodziny. Wychowuje młodsze rodzeństwo, utrzymując pracą swą cały dom, dopomaga młodszym siostrom, które dzięki jej pracy kończą wyższe studja. Równocześnie działa społecznie. Znają ją wszystkie związki i organizacje polskie. Głównie jednak poświęca ona zainteresowanie Związkowi Polek, którego też zostaje generalną sekretarką i jest nią przez 9 lat. Wreszcie otrzymuje prezesurę Związku przed laty 25-ciu i jest prezeską do dziś dnia.

Związek Polek liczy 60 000 członkiń a głównym jego celem jest praca oświatowa na obczyźnie. Niedawno z inicjatywy Emilji Napieralskiej powstał Wydział Oświatowy zajmujący się przedewszystkiem młodzieżą, powstała bibljoteka o przeszło 5-ciu tysięcy tomach oraz organizacja wieczorów literacko-kulturalnych z racji których Związek gościł niedawno w swych progach Ignacego Paderewskiego.

Związek rozwija się, działa z prezeską swoją na czele. Życzymy zatem dalszego, pomyślnego rozwoju, zwłaszcza zaś tego, aby Emilja Napieralska wśród młodego pokolenia znalazła tak wybitne pracowniczki, jak ona sama

B.

P. Zapłatka usunięty z zarządu P. Z. B.

W środę wieczorem zarząd P. Z. B. pomiędzy innemi rozpatrywał sprawę gorszącego zajścia w sekretarjacie P. Z. B. w ubiegłą sobotę. Ponieważ statut związku jako najwyższą karę dla członków zarządu związku przewiduje zawieszenie w czynnościach, zarząd postanowił p. Zapłatkę pozbawić wszystkich funkcyj w P. Z. B. za pobicie delegata Sokoła.

Wymierzona kara nie stoi w żadnym stosunku do przewinienia. Za groźbę czynnego znieważenia Majchrzycki zdyskwalifikowany został na jeden rok oraz usunięty z grupy olimpijskiej. Członek zarządu związku, zarządu okręgu i kierownictwa sekcji pięściarskiej Warty, sędzia pięściarski, za brutalne pobicie delegata klubu, przybyłego w sprawach służbowych do urzędowych lokali związku, zostaje pozbawiony swych funkcyj, lecz teoretycznie może znów wrócić po kilku miesiącach. Że nasze twierdzenie nie jest fantazją, niech świadczy fakt, że p. Z. w łonie zarządu znalazł obrońcę.

Uchwała P. Z. B. brzmi: „Wobec gorszącego zajścia, jakie spowodował p. Zapłatka w lokalach P. Z. B. wobec członka zarządu T. G. Sokół, zarząd P. Z. B. uchwalił jednogłośnie zgodnie z par. 34 1/2 statutu P. Z. B., zawiesić p. Zapłatkę w prawach członka zarządu i tem samem zrezygnować z jego współpracy we władzach P. Z. B."

Czekamy, jak ustosunkuje się do tej sprawy P. O. Z. B. i Warta, zwłaszcza ta ostatnia, bowiem zarząd POZB, chociaż ostatecznej decyzji jeszcze nie powziął, p. Zapłatkę już w niedzielę przed meczem z Łodzią w jego funkcjach zawiesił. Zarząd Warty, mimo odbytego wczoraj posiedzenia, decyzji w tej sprawie nie powziął. Jeżeli przypomnimy sobie, że Majchrzycki, zawodnik dla klubu niezwykle zasłużony, został z „Warty" wydalony, mimo, że... dnia poprzedniego wystąpił, a ukaranie jego przeprowadzone zostało przez wszystkie instancje P. Z. B. w ciągu trzech dni, to trudno nie stwierdzić stosowania dwóch miar.

Dla opinji sportowej sprawa przez wczorajszą uchwałę P. Z. B. nie jest załatwiona.

Demonstracja Ladoumegue'a

Jak już donosiliśmy, słynny lekkoatleta francuski Ladoumegue zwrócił się z prośbą do związku francuskiego o zniesienie uchwały, mocą której uznano go zawodowcem. Zarząd związku postanowił podtrzymać swoją uchwałę z przed czterech lat. Jako demonstrację przeciw tej uchwale Ladoumegue odbył samotny bieg przez ulice Paryża od Porte Maillot do Placu Zgody przez Plac Gwiazdy pod Łukiem Triumfalnym na dystansie 3.250 mtr w czasie 9:52. Rozebrał się w mieszkaniu słynnego pięściarza Georgesa Carpentiera, zaś starterem był znany aktor filmowy Maurice Chevalier. Tłumy wzdłuż trasy obliczają na 100 tys. ludzi.

Powyżej fragment z tego biegu.

Pięściarstwo

Spotkanie Polska i Belgja nie odbędzie się w zapowiedzianym terminie 6 grudnia i wątpić należy czy wogóle dojdzie do skutku w sezonie bieżącym. Związek belgijski zawiadomił P. Z. B., że zajęte ma terminy od 6 do 17 grudnia na spotkania w Irlandji i stawia do dyspozycji każdy inny termin. Zarząd P. Z. B. zastanawiał się wczoraj nad tą sprawą, lecz nie powziął decyzji. W dyskusji wypowiadano się wobec wygórowanych żądań Belgów nawet za zrezygnowaniem z ich sprowadzenia. Decyzja zapadnie później, po sobotniem losowaniu drużynowych mistrzostw Polski, gdy będzie wiadomem ile drużyn stanie do mistrzostw. Dotychczas wpłynęły zgłoszenia: AZS — Wilno, KSZO Ostrowiec kielecki, Lechji Lwów, Wawelu Kraków, Warty i Sokoła — Poznań, IKP — Łódź. Brak zgłoszeń z Warszawy, gdzie decydujący mecz pomiędzy Skodą i Polonją odbędzie się w niedzielę; Śląska, gdzie niezałatwiony jest protest IKB, oraz Pomorza, gdzie wyznaczono eliminacyjną rozgrywkę pomiędzy mistrzem Astorją i Gedanją, na co wydział sportowy P. Z. B. się nie zgadza, gdyż takie zarządzenie niezgodne jest z regulaminem. Pomorze winno zatem być reprezentowane przez „Astorję". Termin 8 grudnia zwolniony został dla rozgrywek o mistrzostwo.

Prośba Jóskowiaka z Inowrocławia o przywrócenie mu praw amatora została oddalona.

Szermierka

W niedzielę odbyć się miał w Katowicach finałowy mecz szermierczy o drużynowe mistrzostwo Polski. Turniej przeniesiony został do Warszawy i rozegrany zostanie 1 grudnia. W turnieju tym walczyć będą drużyny Policyjnego K. S. Katowice. AZS Poznań i Warszawianki.

W dniu 24 br rozpoczyna się w Warszawie treningowy obóz dla czołowych naszych szermierzy, wobec czego turniej finałowy wypadnie w okresie trwania obozu.

Bilans naszych szermierzy. Szermierze rozpoczną wkrótce sezon międzynarodowy. W dniach 7 i 8 grudnia rozegrają oni mecz z Węgrami, a w tydzień później z reprezentacją Niemiec.

W związku z powyższem podajemy bilans międzynarodowy dotychczasowych spotkań naszej reprezentacji.

Ogółem reprezentacja nasza startowała w 19 międzynarodowych imprezach. Drużyna szablowa brała udział w 3 igrzyskach olimpijskich:

W Paryżu 1924 r. drużyna nasza odpadła w eliminacji po porażkach z Holandją i St. Zjednoczonemi;

W Amsterdamie 1928 r. szabliści nasi zajęli trzecie miejsce, wygrywając mecze z Anglją, St. Zjednoczonemi, Belgją, Holandją i Niemcami, a przegrywając do Włochów i Węgrów;

W Los Angeles 1932 r. nasza drużyna szablowa ponownie zajęła trzecie miejsce, wygrywając mecze z Danją, Meksykiem i Stanami Zjednoczonemi, a przegrywając z Włochami i Węgrami.

Szermierze nasi startowali ponadto w mistrzostwach Europy w latach: 1926, 1927, 1929, 1930 (czwarte miejsce w szpadzie, trzecie w szabli), 1931, 1933 (czwarte miejsce w szabli), 1934 (trzecie miejsce w szabli).

Z Czechosłowacją reprezentacja nasza rozegrała 7 meczów, przytem odniosła 2 zwycięstwa, dwa remisy. Dwa mecze rozegrali Polacy z Rumunją, w tem — 1 wygrany i 1 przegrany.

Kobieca reprezentacja floretowa brała raz tylko udział w zawodach międzynarodowych, mianowicie w roku ubiegłym w Warszawie w mistrzostwach Europy. Florecistki nasze rozegrały wówczas 4 spotkania, z Niemcami, Angielkami, Włoszkami i Węgierkami, przegrywając wszystkie.

(P. T.)

Dziś koncert ku czci Paderewskiego

z udziałem **prof. Ł. Kamieńskiego, G. Konatkowskiej, Zdz. Jahnkego i St. Roy'a.**

Przypominamy o dzisiejszym koncercie **w sali św. Marcina,** który odbędzie się z okazji **75-letniej rocznicy urodzin wielkiego muzyka i patrjoty I. J. Paderewskiego.** Słowo wstępne wypowie **Dr. Lucjan Kamieński,** prof. U. P. Program wieczoru składa się wyłącznie z utworów Paderewskiego, jak sonaty na fortepian i skrzypce, kompozycje solowe na fortepian oraz śpiew. Wykonawcami programu są wybitni miejscowi artyści, jak: **Gertruda Konatkowska, Zdzisław Jahnke i Stanisław Roy.** Akompanjament: Marjan Sauer. Koncert dzisiejszy odbędzie się z ramienia Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego.

Bilety wstępu w cenie 50 gr na wszystkie miejsca do nabycia w firmie A. Szrejbrowski, ul. Pierackiego 20, wieczorem w kasie przy wejściu na salę.

Członkowie Pozn. Tow. Muz. korzystają z biletów gratisowych za opłatą podatku w wysokości 15 gr.

zg 12 199

France Ellegaard

solistką koncertu symfonicznego

Świetna pianistka France Ellegaard, która w ubiegłym sezonie odniosła u nas olbrzymi sukces, wystąpi jako solistka w koncercie symfonicznym we wtorek 19 bm. Koncertem dyryguje Feliks Nowowiejski.

NOWE SAMOCHODY. z

Na podstawie nowej umowy handlowej z Rzeszą zostaną wpuszczone do Polski pewne kategorje samochodów jak np. słynne wozy Audi, Horch, Audi Wanderer i D. K. W. samochody i motocykle. Według opinji fachowców nadają się one doskonale na nasze drogi. Wyposażenie karoserji i motoru jest pierwszorzędne. Zastosowano najnowsze zdobycze techniki. Przedstawicielem na Zachodnią Polskę jest znany w sferach automobilowych p. Sierszyński w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 30.

Pg 6550

Przypominamy P. T. Czytelnikom o niedawno zorganizowanych

ELEMENTARNYCH KURSACH JĘZYKA FRANCUSKIEGO
dla dzieci od lat 6—12,

które odbywają się we wszystkie wtorki i piątki od godz. 16—17-tej w lokalach Stowarzyszenia Polsko-Francuskiego (Seweryna Mielżyńskiego 26/27). Kursy te, znajdujące się pod protektoratem Stowarzyszenia Polsko-Francuskiego w Poznaniu, prowadzone są przez wykwalifikowaną profesorkę. Opłata 4 zł kwartalnie umożliwia korzystanie z nich jaknajszerszym warstwom społeczeństwa.

Zapisy przyjmowane są w Sekretarjacie codziennie od godz. 17—19-tej.

dg 4845

TEATRY

Z Teatru Wielkiego

Dziś po raz pierwszy opera Mascagni'ego „Cavalleria rusticana". Opera ta otrzymuje pierwszorzędną obsadę. W roli Santuzzy wystąpi znakomita śpiewaczka Stani Zawadzka, w roli Turida Antoni Gołębiowski, Alfia śpiewać będzie Zenon Dolnicki. Lucję — Marja Janowska-Kopczyńska, a Lolę — Jadwiga Musielewska. Przedstawienie uzupełni dwuaktowa opera Leoncavalla „Pajace" z Radzisławem Peterem w roli Cania, Marją Kisielewską, Zenonem Dolnickim, Aleksandrem Karpackim i Janem Gruszczyńskim.

Jutro „Faust" Gounoda. W sobotę „Aida" z dr. Stani Zawadzką w roli tytułowej.

Z Teatru Nowego

Dzisiaj komedja angielskiego komediopisarza Huxley'a „Wiosenne porządki" w premierowej obsadzie zespołu.

Jutro premjera głośnej nowości repertuaru sceny polskiej, znakomita komedja „Powrót mamy", znanej poetki i komediopisarki Marji Jasnorzewskiej - Pawlikowskiej. Wielką rewelacją nowej premjery będzie gościnny występ znakomitych artystów warszawskich teatrów Władysława Grabowskiego i Zbigniewa Ziembińskiego w dwóch głównych, wybitnie popisowych rolach. Dalszą obsadę komedji tworzą pp. Korecka, Hańska, Michalska, Stanisławska. Reżyserja Zbigniewa Ziembińskiego.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Dziś w czwartek, 14 b. m.

CAVALLERJA RUSTICANA

z STANI ZAWADZKĄ

W czwartek, dnia 14. bm. usłyszymy w Teatrze Wielkim jedną z najpopularniejszych oper Mascagniego „Cavallerja Rusticana" z świetną primadonną **dr. Stani Zawadzką** w roli Santuzzy. **Antonim Gołębiowskim, Zenonem Dolnickim** (Alfio), **Marją Janowską-Kopczyńską i Jadwigą Musielewską.**

Wieczór uzupełni opera Leoncavalla

PAJACE

w której usłyszymy **Marję Kisielewską, Radzisława Petera, Zenona Dolnickiego, Aleksandra Karpackiego i Jana Gruszczyńskiego.** Dyryguje kapelmistrz **Stefan Barański.**

Bilety do nabycia w firmie A. Szrejbrowski, ul. Pierackiego 20.

ng 17 399

Bogu na chwałę — z prośbą o błogosławieństwo

na resztę kosztów budowy Pomnika Najśw. Serca Pana Jezusa
w Poznaniu, złożyli do dnia 7 listopada 1935 r.

418 ng 17 328

Ze Skarbony przy Pomniku wybrano:
4. 11. 35 - mkn. w sr. i 24.85
5. 11. 35 15.59
6. 11. 35 125.49
i W. z podz. za odebr. łaski i zdr. z pr. o dal. 5.—
7. 11. 35 25 cent. ameryk. w srebr. 29.44
i K. A. M. z podz. za dotychcz. z z pr. o stałą pracę 5.—
N. N. —.50
W. Koszczyńska 5.—
Z. M. Kozłowie, Kielce 2.—
Wł. Namysł. Granowiec 2.—
W. Niestrawski, Zieleniec 3.—
J. Borek, Rabczyn 2.—
N. N. Kościan z pr. do N. S. J. o zdr. 5.—
K. Weber, Izbica Kujawska —.
K. Weber, Izbica Kujawska —.50
Z. Rybarczykówna, Bydgoszcz 20.—
H. Krzyczkowska, Warszawa 5.—
J. Strzałkowska, Warszawa 1.—
R. Klimaszewski, Dobrzec 2.—
Ks. G. Kurowo (nazw. nieczyt.) 2.—
Pac rold, Chełmno 10.—
H. Tucholka, Poznań 5.—
A. Dobrolecki, Warszawa 2.—
K. Gąsiorowski, Szamocin 2.—
St. Kielpińska, Łasin 1.—
W. Zielińska, Łasin 5.—
Ks. Ks. Misjonarze, Milatyn Nowy 5.—
M. Genejowa, Bruchnal 3.—
J. Moczarska, Przemyśl 2.—
J. Prytyś, Stryj 1.—
M. Kajdanówna Środa
B. Andrzejewski, Grodzisk 5.—
A. Kokot, Grodzisk 1.—
M. Kistowska, Gdynia 1.—
Jarmusówna, Gdynia 10.—
F. Żylkowski, Gdynia 5.—
Ks. Bohusz, Łabiszyn 1.—
Z. Leonowicz, Zamość 2.—
I. Chmielecki, Iwieniec 2.50
Wł. Berliński, J. Nowakowski, Bydgoszcz 50.—
E. Bondke, Sarnowa za spełniona prośbę 5.—
Haneczka Henkówna, Grodzisk 1.—
J. Janoszowa, Toruń 10.—
Wł. Krawczykówna, Rawicz 2.—
J. Wojciechowski, Niestronno 2.—
Chmielewscy, Tuchów 1.50
Ks. M. Kasprzuk, Brzozdowice 3.—
M. Sobierajczyk, Hilarów 2.—
M. Zalewska, Ustrzyki Dolne 2.50
A. Stencel, Nowawieś Książęca za rodzinę 1.—
M. Stoklosa, Stryj 1.50
Z. Bujkowa, Pobiedziska 5.—
W. Roszczyński, Warszawa 1.—
B. Skierska, Włocławek 1.—
Nadleśnictwo Państwowe Suwałki 1.50
W. i M. Urbanowie, Katowice 5.—
J. Szulcowa, Bnin 1.—
M. Morawska, Warszawa 2.—
Ks. Lis, Nowawieś 2.—
M. Łuszczkiewicz, Oświęcim 5.—
J. Hein Prof., Nowy Sącz 3.—
B. Pawlikowski, Nowy Sącz 1.—
Ks. St. Motyka, Borzecin 1.—
A. Makowski, Chojnice 5.—
St. Kromczyński, Szamotuły 5.—
St. Wolińska, Lidzbark 1.—
Urzędnicy Nadleśnictwa Państw. Odolanów 2.—
Fr. Deka, Lubawa 2.—
St. Michalak, Bydgoszcz 3.—
Ppułk. St. Lipiński, Wągrowiec —.50
St. Koberówna, Wągrowiec podz. za wysł. prośby 10.—
M. Szczepaniak, Nowawieś Królewska 3.—
Al. Migdał, Kraków XXII 1.50
Ks. Eug. Wiśniewski, — Korzeń 5.25
A. Piotrkiewicz, Lipno — Płockie 3.30
T. M. Stodólkiewicz, Kobylka 20.—
Ks. H. Łebkowski, prob., Szczawin 2.—
J. Kaczmarczyk, Płock 2.—
E. Biniecki, Leszno 5.—
J. Labudda, Puck 5.—
Ks. A. Tomiński, Wronki 2.—
E. Bałachowska, Lidzbark 3.—
Z. Bogoczowa, Toruń z podz. za l. 6.—
Dom Polski w Szubinie w likwid. 24.80
Z. Schuckowa, Kołomyja z podz. za dozn. l. z pr. o dal. op. i bl. dla cał. rodz. 5.—
W. Mirska, Bydgoszcz 2.—
P. Mach, Czulowek 1.—
M. Błaszczyńska, Krotoszyn 3.—
St. Andrasz, Wilno 2.—
M. B. Karmoński, Bodzentyn 1.—
Fr. Dobosz, Simoradz l. d. 52 2.50
K. Paterski, Dominowo 1.50
F. Tyczewski, Kruszwica 2.50
M. Malecka, Gdynia 1.—
Ł. Głowacka, Inowrocław 5.—
W. Dybowski, Dabie od rodziny 2.—
St. Domański, Zabrzewko 2.—
St. Bogusz, Mińsk-Maz. 2.—
J. Chmielecki, Szymbark 1.—
J. Kikut, Subkowy 3.—
Ks. A. Krecki, Strzelna 3.—
J. Zbiegiel, Strzelce 5.—
M. Czerwińska, Nowy Sącz 2 1.—
Al. Szczepanowski, Nowy Sącz 2.—
F. Wójcik, Nowy Sącz 2 1.—
A. Kolton, Nowy Sącz 2 1.—
M. Przybyłek, Nowy Sącz 1.—
J. Skierleński, Nowy Sącz 1.—
N. Łukasik, Nowy Sącz —.50
J. Bernacki, Nowy Sącz —.50
W. Peciak, Nowy Sącz 1.—
M. Friedberg, Nowy Sącz 1.—
M. Pazdanowska, Nowy Sącz 3.—
Ks. A. Zięba, Niedźwiedź 5.—
J. Cegła, Miechów —.50
M. Pluta, Charsznica —.30
Ks. H. Rudkiewicz, Ryki 1.—
M. Arcichowski, Warszawa 5.—
Fr. Krzeszewski, Siedlce 5.—
M. Laskowska, Sosnowiec 5.—
Fr. Szczepan, Cieszyn 1.—
M. Grzegorczyk, Chorzów 1.—
J. Łagowski, Radzymin 2.—
I. Tuszyński, Płock 5.—
A. Grajkowska, Trzemeszno 5.—
Fr. Kubiczkowski, Lwów 2.—
W. Krzyszkowski, Lwów 1.—
A. Tornkiewicz, Stryj 2.—
M. Dzierzgowa, Toruń o ulgę w cierp. 2.—
St. Gertych, Bdygoszcz 5.—
J. Grabiński, Bydgoszcz 5.—
J. Dąbski, Czempiń 1.—

Konto P. K. O. nr. 207 470. — Sekretarjat św. Marcin 69, m 17.

†

Dnia 11 listopada 1935 r. o godzinie 5,30, zmarł niespodziewanie, namaszczony Olejami św., nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek, ś. p.

Wacław Jezierny

przeżywszy lat 79. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 15. bm. o godz. 15,30 z kaplicy Przytułku dla starców na Śródce, na stary cmentarz św. Małgorzaty.

Pg 6 544-57.49

W ciężkim smutku pogrążeni
synowie i rodzina.

Wszystkim, którzy okazali nam tyle serdecznego współczucia w naszym smutku i wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi ukochanemu ś. p.

Stanisławowi Morżkowskiemu

a przedewszystkiem pp. Maciejewskiemu i dyr. Radomyskiemu za wzruszające słowa pożegnania, Radzie Nadzorczej, Zarządowi i Urzędnikom Rolniczej Spółki Olejarskiej w Szamotułach, Robotnikom, którzy na własnych barkach eksportowali drogie nam Zwłoki, Rodzinie pp. Tuliczków za serdeczną nad Zmarłym opiekę, składają na tej drodze gorące

podziękowanie

zg 12 200 **żona, dzieci i rodzina.**

W sobotę, dnia 16 listopada 1935 r. jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci, ś. p.

Zbigniewa Waligórskiego

odprawiona będzie

msza św.

w kościele św. Wojciecha o godzinie 9 rano. O czem zawiadamiają

zg 12198 **żona z córką i synami.**

---

zg 17 940

Piece stałopalne

American - Heating

od 100,— zł

Reprezentacja
na województwo Poznańskie

St. Sierszyński
Poznań,
Dąbrowskiego 30, tel. 13-41

Pg 6 47-46.57

DOPÓKI POGODA DOPISUJE
należy naprawiać i smolić

DACHY

tanio i dobrze wykonywa te prace, jak i roboty blacharskie fa:

IGNACY MANDOWSKI
Poznań, Grobla 3, tel. 34-69.

Tanie źródło zakupu papy, smoły, lepniku itp., bo wprost z własnej fabryki. Pg 6548-57.48

Kupno okazyjne

samochodów

Ford lim. 4 drzwiowa
Praga Piccolo lim. 4 drzwiowa
D.K.W. reklamówka
gotowe do jazdy poleca
Reprez.
„Oświęcim Praga"
Poznań
Dąbrowskiego 30
Tel. 13 41

Pg 6549-46.54

Młyn wodno-parowy

przemiału 300 ctn. na dobę, najnowsze urządzenia, 5 mórg ogrodu przy mieście bez konkurencji, 6 pokoi, sprzedam lub zamienię na większą kamienicę Poznaniu, lub prowincji ze składem. Wezmę na wpłatę większą hurtownię kolonjalną lub innej branży. Hipoteki 20 000 złotych. Cena — 150.000 złotych. **Sowiński Poznań Garncarska 2, tel. 18-21.**

zg 12 197

„Iskra"
— baterje —
— anody —

Pg 5819/20-43.3/4

OCZY - TO SKARB SZANUJ JE!

Nowoczesne **OKULARY i BINOKLE.** Fachowa i rzetelna obsługa.

K. GREGER ul. 27 Grudnia 18

Dostawca Ubezpieczalni Społecznej

Pg 6 501-46.9

CZY WIESZ dlaczego **cukierki MARECKIEGO** są popularne?

ng 16 126/7

Lokal Handlowy

przy Placu Wolności 2 pokoje, I piętro front z osobnem wejściem od zaraz. Bliższe wiadomości **Aleje Marcinkowskiego 8 m. 9.** Pg 6543-57.46

Zarząd Miejski w Śremie zamierza sprzedać zbędny
ZBIORNIK GAZOWY
o pojemności 600 m³ gazu, zbudowany w r. 1903.

Dolna część zbiornika o średnicy 12,6 b. m jest zbudowana z blachy w arkuszach 4,9×1.2 m i grubości 6 względnie 5 mm. Dno zbiornika z 7 mm. blachy. Górna część zbiornika o średnicy 12,10 b. m. z 2 mm. blachy. Łączna ilość żelaza składająca się z obramowania, schodów i galerji z poręczami waży około 28.000 kg.

Oferty z podaniem ceny prosimy składać do Zarządu Miejskiego w terminie do 25. bm. dg 4847

Licytacja ruchomości

W sobotę, dnia 16 listopada 1935 r. o godz. 14 sprzedawać będę w drodze przetargu dobrowolnego na odpowiedzialność zainteresowanego w biurze mojem przy ul. Szamarzewskiego 36
40 akcyj imiennych, opiewająca każda na 400 zł nominalnie, firmy „Bazar Poznański" Sp. Akc. w Poznaniu.

Następnie tegoż dnia o godz. 15 w drodze przetargu zastawu we firmie G. Kawecki przy ul. Gąsiorowskich 6 na odpowiedzialność zainteresowanego
27 siodeł wojskowych nowych i 1 siodło damskie.

We wtorek dnia 19 listopada br. o godz. 9-tej przy ul. Dąbrowskiego 79 w drodze przetargu przymusowego sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę:
większą ilość stalowych narzędzi rzemieślniczych oraz dużą ilość przedmiotów wchodzących w zakres sprzedaży w składach żelaza jak szlifierki, łyżki, noże, łóżko żelazne, umywalnię, rozmaite śruby itp.

Cena wywoławcza 1916.80 złotych. ng 16 991

Przetarg ten odbędzie się nieodwołalnie. Przedmioty obejrzeć można 15 minut przed przetargiem na miejscu.

Daroszewski, Komornik VIII rewiru w Poznaniu.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i. w, z. a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

Na ogłoszenia szyfrowane

wymagające złożenia „zgłoszeń" lub „ofert" do „Kurjera Poznańskiego" za nr....., prosimy kierować listy do nas oddzielnie na każde ogłoszenie, nigdy zbiorowo w jednym liście na kilka ogłoszeń. W narożniku dolnym, lewym koperty lub pocztówki prosimy umieścić czytelnie numer ogłoszenia, abyśmy korespondencję, nie otwierając jej doręczyć mogli inserentowi.

Kurjer Poznański

Poznań,
św. Marcin 76

zdg 57 675

Przestrzec musimy zgłaszających się przed dołączaniem do ofert dokumentów oryginalnych, świadectw i t. p., gdyż administracja nasza nie przyjmuje na siebie żadnej odpowiedzialności za ich zwrot, jak wogóle za dalsze załatwienie oferty przez inserenta.

Adres inserenta wskazujemy (zamiejscowym za dołączeniem znaczka pocztowego) tylko w tym wypadku, jeżeli inserent upoważnia nas do tego, podając w ogłoszeniu „Wiadomość" lub „Adres" wskaże „Kurjer Poznański" nr.....

Administracja.

---

1. DOMY-PARCELE

70 000,—
wpłacę na kamienicę. Gruszczyński, Pocztowa 30.
zdg 66 215

Kamienicę
nową 21 000, wpłaty 15 000, dochód 3000,— sprzeda Gruszczyński, Pocztowa 30. zdg 66 214

Dom
nowy ogrodem ewentl. składem kupię, dzielnicy zamieszkałej, najwyżej 15 000,— Oferty Kurjer Poznański zdg 66 579

Domek
5-pokoi Dębiec sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 480

Kamienice
wille gospodarstwo sprzeda Kreta 24 m. 8. zdg 66 725

Kamienica
centrum 22 000,— dochód 3150,— Bloch, Aleje Marcinkowskiego 15.
zdg 66 656

Willę
okolica Jeżyce Łazarz wprost od właściciela kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 794

Sprzedam
spieszno gotówką 4 morgową parcelę, dobra na ogrodnictwo w Chartowie tuż przy Poznaniu kolej. szosa, szkoła w miejscu. Zgłoszenia Poznań, Grottgera 4, m. 2. zdg 66 821

Kamienica
dochód 20 000 mieszkania komfortowe 160 000

Willa
dwumieszkaniowa nowa okolica Ostroroga 26 000 odchodzi 7000 amortyzacji Jasiński Pl. Wolności 6 — 15. zdg 66 745

Kamienicę
nową składami, dochód 8 300 — sprzedam 75 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 827

2. PIENIĄDZ

3 000 — 10 000 zł
posiada kawaler, agronom, oczekuje solidnych propozycyj. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 175

6 000
zł pożyczki poszukuje do zwiększenia rentowności pewnego od 50 lat istniejącego przedsiębiorstwa. Pełne zabezpieczenie. Zgł. Kurjer Pozn. zdg 66 774

Kupuję
wszystkie pożyczki państw. Mickiewicza 3, m. 6. zdg 66 150

2—3 000
pożyczki poszukuje do interesu, 10 procent gwarancji, objekt — 20.000. Zgłoszenia Kurjer Pozn. ng 17 934

Kto
wypożyczy uczciwym ludziom 1 000 zł. Dam pokój w procencie. Gwarancja hipoteczna. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 781

Pupil. I. hipotekę
zł 100—150 tysięcy poszukuje nie mniej 5 lat, wartość nieruchomości ¾ miljona. Oferty Kurjer zdg 66 776

4. OSOBISTE

Salon Mód!
wykonuje elegancko, tanio. Wrocławska 19 — 3. zdg 64 633

Dobre — smaczne — tanie
Co? — Webera
śniadanie
Nowa 4. ng 17 040

Żądajcie
Gaja
ekstrakt buljonowy. ng 17 023

Pracownię kapeluszy przeniosłam
z Wierzbięcice 4 na Romana Szymańskiego 2, mieszkanie 3. Irena Glaeserowa Poznań. d 4844

Nowości sezonu
stale świeży napływ w
Magazynie Obuwia Fr. Rogoziński, Poznań, Stary Rynek 64
Kalosze
Śniegowce
Deszczówki
w wielkim wyborze.
Pg 5797/8-40.41/2

250
jak się miewasz pozdrawiam Cię pisz. portj. 2650

6. OŻENKI

Najkorzystniejsze
propozycje matrymonjalne poleca biuro Echo, Poznań, św. Marcin 68. Prospekty wysyłamy odwrotnie — darmo. zd 66 347

Poważne
wytworne biuro matrymonjalne, dyskretnie, skutecznie dobiera odpowiednie partje. Miejscowość obojętna. Ogromny wybór kulturalnych, przystojnych, zamożnych pań — panów na wysokich stanowiskach (urzędników, lekarzy, inżynierów itp.) Oferty lub osobiście: „Nowa Era", Warszawa, Sosnowa 9. Pg 6292-62.539

Wdowiec
katolik dobrych zasad, właściciel dobrze zaprowadzonego przedsiębiorstwa handlowego bez długów oraz domu czynszowego w Poznaniu szuka braku znajomości pań, towarzyszki o równych zaletach, miłej, szlachetnej, wesołej ewtl. muzykalnej do lat 40 celu matrymonjalnym. Dla wspólnego dobra cokolwiek majątku wskazane, lecz niekonieczne. Sprawę traktuje się poważnie. Dyskrecja zapewniona. Łaskawe oferty nadesłaniem fotografji, którą się zwróci uprasza się składać pod zdg 66 596 Kurjer Poznański.

Dla
brata mego, przystojnego szatyna, lat 28, posiadającego interes bławatów poszukuje żony — blondynki odpow. majątkiem. Dyskrecja zapewniona — fotografja. Poważne oferty Kurjer Pozn. ng 17 935

Panna
lat 26, z odpowiednim posagiem wyjdzie zamąż za rzemieślnika lub urzędnika. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 789

Przemysłowiec
lat 30, posiadający od dziesięciu lat walne, dobrze zaprowadzone przedsiębiorstwo pozna Wielkopolankę w celu matrymonjalnym. Dla wspólnego dobra majątek pożądany. Rzeczowe oferty możliwie z fotografjami uprasza się skierować do Kurjera Pozn. ng 17 929

Kawaler
lat 40, urzędnik gospodarczy szuka znajomości pań odpowiednim posagiem. Cel matrymonjalny. — Oferty Kurjer Poznański zdg 66 788

Kawaler
lat 29, z braku znajomości pozna inteligentne panie. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 787

7. SPRZEDAŻE

Maszyny do pisania
małe i duże, nowe i używane największy wybór, najniższe ceny gwarancja Skóra S-ka Aleje Marcinkowskiego 23. ng 16 165

Skład papieru
w centrum, dobrze zaprowadzony sprzedam, Św Marcin 32, m. 15. zdg 66 328

Skład kapeluszy damskich
przy Placu Wolności z towarem lub bez na sprzedaż. Zgłoszenie Kurjer Pozn zdg 66 355

Futra
najmodniejsze fasony, ceny najniższe reparacje — przeróbki, — wykonuje perfekcyjnie Magazyn Futer
Królikiewicz tylko Podgórna 6.
Pg 6995-45.202

Asygnaty Kredyt
przyjmuje — meble tanio sprzedaje — na raty oddaje tylko Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pg 6234-44.67

Komisową sprzedaż mebli używanych
skutecznie, szybko, tanio, sumiennie tylko Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3.
Pg 6235-44.68

Okazja
Zastawa stołowa, obraz olejny, zegar Beckera pięciomłotkowy, kilim, futro męskie. Pożyczka Narodowa. Wskaże Kurjer Poznański zdg 66 568

Historja Malarstwa
(Macfalla) 9 tomów. Piłsudskiego 15/17, skład 4. zdg 66 829

Płaszcz
chłopca 17 lat, kolnierz futrzany damski. Kwiatowa 7, m. 4.
zdg 66 828

Sprzedam
angielkę westfalską. Stary Rynek 31, restauracja. zdg 66 534

Skład
delikatesowo - kolonjalny, dobrze zaprowadzony w rynku, miasto powiatowe, wszelkie szkoły, wojsko. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 523

Łóżeczko
dziecięce. Wożna 10 — 14.
zdg 66 542

Rzeźnictwo
kompletne urządzenie w Poznaniu sprzedam i kupię rzeźnictwo na prowincji. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 559

Futra
skóry z zaufaniem kupisz gdzie? To wiadomo wszystkim, którzy u mnie kupili, że uczciwie i najtaniej kupuje się tylko u Dobrowolskiego, Marcina 1. zdg 66 574

Skład
dwa duże okna wystawowe, centrum Poznania tanio sprzedam. Wiadomość: Wały Zygmunta Augusta 10, m. 7. zdg 66 580

Samochód
Opel nowoczesny osobowy i do towaru kombinowany bez podatku tanio sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 66 507

Piece
kaflowo-żelazne — przenośne — oszczędne Technogaz Dąbrowskiego 81, telefon 68-74.
zdg 66 653

Pianina
nowe i używane Drygas, Podgórna 10a. zdg 66 652

Radjo
prąd zmienny tanio. Mielżyńskiego (skład cukierków).
zg 66 650

Szkolne
biurko praktyczne tanio. Mielżyńskiego 1 (skład cukierków).
zdg 6 649

Restauracja
dobrze zaprowadzona, niska dzierżawa, centrum Poznania — z powodu choroby tanio sprzedam. Paluch, Kantaka 8/9.
zdg 66 634

Dom komfortowy
w centrum Bydgoszczy, z dużym ogrodem, dochód roczny 6 500,— spowodu podziału spadku na sprzedaż. Wpłata gotówką 100 tysięcy. Bydgoszcz Gdańska 46, m. 1. ng 17 930

Wyszynk
piwa i wódek tanio sprzedam — spowodu wyjazdu. Adres Kurjer Poznański zdg 66 506

Ubranie
męskie czarne średn wzrost. — Maleckiego 17, m. 4. zdg 66 504

Maszynę
do pisania Continental, tanio sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 831

Praktykę dentystyczną
istniejącą około 45 lat na jednem i tem samem miejscu w najlepszej okolicy, najnowocześniej urządzoną w Katowicach spowodu starości oddam korzystnie. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 66 835

Nadzwyczajna okazja!
Kompletne urządzenie składu kolonjalnego- delik. pierwszorzędne gdański styl sprzedam. Kto zobaczy — ten kupi. Kozierowska — skład kolonjalny, delikatesów — Jarocin. zdg 66 838

Maszyna
krawiecka tanio. Garbary 53, — m. 22. zdg 66 777

Jadalnie
eleganckie tanio. Stolarnia, Bukowska 9. zdg 66 846

Bufet
urządzenie piwa. Mickiewicza 17 — 4. zdg 66 502

Powielacz
prasa do kopjowania. Poznań, Śniadeckich 15 — 12 zdg 66 498

Krzesełko
składane, dziecięce. Mickiewicza 1, m. 8. zdg 66 488

Koń
12 lat. Osiedle Warszawskie, — Toruńska 11 zdg 66 479

Sklep spożywczy
od zaraz za gotówkę 400 zł. Adres wskaże eksped. Kurjera Pozn. zdg 66 467

Nowo otwarty Magazyn konfekcji damskiej i futer
Wybór olbrzymi, ceny najniższe. — A. Dzikowski, Poznań, Stary Rynek 49. Leszno — Rynek 6. Asygnaty Kredytu. dg 4 849

Fotoaparat
6 × 9. Poznań, Bydgoska 2 a, m. 15. zdg 66 748/9

Dom
nowy ogrodem sprzeda Baranowski, Leszno, Szosa Strzyżewicka. ng 17 938

Motocykl
„James" 300 złotych sprzedam. — Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego Skoki. ng 17 937

20
drzwi pokojowych, posadzkę parkietową, biurko dębowe, sprzedam tanio Zakład Obróbki Drzewa, Dąbrowskiego 83/85. zdg 66 610

Pianino
zagraniczne krzyżowe. Mostowa 32 — 3. zdg 66 682

Zakład fotograficzny
bezkonkurencyjny zaprowadzony sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 724

Lelewela
Dzieła historyczne Antykwarjat Woźna 19. zdg 66 [illegible]5

Z rozbiórki
domu Wodna 16 zaraz na miejscu tanio sprzedaje: deski, kantówki, belki, drzwi, schody, okna rozmaite także żelazne, dźwigary normalny profil 24.30 długość 3.15—9.50, 6 słupów żelaznych 3.30 wysokich. zdg 66 714

DROPSY i CUKIERKI
Eukalyptusowe, Mentolowe w torebkach i luzem oraz Słodowe, Anyżowe, Miodowe Ślazowe, Ziołowe, Maltyna, Mietówki, Mieszanki. Irysy groszowe z fabryki **ROMA - POZNAŃ**
to szczyt dobroci! Żądać wszędzie. Pg 648/9-40.21/22

Skład
kolonjalno - delikatesowy najruchliwszy, centrum, towarem — próżny spiesznie sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 66 813

Skład
spożywczy dobrze prosperujący mieszkaniem śródmieściu sprzedam tanio. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 711

Meble
najtaniej poleca
Baranowski,
Poznań, Podgórna 13. Pg 5776/7

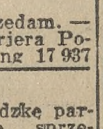

Kapelusze Pulowery —
damskie męskie, nowości zimowe
Pończochy — Bielizna Trykoty — Krawaty Rękawiczki
poleca najkorzystniej
Svenda — Drnek
Poznań, Stary Rynek 65. dg 4699-4 700

Skład
owocowy zaprowadzony ruchliwa ulica sprzedam Górna Wilda 73 — 19. zdg 66 712

Ford
27 roczn. rejestr. w bardzo dobrym stanie, tanio sprzedam. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 66 765

Skład
towarów kolonjalnych z dobrą klientelą sprzedam. Bliższe wiadomości św. Marcin 73, skład. zdg 66 818

Pianino
wartościowe, zagraniczne. Marcina 15 — 5. zdg 66 761

Maszyny do pisania „Continental"
triumf techniki. Przedstawicielstwo
Przygodzki, Hampel i S-ka
Poznań, Sew. Mielżyńskiego 21, telefon 21-24. ng 17 941

Skład
kolonjalny z mieszkaniem sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 66 815

11. KUPNA

Srebro, złoto, brylanty, obrazy — starożytności kupuje
„Lamus"
Strzelecka 1. Pg 6 491-56.498

Poszukuje sie kupna
samochodu
używanego, lecz w dobrym stanie krytego — na 4 osoby. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 64 292

Segregatory
używane kupię. Oferty ceną Kurjer Poznański zdg 66 522

Piec
przenośny kupię. Oferty ulica Wodna 20, restauracja. zdg 66 533

Kupię
wannę emaljową, dobrze utrzymaną. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 500

Dynamo
kupię 220 × Volt 1.5 — 2 KM. z regulatorem. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 483

Kupię
kilka dębowych sypialni używanych za gotówkę. Wielka 25, Komis. zdg 66 572

Pianino
kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 692

Skład
towarów krótkich, mieszkaniem kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 775

12. DO WYNAJĘCIA

Pokój
kuchnia, Komandorja zaraz. — Oferty Kurjer Poznański zdg 66 219

„Informator"
poleca mieszkania. Skarbowa 1, (podwórze, parter). zdg 66 445

3 pokoje
Focha 126. Sobczak zdg 65 769

Próżny
pokój, kuchenka. Długa 8 — 16. zdg 66 567

Wynajmę
trzypokojowe mieszkanie I. piętro, front, Rynek Jeżycki. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 530

2 pokoje
kuchnia zaraz wynajmie gospodarz. Poznań-Główna, Smolna 12b. zdg 66 486

Św. Łazarz
Rawicka 24, pokój kuchnia 20.— urzędnikowi. zdg 66 570

Trzypokojowe
Poznań, Strzelecka 6. zdg 66 594

Oddam
mieszkanie meblami, sypialnia, kuchnia zaraz. Szamarzewskiego 14, m. 17. (suterreny). zdg 66 588

Do wynajęcia
2½ pokojowe komfort wolne od 16. Aleja Hetmańska 9, m. 3. zdg 66 763

2
kuchnia korytarz rok zgóry Wierzbięcice wskaże Świerz Zupańskiego 18. zdg 66 746

Mieszkanie
5 pokojowe, komfortowe, łazienka, centralne ogrzewanie, ogródek od zaraz do wynajęcia. Grottgera 2, wysoki parter. zdg 66 620

Sześciopokojowe tanio
komfortowe, słoneczne, piece, balkony pierwsze piętro Park Wilsona, Wyspiańskiego 15 — 12 gospodarz zdg 66 656

Trzypokojowe
60,— wolne, miesięczna dzierżawa Działyńskich 11 „Parcelus". zdg 66 646

Czteropokojowe
Garbary, Dwupokojowe komfortowe, Działyńskich
„Jur",
Piekary 26 zdg 66 706

Pokój
kuchnia Racławicka 55, Górczyn. zdg 66 639

Trzypokojowe
warunek remont od zaraz. Długa 9, m. 4, od 11—4. zdg 66 802

13. SZUKA MIESZK.

5—6
pokoi z komfortem centrum poszukuje właściciel nieruchomości w Poznaniu. Oferty szczegółowe tylko właścicieli Kurjer Pozn. zdg 66 718

Oficer
poszukuje mieszkania komfortowego 4—5 pokoi, ewentualnie ogrodem, okolica Ostroroga, Sołacza, blisko tramwaju. Oferty z ceną do Kurjera Pozn. zdg 66 623

2—3
pokojowego śródmieściu od gospodarza, czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 779

Pokoju
próżnego od gospodarza lub jako sublokator poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 792

15. POKOJE UMEBL.

Jednoosobowy
dwuosobowy. Poznań, Marji Magdaleny 1 — 5. zdg 66 172

„Informator"
poleca pokoje. Skarbowa 1 (podwórze parter). zdg 66 444

Inteligentowi
wygodami (utrzymaniem). Kwiatowa 3 — 3. zdg 64 587

Ogrodowa
10 — 4 elegancki słoneczny małżeństwu, panom. zdg 66 561

Frontowy
umeblowany. Matejki 5, m. 9. zdg 66 566

Pokój
słoneczny natychmiast Nowomiejski 5, III. wejście ogrodowe 30. zdg 66 535

Panu
Niegolewskich 16 — 7. zdg 66 550

Kulturalnym
stanowisku. Nowomiejski 6 a — m. 23. zdg 66 551

Dla
starszej pani. Mickiewicza 9 — 9 zdg 66 780

Pokój
z wygodami. Chwaliszewo 76, — m. 7, nad apteką. zdg 66 782

Wspólny
panience. Św. Marcin 29 — 10 podwórzu, lewo. zdg 66 786

Komfortowy
centralne, lift, utrzymanie zaraz Plac Wolności 14 a, m. 12. zdg 66 793

Dwu
jednoosobowy, elektrycznością. — Wawrzyniaka 31, m. 2. zdg 66 605

Ubikacje
wynajmę gospodarz, Półwiejska 2. zdg 66 603

Pokój
frontowy, dobrze umeblowany. Poznań, Półwiejska 1, m. 12. zdg 66 601

Jedno - dwuosobowy
Poznańska 28/30 m. 9. zdg 66 600

Frontowy
dwuosobowy, Marcin 62 — 6. zdg 66 648

Duży
elektr. dla 2 lub 3. Poznań, W. Garbary 13 — 10. zdg 66 642

Niekrępujący
Wały Jana III. 11 — 9. zdg 66 641

Dwuosobowy
frontowy zaraz, Marcina 5, m. 11 zdg 66 640

Ładny
(telefon). Piekary 9 — 2. zdg 66 710

1—2
pokoje umeblowane lub bez. Chełmońskiego 9 — 10. zdg 66 707

Próżny
od zaraz. Przybylowicz, Poznań Aleje Marcinkowskiego 27, m. 13. zdg 66 708

Elegancki
Spokojna 21 m. 8 zdg 66 833

Wspólny
studentowi. Bernardyński 1 — 4 zdg 66 805

Dwuosobowy
utrzymaniem tanio, centralne, elektryczność, pianino i łazienka Dąbrowskiego 12, rzeźnictwo. zdg 66 799

Szymańskiego
9 — 9. zdg 66 795

Panu
wspólny 12,— Ogrodowa 15, mieszkanie 16. zdg 66 796

Komfortowy
niekrępujący zaraz. Skarbowa 3 m. 4. zdg 66 554

Frontowy
panom. Zielona 7, m. 10. zdg 66 578

Dwuosobowy
solidnym, elektryczność. Wielkie Garbary 2 — 10. zdg 66 577

Jedno-
dwuosobowy. Długa 4 — 13, — front. zdg 66 576

Pokój
kuchnia, balkonem, słoneczne, Łazarz, Jarochowskiego 58, piętro. zdg 66 586

Słowackiego
39 — 9 dwuosobowy zdg 66 585

15·—
panience. Ogrodowa 4 — 1. zdg 66 491

Pokoik
elektryczność. łazienka. Karwowskiego 22, m. 4. zdg 66 478

Pokój
Długa 3, m. 18. zdg 66 464

Nobliwy
ogrzew. centr. obiady. Wielka 7, m. 8. zdg 66 573

Pokój
utrzymaniem. Grobla 1b — 8. narożnik Garbar. zdg 66 598

Kwiatowa
9 — 14. zdg 66 597

Sew. Mielżyńskiego
23, m. 15 dwuosobowy, kaloryfery, światło elektryczne, łazienka. zdg 66 593

Centrum
Kręta 5, Drowa Szubertowa. zdg 66 590

Próżny
pokój duży. I p. front wolny od zaraz Strzelecka 25, m. 4. zdg 66 664/5

Pokoik
Rybaki 10, m. 4. zdg 66 628

Małżeństwu
samotnym. Chwaliszewo 68 — 9 zdg 66 703

Dwuosobowy
Skarbowa 2 — 9. zdg 66 701

Niekrępujący
elegancki, łazienka Wierzbiecice 41 a m. 5. zdg 66 697

Cieszkowskiego
6 — 6. zdg 66 698

Dwuosobowy
Wożna 5 — 5. zdg 66 695

Półwiejska
5 — 9 panu. zdg 66 694

Dwuosobowy
dworcu Focha 27 front Sypniewska. zdg 66 674

Dwuosobowy
frontowy, komfort. Plac Wolności 17 — 15. zdg 66 672

Dwuosobowy
utrzymaniem Działyńskich 7 m. 9 zdg 66 670

Śniadeckich
6 m. 7. zdg 66 671

Panu
frontowy elektryczność łazienka Kopernika 4 — 10. zdg 66 667

Śniadeckich
50 II piętro pokój 1—2 osobowy słoneczny centralne. zdg 66 719

Pani (u)
Mickiewicza 5 m. 2. zdg 66 717

Dwuosobowy
inteligencji utrzymanie. Wały Kościuszki 7 — 5. zdg 66 764

Elegancki
utrzymaniem — bez. Wały Jana 11 — 2. zdg 66 758

Wielkie
Garbary 40 — 3. zdg 66 822

Dwuosobowy
Wrocławska 5/6, m. 7. zdg 66 817

Staszica
12 — 6. zdg 66 812

Matejki
2 — 2. zdg 66 807

Klatki
lepszy u samotnej Słowackiego 37 — 15. zdg 66 740

Dwuosobowy
Dąbrowskiego 33 — 8. zdg 66 738

Kraszewskiego
19 — 10. zdg 66 736

Ładny
Szwajcarska 20 — 8. zdg 66 735

Chwaliszewo
9 — 15. dg 4 402

Pokój
1—2 osobowy Kraszewskiego 5 — 5. zdg 66 744

Pokoik
dla solidnej zaraz Długa 18 m. 3. zdg 66 743

Pokój
Dąbrowskiego 56 — 6. zdg 66 742

Komfortowy
panu. Aleje Marcinkowskiego 1, m. 7, II. zdg 66 825

Grunwaldzka
15 — 2. zdg 66 823

2
łączne pokoje umeblowane, fortepian, kuchnia. Focha 80 — 10 zdg 66 852

Pana
z całem utrzymaniem, przyłączeniem do rodziny. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 627

Ratajczaka
27 — 5 dwuosobowy, frontowy. zdg 66 626

Pokój
Strzelecka 11 — 23. zdg 66 625

Dwuosobowy
Wrocławska 30 — 10 zdg 66 619

Ratajczaka
17—12. zdg 66 608

Pokój
umeblowany wolny zaraz. Kraszewskiego 11/16. zdg 66 607

16. SZUKA POKOJU

Czystego
z używaniem kuchni. Oferty cena Kurjer Pozn. zdg 66 230.

Pokoiku
niekrępującego skromnego okolica Jeżyc. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 520

Pokoju
skromnego taniego poszukuje pani. Zgłoszenia Ekspresdruk, — Mielżyńskiego 22. zdg 66 541

Pokoju
poszukuje pani do 15 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 547

Pokoju
używaniem kuchni poszukuje małżeństwo. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 511

Próżnego
większego niekrępującego w śródmieściu dla organizacji. — Oferty do eksped. Kurjera Pozn. zdg 66 517

Pokoju
niekrępującego, czystego, centrum. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 505

Bezdzietne
małżeństwo poszukuje pustego pokoju. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 489

Pokoju
od 18 do 30. 11. w śródmieściu dla pani. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 661

Próżnego
pokoju poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 811

Pokoju
emeryt wojskowy bez pościeli przy uczciwej rodzinie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 739.

2 panów
poszukuje taniego pokoju w centrum. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 645

17. LOKALE

Piwnica
duża, sucha potrzebna zaraz. — Oferty Kurjer Poznański zdg 66 326

Skład
6×9 z ubikacją dużą. Św. Marcin 77, wynajmę. zdg 66 475

Składu
szukam centrum. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 499

Lokale
częściowo lub w całości do wydzierżawienia A. Dzikowski Stary Rynek 49. zdg 66 704

Lokalu
piętrowego, centrum poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 808

Próżny lokal
w którym przez 50 lat mieściła się restauracja od zaraz do wynajęcia. L. Krause. Stary Rynek 25/28. Pg 6 545-46.50

18. DZIERŻAWY

Mistrz
kowalski poszukuje dzierżawy kuźni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 468

Jezioro
do wydzierżawienia. Zgłoszenia Maj. Toniszewo, p. Pawłowo Zoń. pow. Wągrowiec zdg 66 837

23. ROZMAITE

Heraldyk
sporządza rodowody. Żupańskiego 18 — 5, godz. 4—5. zdg 65 840

Przyjdź!
znam Twoją przyszłość! Piłsudskiego 5 — 8. Wróżka. zdg 65 904

Futra
przerabia naprawia tanio. Skarbowa 15 — 7. zdg 66 562

Znana
wróżbiarka Adarelli przepowiada cyfr, kart, ręki, tłumaczy sny Przyjmuje 10 rano — 9 wieczór tylko Poznaniu. Podgórna 13. — mieszkanie 10, front. zdg 66 575

Konie
do przewozów polecam. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 465

24. NAUKA

Akademik
z ukończoną medycyną w Niemczech w krytycznem położeniu materjalnem, udzieli lekcyj języka niemieckiego, łacińskiego i angielskiego. Lekcyj udziela dokładnie i starannie. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 196

Studentki
udzielają korepetycyj wszystkich przedmiotów Samopomocowa Organizacja Studentek. Aleje Piłsudskiego 7, pokój 2 zdg 59 091

Młodą
nauczycielkę ze znanej mi dobrze rodziny mogę polecić. Barbara Turno, Objezierze. Oborniki. zdg 64 713

Dobrej
konwersacji angielskiej kto udzieli? Oferty Kurjer Poznański zdg 66 569

Nauczycieli
instruktorów wychowania fizycznego, trenerów sportowych znajdziesz zwracając się do „Bratniej Pomocy" Stowarzyszenia Studentek i Studentów Uniwersytetu Poznańskiego Poznań, Al. Marsz. Piłsudskiego 7, tel. 39-46. zdg 66 501

Szkoła tańców Szczurkówny
Pocztowa 23 parter. zdg 66 720

Szkoła tańców Średzińskiego
kurs początkujący rozpoczynam. Strzelecka 3. zdg 66 731

25. MUZYKA

Skrzypce, gitary
mandoliny, płyty gramofonowe, struny i wszelkie przybory oraz reparacje najtaniej w firmie „Lira", Podgórna 14. dg 4070

Pierwszorzędny
saksofonista, klarnecista potrzebny do zespołu. Zgłoszenia PAT, Grudziądz „339". ng 16 967

programy radjowe

WARSZAWA

Piątek, dnia 15 listopada.

6.30 audycje poranne; **6.50** muzyka płyty; **12.03** dziennik południowy; **12.15** audycja dla szkół (dla dzieci starszych). „O 11-ym listopada" obrazek słuchowiskowy Kazimierza Konarskiego; — **12.40** koncert zespołu Haliny Adamskiej-Grossmanowej; **13.25** — chwilka gospodarstwa domowego; **13.30** z rynku pracy. **15.15** wiad. o eksporcie polskim; **15.20** przegląd giełdowy; **15.30** koncert ork. dętej 63 pp. pod dyr. Stanisława Grabowskiego z Torunia; **16.00** pogadanka dla chorych ze Lwowa; **16.15** koncert ze Lwowa; — **16.45** „Chwilka pytań" pogad. dla dzieci starszych; **17.00** „Śmierć — nauczycielka życia" — odczyt reportaż z Zakładu Anatomji Patologicznej U. J. w Krakowie (na wszystkie rozgł. P. R.); **17.15** — minuta poezji: wiersze Kazimierza Wierzyńskiego; **17.20** recital fortepianowy Stefanji Feltens; — **17.50** poradnik sportowy; **18.00** recital śpiewaczy Gerharda Hüscha. **18.30** pogadanka aktualna; **18.40** życie kultur. i artyst. stolicy; **18.45** stare walce w wyk. ork. salonowej Edith Lorand (płyty); **19.00** skrzynka rolnicza; **19.10** — program; **19.20** koncert reklam.; **19.35** wiadom. sport.; **19.50** Biuro Studjów rozmawia ze słuchaczami P. R.; **20.00** aktualny monolog **20.10** koncert symfon. w wyk. ork. P. R. pod dyr. M. Mierzejewskiego z udz. Ewy Bandrowskiej-Turskiej (śpiew). w przerwie ok. godz. 20.50 dz. wieczorny i „Obrazki z Polski współczesnej"; — **22.30** „Jaśnie Pan szofer" — tr. z atelier filmowego; **22.50** muzyka taneczna z płyt.

POZNAŃ

Piątek, dnia 15 listopada.

Poznań — 6.30 aud. poranne z Warszawy; **6.50** muzyka z płyt; **13.35** z Warszawy; **13.35** muzyka salonowa płyty; **15.15** z Warszawy; **15.20** przegląd giełdowy; — **18.30** z Warszawy; **18.30** „O współczesnej literaturze polskiej" **18.40** życie kult. art. i społeczne Poznania; **18.45** z muzyki egzotycznej płyty; **19.00** skrzynka rolnicza; **19.10** program; **19.20** koncert reklam.; **22.50** z Warszawy; **22.50** koncert życzeń z płyt.

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

na piątek:

16.00 Koenigswusterhausen - Muz. lekka.

17.00 Budapeszt. Koncert ork. **Wiedeń.** Koncert popol. **Monachjum.** Koncert po pol. **Lipsk.** — Koncert orkiestrowy. **Bukareszt.** Koncert redjoork. **17.10 Praga.** — Koncert kwintetu instrumentów dętych. **17.30 Moskwa (WCSPS).** „Cyrulik Sewilski" — opera Rossiniego.

18.00 Paris P. T. T. Koncert ork. symfonicznej. **Bruksela Flam.** Muzyka lekka.

19.00 Kolonja. Muzyka wieczorna. **Koenigswusterhausen.** Koncert rozrywkowy. **Monachjum.** — Koncert wiecz. **Lipsk.** Muzyka popularna. **Wrocław.** „Melodje z dawnych dobrych czasów". **19.25 Wiedeń.** „Rycerskość wieśniacza" op. Mascagniego i „Pajace" — op. Leoncavalla. **19.30 Praga.** — „Fidelio" — opera Beethovena. **Budapeszt.** „Cyganerja" — opera Pucciniego (tr. z Opery).

20.00 Leningrad. Koncert symf. **20.05 Bratisława.** Koncert ork. **Sztockholm.** Muzyka dwufort. — **20.25 M. Ostrawa.** Melodje operetkowe. **20.45 — Anglja (Reg. Progr.).** Muzyka taneczna.

21.15 Hilversum I. Koncert muzyki polskiej z udz. K. Szymanowskiego. **21.20 Ryga.** Utwory Czajkowskiego. **21,30 Kolonja.** — Pieśni niemieckie. **Monachjum.** — Radjokabaret **Frankfurt.** Melodje Pawła Linckego. **Lipsk.** Berlińskie trio fort. **Hamburg.** Muzyka skandynawska. **21.45 Brno.** Klasyczna muzyka skrzypcowa. **Radio Paris.** Festival Hahna.

22.00 Sztockholm. Soliści. **22.15 Oslo.** Koncert kameralny. **Rzym.** Muzyka taneczna. **22.30 Koenigswusterhausen** „Nocna muzyczka" **Sztutgart.** Muzyka popul. **22.40 Lipsk.** Koncert popularny. **22.45 Kopenhaga.** Koncert zespołu mandolin.

23.00 Hamburg. Koncert wiecz. **Koenigswusterhausen.** „Prosimy do tańca" **23.15 Monachjum.** — „Taniec w nocy". **23.20 Anglja (Nat. Progr.).** Koncert symfoniczny. **Wiedeń.** Muzyka taneczna. **Luksemburg.** Muzyka lekka. **23.30 Anglja (Reg. Progr.).** Muzyka taneczna. **23.45 Radio Paris.** Koncert nocny.

24.00 Sztutgart. Koncert nocny w wyk. kwartetu

Gorsety-Paski-Biustonosze!
Wypróbowane fasony — Ceny najtańsze
STEFAN KAŁAMAJSKI
Pg 6 539/40-45.174/5

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej ceny drobnych.

Gosposia
dobra kucharka pilna uczciwa, dobre świadectwa do lepszego domu od 1. 12 35 szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 911

Nauczycielka
reemigrantka z Francji, mająca kilkoletnią praktykę biurową z ukończoną szkołą handlową (księgowość, pisanie na maszynie) — władająca językiem polskim, niemieckim i francuskim w słowie i piśmie poszukuje posady, przyjmie również uczni na lekcje francuskiego. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 66 206

Technik dentystyczny
młodszy pracuje w złocie, kauczuku, operatywie, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznańsski zdg 64 754

Czysta
posługaczka szuka posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 320.

Rządca
samodzielny z kaucją 6 000,— gotówki szuka posady zaraz. Oferty Kurjer Pozn zdg 64 872

Krawcowa
samodzielna poszukuje posady po domach. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 584

Posługi
z praniem szukam. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 583

Młody
robotnik z własnym rowerem, sumienny, pracowity do jakiejkolwiek pracy. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 66 528

Pokojowa
do hotelu, restauracji szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 529. Miejscowość obojętna

Zajmę
się domem samotnej osoby, — przyjmę posługę, dobre polecenia. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 66 532

Sierota
poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 536

Inteligentna
szuka posady dzieci, wszelkich prac od 15. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 537

Bufetowa
dobrze polecona szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 525

Kucharka
poszukuje posady zaraz hotelu, restauracji lub lecznicy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 732.

Absolwentka
Szkoły Spółdzielczo - Handlowej poszukuje posady od zaraz, kaucja chętnie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 66 819

Dziewczyna
uczciwa cośkolwiek gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 814

Nauczyciel
emerytowany poszukuje posady nauczania, administracji kamienic, przedsiębiorstwa, kaucja tysiąc. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 809

Ekspedjentka
młodsza, biegła, sumienna, branży artykułów damskich, męskich przyjmie posadę. Również przejściowo. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 806

Uboga sierota
inteligentna, młoda, nadzwyczaj obowiązkowa szuka zajęcia zarządczyni towarzyszki do dzieci Również do biura, ekspedycji. Poważne referencje. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 65 795.

Młodsza
dziewczyna poszukuje posady do wszystkiego, najchętniej u starszych państwa od zaraz lub później. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 841

Panienka
inteligentna sierota lat 23, wychowana w rodzinie kupieckiej, język niemiecki, poszukuje posady do składu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 100

Posługaczka
uczciwa poszukuje posługi od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 455

Dziewczyna
młodsza poszukuje posady od 15 do wszystkiego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 296.

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady do wszystkiego lub posługi względnie cukierni do kuchni. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 114

Ekspedjentka
cukierni lub piekarni szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 106

Dziewczyna
uczciwa, prędka, szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 270.

Inżynier
starszy, samotny, elektryk, mechanik, automobilista poszukuje posady. Łaskawe propozycje Kurjer Pozn. zdg 66 275.

Służący - kamerdyner
z dobremi świadectwami z dużych domów poszukuje posady jako samotny zaraz lub od 1. 12. Łaskawe zgłoszenia „Par" Poznań pod 57.33. Pg 6 535-57.33

Paramint odkaża krtań i jamę ustną
ng 16 901/2

Krawcowa
do reki zaraz Kunz Rynek Łazarski 2. zdg 66 723

Fryzjer
damsko-męski od zaraz Pocztowa 26. zdg 66 713

Stała
posada książkowego w przedsiębiorstwie przemysłowem. Wymagane 5 000 zł za pełnem zabezpieczeniem. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 66 773

Fryzjerka
potrzebna. Główna nr. 61. zdg 66 772

Bufetowa
kelnerka potrzebna zaraz Kawiarnia Turecka, św. Marcin 72 zdg 66 760

Fryzjer
Kramarska 25. zdg 66 820

Poszukuję
furmanów do zwożenia cegły i piasku. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 810

Młodszy
czeladnik piekarski zaraz. Kościelna 14. zdg 66 737

Służąca
zaraz Wroniecka 6 — 11. zdg 66 728

Uczeń
piekarski do douczenia potrzebny zaraz. Oferty Agencja Kurjera Poznańskiego Września. ng 17 939

Ekspedjentki
branży bieliźnianej poszukuje Fabryka Bielizny Dom Płócien J. Schubert, Poznań, Stary Rynek 76. Zgłoszenia 8 do 10 rano. Pg 6 546-40.53

Biurowa
rutynowana potrzebna. Zgł. Stary Rynek 49 II ptr. zgł. godz. 19. zdg 66 705

Młodsza
służąca do wszystkiego zaraz Masztalarska 6 m. 3. zdg 66 702

Służąca
samodzielnym gotowaniem. Rzeźnictwo Kwiatowa 3. zdg 66 696

Służąca
własną pościelą zaraz Focha 43 m. 6. zdg 66 693

Dziewczyna
przychodnia Dąbrowskiego 56 fryzjer. zdg 66 686

Młodsza
dziewczyna zaraz potrzebna św. Marcin 65 m. 3. zdg 66 683

Magister farmacji
potrzebny na prowincję. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 509

Potrzebna
inteligentna, skromna panienka do dzieci od 1. 12. Zgłoszenia od 4—6. Rzeczpospolita 2, m. 4. zdg 66 466

Panienkę
do szycia gwarancja 100 złotych przyjmę. Wodna 15, m. 5. zdg 66 591

Uczeń
potrzebny. Stolarnia. Poznań, ul. Wenecjańska 7. zdg 66 484/5

Szewski
czeladnik potrzebny. Rzeczypospolitej 2. zdg 66 587

Służąca
do wszelkiej pracy domowej. Michalak, Restauracja, Wierzbięcice 41. zdg 66 709

Przychodnia
zaraz potrzebna Różana 10a, m. 1 zdg 66 832

Poszukuję
nauczycielki do chłopca, kurs kl. VI powszechnej. Wymagany język francuski. Warunki i kopje świadectw proszę przesłać Waligóra, Popowo-Biskupie, poczta Dubielno (Pomorze). zdg 66 834

Panna
bufetu gotówką 1 000 potrzebna. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 803

Fryzjerski
pomocnik, fryzjerka dobre siły. Zgłoszenia 8—9 wiecz. Górna Wilda 59, m. 16. zdg 66 801

Służąca
Dąbrowskiego 12. rzeźnictwo. zdg 66 800

Dziewczyna
samodzielnem gotowaniem — wszystkiego. Strzelecka 3 a — 6. zdg 66 845

Cukiernik
piekarz dobry fachowiec, stanowisko kierownicze potrzebny — kaucja 150.— Oferty Kurjer Poznański zdg 66 826

Służąca
do wszystkiego potrzebna zaraz. Restauracja, Piotra Wawrzyniaka 13. zdg 66 824

Posługaczka
kilka godzin rano. Zgłosić od 4. Zielona 7, m 12. zdg 66 606

Służąca
Łąkowa 8 — 8 zdg 66 599

Panienka
potrzebna do obsługi gości. Ulica Sew. Mielżyńskiego 3, Kowalewska. zdg 66 657

Uczennica
fryzjerska Warkock, Czartorja 9. zdg 66 647

Przychodnia
potrzebna Szwajcarska 5, mieszkanie 2—3 zdg 66 643

Podróżującego
branży cukierków poszukuje Kraszewskiego 9 b — 5. zdg 66 741

Dwóch agentów
sprzedaży ratalnej porcelany, platerów poszukuje. Oferty pisemne do „Argos", Poznań, Strzelecka 25. zdg 66 662/3

Kelner
rutynowany na żądanie kaucja szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 539

Posługaczka
z dobrem gotowaniem na pół dnia poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 540

Technik budowlany
pierwszorzędne świadectwa, długoletnia praktyka, poszukuje posady ewntl. później przystąpiłby do spółki. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 543

Książkowy
bilansista poszukuje zajęcia popołudniowego. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 557

Dziewczyna
ze wsi poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 560

Szofer - służący
z bardzo dobrem poleceniem, uczciwy poszukuje jakiejkolwiek posady za małem wynagrodzeniem. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 66 513

Praczka
bardzo czysta, szuka prania 2,50 dziennie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 582

Gosposia!
poszukuje poza dom. gotowania, prasowania i prania dla intelig. państwa. Półwiejska 16, m. 10, II ptr. zdg 66 494

Uczeń handlowy
żelaźniak, dobre świadectwa — przyjmie miejsce ucznia. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 476

Inteligentna
o miłej powierzchowności szuka posady do prowadzenia gospodarstwa, samotnej osoby, może zająć się wychowaniem dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 474

Pracownik
nieskazitelnie uczciwy, do załatwiania wszelkich spraw na mieście, inkasowania rachunków, administracji itp. szuka choćby częściowego zajęcia. Pierwszorzędne referencje. Proszę o zgłoszenia Krzesiński, Wierzbięcice 39, m. 14. zdg 66 463

Gosposia - kucharka
zmieni posadę w Poznaniu lub majątku, dobre świadectwa, nawskroś uczciwa. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 66 589

Dziewczyna
samodzielnem gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 673

Posługi
poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 716

Dziewczyna
czysta, uczciwa poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 767

Służąca
samodzielna szuka posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 66 757

Krawcowa
w dom szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 759

Panna
szuka posady pokojowej lub do wszystkiego z pierwszorzędnem gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 842

Posługaczka
młoda uczciwa, pracowita poszukuje posługi od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 843

Nawskroś uczciwa
poszukuje posady lub posługi. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 621

Handlowiec
lat 27, żonaty, z branży kolonjalnej, restauracji z dobremi świadectwami szuka posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 66 655

Poszukuję
za drobną dopł. dla mej córki z franc, paszp. wład. język. niem. miejsca jako praktykant dla udoskon. się w jęz. polskim i gosp. dom. w lepszym domu lub na majątku. Łask. zgłoszenia proszę skierować pod adr. Loiseau, — Gdańsk, Pfefferstadt 29 III. zdg 66 836

Rządca
lat 45, wykształcenie rolnicze, — długoletnia praktyka wzorowych majątkach, posiadających wysoką kulturę roli, stajnie bydła zarodowego, hodowlę koni, świń, doświadczony rolnik hodowca poszukuje odpowiedniej posady. — Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 66 839

Żelaźniak
jednoroczna praktyka szuka posady. Wynagrodzenie skromne. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 66 840

Dziewczyna
do wszystkiego, dobre gotowanie szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 790

Dziewczyna
z prowincji nawskroś uczciwa szuka posady do wszystkiego — pensja 10,— złotych. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 784

Samodzielna
praczka, prasowaczka szuka posady także na majątek. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 844

Pokojowa
z dobremi świadectwami, znająca pranie, prasowanie, cerowanie, usługe, kochająca dzieci poszukuje posady najchętniej do dworu Oferty Kurjer Poznański zdg 66 409

Urzędnik gospodarczy
kawaler, długoletnia praktyka pierwszorzędnych majątkach, wymagania skromne, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 334

Krawcowa
pierwszorzędna na wszelką prace poza dom, 2 złote dziennie szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 411

Lady
cultured, speaking Polish, German, would like to be companion - housekeeper (au pair) city-country. zdg 64 744 Kurjer Pozn.

Pomocnik
fryzjerski szuka posady zaraz. — Stefan Machnicki, Września, ul. Warszawska 40. zdg 66 392

Książkowy
obeznany ze sprawami podatkowemi, egzekucyjnemi i ustawodawstwem skarbowem poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 63 457

Szukam
posługi przedpołudniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 289.

Krawcowa
kilkoletnia praktyką szuka posady po domach Oferty Kurjer Poznański zdg 66 166

27. WOLNE MIEJSCA

Młodszy korespondent
z praktyką w biurach kupieckich znajdzie posadę w przedsiębiorstwie przemysłowe - handlowem. Szczegółowe oferty z fotgr. uprasza się skierować do Kurjera Poznańskiego zdg 65 830

Bufetowa
i uczeń kelnerski zaraz potrzebni. Restauracja Dworcowa. Jarocin. zdg 66 056

Za
pożyczkę 300,— dam posadę ekspedjentce. Adres Kurjer Pozn. zdg 66 565

Kucharka
restauracyjna potrzebna. Adres Kurjer Poznański zdg 66 519

Uczennica
Cukiernia Dąbrowskiego 57. zdg 66 538

Dziewczyna
potrzebna zaraz. Piotra Wawrzyniaka 45 — 1. zdg 66 549

Krawcowe
pierwszorzędne, samodzielne potrzebne. Salon Mód, Kantaka 8/9 m. 3. zdg 66 552

Przychodnia
na cały dzień samodzielne, dobre gotowanie. Dąbrowskiego 23 m. 1. zdg 66 556

Kucharka
(30—40 lat) bardzo polecona z wykwintną kuchnią, znająca się również na pierwszorzędnem pieczeniu potrzebna zaraz Poznania Oferty „Par", Poznań pod 46.43 Pg 6542-46.43

Za
udzielenie 500 zł. pożyczki stałą posadę w składzie z utrzymaniem mieszkaniem Oferty Kurjer Poznański zdg 66 462

Poszukuję
kasjera lub kasjerki z kapitałem 5—7 tysięcy, gwarancja zapewniona. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 510

28. ROZRYWKA

Sing - Sing
mistrzowskiej gry Spencer Tracy — Bette Davis
Kino „Świt"
św. Marcin 65. ng 17 237/8

Mały Pułkownik
Shirley Temple. Kino „Gong". zdg 66 687/8

Za dwa pocałunki
Rozkoszna komedja
Henry Garat
Kinoteatr „Sfinks". zdg 66 818

Londyńska
Masztalarska, poleca swym bywalcom miły wieczór. Koncert artystyczny. zdg 66 609

Z wszystkich reklam najskuteczniejszą jest reklama gazetowa

Najpoczytniejszym organem ogłoszeniowym województw zachodnich jest „Kurjer Poznański"!

BIELIZNA ZAWODOWA

Płaszcze lekarskie, bluzy piekarskie, rzeźnickie, ślusarskie fartuchy kombinezony, gotowe i miarowe najkorzystniej bowprost z FABRYKI BIELIZNY

J. SCHUBERT
Dom Płócien
Poznań, Stary Rynek 76
Czerwony Dom naprzeciw odwachu.
Pg 5 808-41.52

TEATRY

TEATR POLSKI: Czwartek, 14. 11. „Domino".
TEATR WIELKI (Opera): Czwartek, 14. 11. „Cavalleria Rusticana" i „Pajace"
Piątek, 15. 11. „Faust".
Sobota, 16. 11. „Aida".
TEATR NOWY: Czwartek, 14. 11. „Wiosenne porządki".

KINA

Poznań, czwartek, 14. 11.
APOLLO: „Kocham wszystkie kobiety".
CORSO: Pieśniarz Warszawy" i „Frankenstein".
GONG: „Mały Pułkownik".
GWIAZDA: „Mała Mateczka".
METROPOLIS: „Marzące usta".
OŚWIATOWE T. C. L.: — „Chłopcy z placu broni".
RENAISSANCE: „Miłość Fräulein Doktor" i „Pionierzy Texasu".
SŁOŃCE: „Dziewczę z Budapesztu".
SFINKS: „Za dwa pocałunki".
ŚWIT: „Sing-Sing".
TĘCZA-Łazarz: „Weronika"
TĘCZA-Vilda: „Dziś żyjemy".
WILSONA: „Niewolnica z Mandalay".

Humor zagraniczny

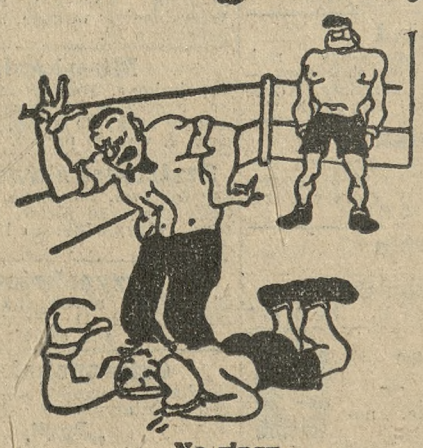

Na ringu.

Sędzia: — Raz, dwa... trzy... cztery...
Zwyciężony bokser: — Czy tamten jeszcze nie zeszedł?
Sędzia: — Nie.
Bokser: — To niech pan liczy dalej...
(„Life" N. Jork). S. F.

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter**, Poznań, Ostrów Wielkop

Przedpłata na miesiąc listopad 1935 r. za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40 pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr., na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 11,00, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200 149